

Maj 5 (76)/2025

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Rośliny, które robią
DUŻE WRAŻENIE

Naucz się
rozmnażać
KWIATY
DOMOWE

NEKTAR I PYŁEK
skarby zapylaczy

Ogród
w stylu
japońskim

Perfekcyjne doniczki

- ✓ Kompozycje i pielęgnacja
- ✓ Pomysły na szybki efekt
- ✓ Saloniki z pelargoniami

ZIOŁA

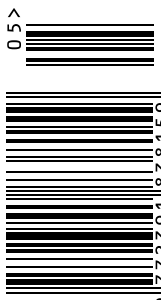
Rukmini dzieli się przepisami na dania pełne aromatu

PŁAZY

Łukasz pomaga poznać i polubić te pożyteczne zwierzęta

BYLINY

Frances przedstawia łatwe w uprawie kwiaty wieloletnie





SUKCES W UPRAWIE
ZACZYNA SIĘ OD
PODŁOŻA



PODŁOŻE DO
KWIATÓW
BALKONOWYCH



ZREDUKOWANA
ILOŚĆ TORFU

ZAWIERA NAWÓZ
DŁUGO DZIAŁAJĄCY
OSMOCOTE®



NAWÓZ
OSMOCOTE®
DZIAŁA DO
6 MIESIĘCY



ZAWIERA
TAKŻE
NAWÓZ
STARTOWY



WSPIERA
UKORZENIANIE



ZWIĘKSZA
KWITNIENIE

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska

to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego

BBC Gardeners' World Magazine.

W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę

Gardeners' World. Edycja Polska

w wersji drukowanej

lub elektronicznej na

www.UlubionyKiosk.pl



Welcome

Czy jest ktoś, kto nie lubi maja? Trudno w to uwierzyć...

To czarodziejski miesiąc, w którym wszystko się zieleni, ptaki śpiewają jak szalone, żaby rechocą, a zapach kwiatów unosi się w powietrzu. Zimą planowaliśmy nasadzenia, potem robiliśmy pierwsze porządki, a teraz? Czas na dobre zanurzyć ręce w ziemi, która z każdym dniem staje się coraz cieplejsza.

W drugiej połowie miesiąca będzie można sadzić już wszystko, co dusza zapagnie, bez obaw, że przyjdą przymrozki. Dlatego w tym wydaniu magazynu Monty snuje opowieść o pelargoniiach i innych ciepłolubnych roślinach (str. 28). Zachęca do sadzenia ich w tradycyjnych glinianych donicach i pokazuje niezwykle różnorodność tych roślin. Frances zaprasza nas do świata bylin (str. 34) i określa je mianem „kwiatów przyszłości”. Warto dowiedzieć się dlaczego! Natomiast Alan tłumaczy, które rośliny wybrać, aby uzyskać w ogrodzie efekt „wow!” (str. 40) i jak je sadzić, by stały się prawdziwymi gwiazdami na ogrodowej scenie.

Dla miłośników modnych kompozycji mamy ogrody pokazowe z wystawy Hampton Court Palace Garden Festival (str. 48). Bożka opisuje inspirujące zakątki, sposoby na tworzenie oryginalnych konstrukcji i ciekawe oszczędne rozwiązania. Natomiast osobom, które mają nieco mniej miejsca, proponujemy gotowe aranżacje w donicach (str. 66), łączące w sobie nastrój wiosenny i letni, w który wejdziemy już niebawem.

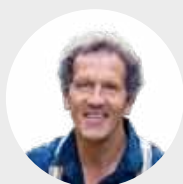
Małgorzata Wójcik

Redaktor naczelna

malgorzata.wojcik@avt.pl



Eksperci Gardeners' World



Monty Don

Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners' World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.



Carol Klein

Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniami i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.



Alan Titchmarsh

Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.



Rekha Mistry

Ogrodniczka, influencerka i prezenterka. Z zapałem uprawia na działce warzywa, zioła i owoce w zgodzie z naturą. Prezentuje przepisy na dania z ich udziałem.



Adam Frost

Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

SPIS TREŚCI

maj 2025

LUBIMY

- 8 Gwiazdy maja
- 14 Rabaty przy letniej kuchni
- 16 Zakątki w niebieskiej tonacji
- 20 Nerecznice
- 22 Solankę sodową

INSPIRACJE

- 24 Porady dla początkujących
Dzielenie bylin
- 28 Kłasyka w glinianych donicach
Pelargonie i inne skarby Monty'ego
- 34 Kwiaty przyszłości
Proste w uprawie byliny
- 40 Rośliny z efektem WOW
Przebojowe gatunki
na różne stanowiska
- 45 Saloniki z pelargoniami
Aranżacje na całe lato
- 48 Ogrody pokazowe
Z Hampton Court Palace
Garden Festival 2024
- 52 W stylu japońskim
Ogród brytyjskiej czytelniczki
- 56 Uroczne skalniaki
Zakładanie i lista roślin
na cały sezon
- 62 Tajniki kolorowego ogrodu
Zabawa wzorami i efektami
- 66 Wiosenny przedsmak lata
Cztery gotowe aranżacje
w donicach
- 102 Czas na przycinanie
Jak przycinać zaślaz (klonik)

WŁASNE UPRAWY

- 70 Uprawiaj i jedz: zioła
- 74 Gaz Oakley i jego smakołyki
- 79 Bezproblemowe zbiory
- 84 Przepisy z zielonych truskawek

ROŚLINY DONICZKOWE

- 86 Rozmnażanie kwiatów
domowych

FAUNA W OGRODZIE

- 91 W krainie pyłku i nektaru
- 94 Poznaj polskie płazy
- 100 Zorzynek rzeżuchowiec

FELIETON

- 13 Cały Monty
- 26 Rozmowy przy płocie
- 121 Opowieści Titchmarsha



34

Byliny zielne z roku na rok stają się coraz silniejsze, a ich pielęgnacja jest prostsza, niż ci się wydaje. Frances wyjaśnia, jak o nie dbać



52

Irene Berry stworzyła ogród w japońskim stylu, wraz z nastrojowym strumieniem, krętymi ścieżkami, bujną roślinnością i mnóstwem miejsca do refleksji



86

Rozmnażanie roślin doniczkowych jest proste, satysfakcjonujące i pozwala poczynić oszczędności. Jane opowiada, jak się za to zabrać

TEMATY Z OKŁADKI



Zdjęcie: Jason Ingram

56

86

52

70, 94,

34

40

91

28, 66,

45

Plan działań



106 Ogłów tulipany

107 Rozmnoż pierwiosnki

108 Odśwież podłoże
w donicach

109 Posadź mieczyki
abisynskie

110 Zastosuj cięcie
„Chelsea chop”

111 Posadź rozsadę fasoli
szparagowej

112 Stwórz donicę
z sukulentami

113 Zasil pelargonie

114 Zrób podpory
do dyniowatych

115 Zetnij wierzchołki bobu

pytania i odpowiedzi

116 Ekspert radzą
czytelnikom

PRENUMERATA s. 120



66

Skorzystaj z prostych pomysłów
Gabrielle i stwórz efektowne
kompozycje, które w mgnieniu
oka z wiosennego nastroju
wprowadzą cię w letni



94

Plazy są ważną częścią naszych
ogrodów i świadczą o dobrej kondycji
ogrodowego ekosystemu, mówi
Łukasz i przedstawia 19 gatunków
występujących w Polsce



79

Jack zachęca do sadzenia warzyw
wieloletnich, aby ułatwić sobie pracę
w warzywniku i zaoszczędzić



91

Pszczoły złączyły swoje ewolucyjne
losy z roślinami i oferowanym przez
nie pokarmem: pyłkiem i nektarem.
Poznaj tajemnice tej zażyłości

Lista zakupów



▲ Lampion solarny Viva!

Stwórz wyjątkowy nastrój w swoim ogrodzie lub balkonie z lampionem solarnym - stylową i funkcjonalną dekoracją, która zachwyci zarówno za dnia, jak i po zmroku. Viva! to uniwersalne rozwiązanie, które może pełnić funkcję zarówno lampy wiszącej, jak i stylowej ozdoby stołowej. Możesz zawiesić ją na gałęzi drzewa, w pergoli lub na haczykach, tworząc nastrojowe punkty świetlne, albo postawić na stole, gdzie stanie się klimatycznym elementem dekoracyjnym podczas wieczornych spotkań w ogrodzie.

www.aurora-garden.pl

► Myjka wysokociśnieniowa BOSCH Universal Aquatak 125

Myjka zapewnia szybkie, wszechstronne i łatwe czyszczenie podczas wykonywania różnego rodzaju prac porządkowych. Wysokociśnieniowa pianownica o pojemności 450 ml oszczędza czas, umożliwiając szybkie nakładanie środka myjącego. Rozkładany uchwyt i większe koła oferują większą mobilność i łatwiejsze przechowywanie. Dysza Trio oferuje strumień wachlarzowy, obrotowy i punktowy, umożliwiając wszechstronność działania podczas prac porządkowych.

www.bosch-diy.com



◀ Nawóz do traw ozdobnych BOPON

Wieloskładnikowy nawóz mineralny, przeznaczony do zasilania wszystkich gatunków i odmian traw ozdobnych. Unikalna kombinacja substancji odżywczych została optymalnie dostosowana do specyficznych potrzeb tych roślin. Zbilansowana ilość azotu i magnezu wspomaga intensywne, zielone wybarwienie traw i poprawia ich ogólną kondycję, zapewniając przy tym wyjątkowy efekt dekoracyjny. Regularne stosowanie nawozu zapewnia intensywny rozrost kęp oraz długie i obfite kwitnienie. Granulowana forma gwarantuje wygodę stosowania i równomierne uwalnianie substancji odżywczych.

www.bopon.pl



▼ Roboty koszące Honda Miimo

Roboty koszące Honda Miimo zapewniają bezobsługowe, dokładne cięcie trawy, oszczędzając twój czas i energię. Zależnie od modelu mają nawigację wspieraną satelitarnie, sterowanie głosem, dogodne ustawienie stacji dokującej, funkcje wykaszania krawędzi, poruszania się w wąskich przejściach i oznaczania strefy wolnej od koszenia oraz system czujników. Zaprogramuj i ciesz się idealnym trawnikiem każdego dnia, bez dodatkowego wysiłku.

www.miimo.pl



◀ Nawóz długo działający COMPO Turbo Trawnik

Daje szybko widoczne efekty i działa do trzech miesięcy. Zapewnia wytrzymały, soczysto zielony i gęsty trawnik. Wyjątkowo wydajny: opakowanie 5 kg wystarcza do nawiezienia 200 m² murawy. Neutralny dla zwierząt i ludzi.

www.compo.pl





◀ Nawóz długo działający Policote do roślin kwitnących i balkonowych

Policote do roślin kwitnących i balkonowych to innowacyjny, bardzo wydajny i łatwy w użyciu nawóz zapewniający optymalne odżywianie roślin. Dzięki dwóm frakcjom granul (nieotoczkiowanych i otoczkiowanych) działa dwufazowo: odżywiając rośliny bezpośrednio po aplikacji oraz długofalowo, a efekty nawożenia widoczne są do 4 miesięcy od aplikacji. Stosunek NPK zawarty w Policote do roślin kwitnących i balkonowych gwarantuje optymalny rozwój korzeni, maksymalne kwitnienie i zwarty wzrost.

www.planta.pl

▶ Zestaw małych narzędzi ogrodowych STR STALCO GARDEN

Zestaw lekkich narzędzi wykonanych z tworzywa sztucznego o wysokiej trwałości. Uniwersalny koszyk służy jednocześnie do prac ogrodowych, jak i do przechowywania narzędzi. Otwory w uchwycie ułatwiają przechowywanie narzędzi.

www.stalco.pl



▶ Nawóz naturalny do roślin balkonowych SUBSTRAL

Odkryj moc zeolitu! Ten w 100% naturalny nawóz, wzbogacony organicznym zeolitem, zapewnia doskonale wchłanianie składników odżywczych, dlatego wspiera rośliny aż przez 3 miesiące. Bez nieprzyjemnych zapachów i substancji zwierzęcych, jest idealny dla pelargonii, surfinii, begonii i innych roślin uprawianych w donicach.

www.lovethegarden.pl



▲ Gotowe Podłoże do Kwiatów Balkonowych SUBSTRAL Osmocote®

Planujesz udekorowanie swojego tarasu lub balkonu burzą kwiatów? Sięgnij po gotowe podłoże od marki SUBSTRAL. Zawiera ono nawóz Osmocote®, który działa aż do 6 miesięcy, więc nie musisz się martwić o nawożenie roślin przez cały sezon po posadzeniu. A dodatkowy nawóz startowy będzie wspierał ukorzenianie i aklimatyzację kwiatów do 2 tygodni.

www.lovethegarden.pl



◀ Ogórki gruntowe Octopus F1 i Zuzana F1

Octopus to średnio wczesna, pełna odmiana odporna na mączniaka prawdziwego, wirusa mozaiki ogórka oraz genetycznie tolerancyjna wobec mączniaka rzekomego. Rodzi kształtne, jasnozielone owoce. Zuzana jest odmianą partenokarpiczną, która zawiązuje owoce pomimo braku zapylenia kwiatów. Polecana do konserwowania i kwaszenia.

www.roltico.pl



*„Maj jest miesiącem
oczekiwania”*

Emily Brontë

Lubimy maj

Odetchnijmy z ulgą, że nie jesteśmy jętkami. Wyobraź sobie, jaka to musi być męka, ujrzeć piękny majowy poranek ze świadomością, że prawdopodobnie będzie to ostatni wschód słońca w twoim jakże krótkim życiu. Nie masz czasu na długi, leniwy lunch nad brzegiem rzeki. Nie masz szansy odwiedzić Chelsea Flower Show. Nie masz czasu oglądać rozwijających się w porannym słońcu róż, ani wolnej chwili, aby położyć się na trawie i posłuchać brzęczenia pszczoł. Na szczęście nasze życie trwa trochę dłużej i możemy w pełni cieszyć się jednym z najwspanialszych miesięcy do przebywania w ogrodzie.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Żyłistek mieszańcowy
(*Deutzia x elegantissima*) 'Rosealind'

Jest jednym z krzewów, który z powodu niezrozumiałych kaprysów mody stracił nieco na popularności w ciągu ostatnich kilku dekad. Był czas, kiedy każdy podmiejski park i ogród szczylił się radosnym, różowo (lub białą) kwitnącym żyłistkiem, ale wszystkie zostały wyparte przez niewątpliwie urocze masowe nasadzenia bylin. Może nadszedł czas, aby ogrodnicy zbuntowali się i zażądali powrotu żyłistków? Ostatecznie kwitną obficie, radzą sobie z każdym rodzajem gleby, nie grymaszą, nie atakują ich szkodniki i są naprawdę łatwe w uprawie. Czego w nich nie kochać?

Żyłistek wymaga dobrego oświetlenia.
Cięcie po kwitnieniu utrzyma go w formie.

Wysokość x Szerokość 1,5 m x 1,5 m



NIEZŁY ELEGANCIK

Uwielbiam irysy, ale niemal zawsze ciągnie mnie do klasycznych, jednolicie ubarwionych odmian. Raczej unikam tych przesadnie fantazyjnych, zwłaszcza o kwiatach z większą ilością falbanek niż u elżbietańskiego dandysa na wieczorze kawalerskim. Jednak zawsze są wyjątki, a ta odmiana przyciąga mnie do siebie wodospadem kropek na płatkach, które wyglądają, jakby zostały naniesione pewną ręką.

Kosaciec (*Iris*) 'Splashacata'

Podczas sadzenia upewnij się, że wierzchołek kłącza (zgrubiała część korzenia) znajduje się nad ziemią i w słońcu. **W x S** 90 cm x 70 cm

LETNIA MIŁOŚĆ

Pelargonium jest cudowną rośliną: ma mnóstwo kolorów, jest prosta w uprawie, jej sadzonki łatwo się ukorzeniają i ma charakterystyczny, ziemisto-pikantny zapach. Szczerze mówiąc, pelargonie nie najlepiej sprawdzają się na rabatach, ale idealnie nadają się do skrzynek, wiszących koszy i doniczek. To jedne z najwspanialszych roślin pod względem letnich kolorów. Ciekawostka: nazwa pochodzi od greckiego słowa „bocian”, ponieważ nasiona przypominają ptasi dziób.

Pelargonium (*Pelargonium*) 'Distinction'

Pobieraj sadzonki w dowolnym czasie, od wiosny do jesieni. Nasiona wysiewaj w ogrzewanej szklarni późną zimą. Wymaga dużo słońca. **W x S** 45 cm x 40 cm





BŁYSKI ŚWIATEŁ

Znasz te wspaniałe, oszałamiające pokazy światel, które odbywają się podczas królewskich jubileuszy lub ceremonii otwarcia igrzysk olimpijskich? Te, w których stada małych dronów latają dookoła, tworząc skomplikowane, różnokolorowe wzory? To epimedium jest ich ogrodowym odpowiednikiem: ma kwiaty przypominające małe kolibry, unoszące się na łodygach tak delikatnych, jak nogi żurawia. Jest oszałamiającym, niezwykłym i przykuwającym wzrok dodatkiem do cieniostego ogrodu; wyhodowany został przez legendarnego Keitha Wileya w Wildside Garden w Devon.

Epimedium (Epimedium) **'Wildside Amber'**

Stare liście przytnij wiosną, aby lepiej wyeksponować kwiaty. Wiosna to również czas na podział kęp. **W x S** 45 cm x 45 cm



NIEZWYKŁY ZWIĄZEK

Oto wspaniały przykład transatlantyckiej współpracy. Cebule niebieskiej kamasii pochodzą z prearii Ameryki Północnej, a firletka jest typowo europejskim kwiatem polnym. Nawet omijając dyplomację, naprawdę trudno będzie zepsuć nasadzenia bazujące na połączeniu niebieskiego z różowym.

Kamasja Leichtlina (*Camassia leichtlinii*)

Dobrze rośnie w lekko wilgotnej (nie podmokłej) glebie, na niezbyt zacienionym stanowisku. Cebulki wysadź jesienią. **W x S** 1 m x 20 cm

Firletka poszarpana (*Lychnis flos-cuculi*)

Doskonała roślina na brzegi stawów i rowy pod żywopłotami. Uwielbiana przez pszczoły. **W x S** 70 cm x 70 cm



NIE TAKI ZNOWU PRYMUS

Symfonia oranżowego uroku – możesz ślić się do woli na widok pąków tego pierwiosnka i zachwycać się jego płatkami. To jeden z pierwiosnków kandelabrowych o wysokich łodygach dzwigających karuzele kolorów (występuje również w całej gamie czerwieni, różów i żółci). Pochodzi z Chin i Tybetu, gdzie można natknąć się na rozległe, wilgotne łąki pełne jaków pasących się spokojnie wśród pierwiosnków. Jest jedną z roślin na brzegi stawów lub strumieni.

Pierwiosnek (*Primula chungensis*)

Najlepiej rośnie w pełnym słońcu. Nasiona wysiewaj wczesną wiosną, a siewki pikuj do dobrej jakości kompostu bez torfu.

W x S 30 cm x 20 cm

Cały Monty

Longmeadow nieustannie ewoluuje, a jeden z najważniejszych zakątków ogrodu przeszedł prawdziwą transformację. **Monty** wyjaśnia, z czego wynikły zmiany i dlaczego ta nowa, prosta przestrzeń tak bardzo mu się podoba

Po długiej i wyjątkowo mokrej zimie

nadeszła w końcu najbardziej ekscytująca pora roku. Codziennie oglądamy botaniczne cuda: kwitną tulipany, niezapominajki, czosnki i irysy, a przede wszystkim drzewa, krzewy i żywopłoty. Pokrywają je obłoki kwiatów przesycające wieczorne powietrze pięknymi zapachami.

Od zawsze mam obsesję na punkcie japońskiej koncepcji *ma*. O co w niej chodzi?

Ma podkreśla znaczenie przestrzeni między rzeczami (jeśli są wśród nas japońscy czytelnicy, proszę o ewentualne sprostowanie). Chodzi o przestrzeń między dwoma słowami, nutami czy uderzeniami serca, a w kontekście ogrodniczym o przestrzeń między roślinami i ich częściami.

Japończycy spędzają dużo czasu, tworząc *ma* w roślinach – pomyślimy choćby o bonsai, strzyżonych klonach i sosnach – ale jeśli chodzi o mnie, największą satysfakcję daje mi przestrzeń mniej subtelna, bardziej monumentalna. Uwielbiam przejścia utworzone w żywopłotach. Uwielbiam też wydzielone przez nie miejsca oraz puste przestrzenie między kolumnami pni. Uważam, że szerokość ścieżek, wysokość żywopłotów i żywopłotowe przypory są niebywale istotne – równie ważne, piękne i kluczowe dla ogrodowej przestrzeni jak wybór gatunków kwiatów.

Jestem świadomy, że wielu ogrodników ma na ten temat inne zdanie. Obecnie najmodniejsze są ogrody preriowe – skupiono się na nich w latach dziewięćdziesiątych XX w. w Niemczech i Holandii. Najślynniejszym i cieszącym się największym szacunkiem przedstawicielem tego kierunku jest Piet Oudolf. Latem ubiegłego roku odwiedziłem ogród, który Piet założył w Scampston Hall w hrabstwie North Yorkshire. Subtelnie i doskonale połączył tu żywopłoty z nasadzeniami preriowymi. Tymczasem inne ogrody jego autorstwa (oraz autorstwa jego wielu naśladowców) to po prostu duże pola roślin, które nie budzą mojego zachwytu. Podobają mi się, podziwiam umiejętności niezbędne do tworzenia wielkich łańców roślin w matrycy całorocznych traw, ale nie zachwycają mnie tak jak aleje drzew czy dobry żywopłot.

Obnażam się tu nie bez przyczyny. Kilka miesięcy temu przeprowadziliśmy rewolucję w części Longmeadow, którą nazwaliśmy The Long Walk

[Długa Aleja – red.]. Jak sama nazwa wskazuje, jest ona długa, dość wąska, po jej obu stronach rosną formowane lipy i żywopłoty z grabu, a przez środek biegnie ścieżka. Przez te wszystkie lata wprowadzaliśmy tam wiele zmian, ale opierały się one niezmiennie na powtarzających się, symetrycznych nasadzeniach – groszki pachnące zastąpiliśmy pnącymi dyniami, a te z kolei karczochami. Potem posadziłem sadzonki bukszpanu na topiary i żywopłot po obu stronach ścieżki.

„Stwierdziliśmy z Sarą, że dobrze wygląda właśnie taki: otwarty i pusty”



Ten ostatni szybko przekształcił się w niską, mocno przycinaną, zieloną linię wyznaczającą rabaty, zaś topiary wyrosły na trzydzieści dwa duże stożki – i ta błoga sytuacja trwała mniej więcej przez dekadę. Potem zaatakowała zaraza bukszpanów. Ponieważ długa, wąska ścieżka jest obrzeżona wysokimi żywopłotami z lipy i grabu, cyrkulacja powietrza jest tu słaba, co stwarza świetne warunki dla grzyba, który rozwijał się w najlepsze. Jako pierwsze poległy żywopłoty, a po nich, w lutym ubiegłego roku, stożki – na skutek zarazy tak zbżorzowały im liście, że wyglądały, jakby przeżyły pożar lasu.

Gdy pojawiła się koparka, a z nią mnóstwo chaosu, położyliśmy dużą rurę drenarską, aby odprowadzała z okolic domu deszczówkę, która wpadała do naszej już i tak przeciążonej kanalizacji. Przez cały ten czas zastanawialiśmy się, czym zastąpić utracone rośliny. Rozważaliśmy różne opcje, w tym nasadzenia preriowe. Wreszcie pewnego dnia doszliśmy z Sarą do wniosku, że choć bardzo nam się podobały topiary i towarzysząca im *ma*, otwarty, pusty teren wygląda bardzo dobrze. Przestrzeń *ma* jest tu teraz nieco inna – większa, bardziej szczodra, prostsza i miła dla oka.

Dlatego siejemy tu trawę. Prosta, wąska połać darni ma długość 36,5 m i szerokość 4,5 m – zatem to raczej szeroka ścieżka niż trawnik. Nie jest to łąka i nie rosną tu wysokie trawy, więc nie jest to miejsce szczególnie przyjazne dzikim stworzeniom – kojarzy się bardziej z ponownym osławianiem niż z renaturalizacją. Pod grabowymi żywopłotami rosną przebiśnogi i pierwiosnki, ale kwiaty nie są tu istotne. Nasze wnuki mają mnóstwo frajdy, biegając po tej części ogrodu, a dla nas jest ona cieszącą wzrok przestrzenią pomagającą oczyścić umysł między ogrodami Wiejskim a Ozdobnym, gdzie tak dużo się dzieje. To miejsce jest proste, ale nie puste – wypełnia je znaczenie przestrzeni między rzeczami.

Pomysł na rabatę





Przy letniej kuchni

Mieszanka roślin jadalnych, ozdobnych i przyprawowych sprawdzi się w każdym ogrodzie, a im bliżej kuchni – tym lepiej

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIE** BOŻKA PIOTROWSKA

Jaką drogę odbywają warzywa, owoce i zioła zanim trafią do twojej kuchni? I czy na pewno wiesz, w jakich warunkach wyrosły? Jeśli przepłynęły pół świata, zanim znalazły się na widelcu, prawdopodobnie mają tylko ułamek smaku i zapachu, które mogłyby mieć, gdyby rosły nie dalej, niż w zasięgu ręki.

Wzbogacenie rabat ozdobnych o warzywa i zioła to prosty i łatwy w realizacji pomysł. Wiele gatunków roślin jadalnych posiada fantastyczne odmiany, które są nie tylko smaczne, ale też atrakcyjnie wyglądają na rabatach takich jak ta, założona tuż przy letniej kuchni. Zza bujnych i aromatycznych liści fenkułu (5) wylania się grill – czy może być coś prostszego i wygodniejszego, niż sięgnięcie po świeżą przyprawę w trakcie przygotowywania potrawy na świeżym powietrzu?

Nawet tak niewielka przestrzeń stwarza doskonałe warunki do uprawy szerokiej gamy gatunków. W donicach świetnie czuje się groszek pachnący (1) i mięta pieprzowa (2), która ze względu na swój inwazyjny charakter mogłaby zagłuszyć inne rośliny, gdyby rosła w gruncie. Nasłoneczniona ściana stwarza wymarzone warunki do uprawy deserowych winogron (11) – wystarczy po nie sięgnąć, kiedy dojrzeją. Dawkę wyrazistych kolorów zapewniają wybijające się spośród aromatycznych ziół strzeliste kwiatostany ozdobnych ostróżek, łubinów (6) i dziewann (9).

Bliskość rabaty i kuchni umożliwiła obustronny łańcuch dostaw. Można bez przeszkód korzystać ze smakowitych plonów i świeżych przypraw, ale także wykorzystywać wodę po gotowaniu warzyw do podlewania (przestudzoną i nie osoloną), a fusy – do nawożenia.

Rośliny na rabacie:

- ❶ Groszek pachnący (*Lathyrus odoratus*)
- ❷ Mięta pieprzowa (*Mentha x piperita*)
- ❸ Trybula leśna (*Anthriscus cerefolium*)
- ❹ Wawrzyn szlachetny (*Laurus nobilis*)
- ❺ Fenkuł włoski (*Foeniculum vulgare*) 'Purpureum'
- ❻ Łubin trwały (*Lupinus polyphyllus*)
- ❼ Bylica (*Artemisia*) 'Powis Castle'
- ❽ Czarnuszka damasceńska (*Nigella damascena*) 'Miss Jekyll'
- ❾ Dziewanna (*Verbascum*) 'Southern Charm'
- ❿ Piwonia chińska (*Paeonia lactiflora*) 'Doctor Alexander Fleming'
- ⓫ Winorośl właściwa (*Vitis vinifera*)

Zachwycający zakątek





Oszczędność i elegancja

W tym stylowym zakątku znajdziesz bezkompromisowe rozwiązania pokazujące, jak z klasą można oszczędzać wodę

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIA** BOŻKA PIOTROWSKA

Temat oszczędzania wody w ogrodach jest obecnie bardzo na czasie i wydaje się, że powiedziano w tym zakresie już niemal wszystko. Wiemy dlaczego należy oszczędzać i jak to robić, aby nie zmarnować ani kropli. Jednak ten ogrodowy zakątek pokazuje jeszcze jeden wymiar oszczędzania wody: pełen klasy i elegancji.

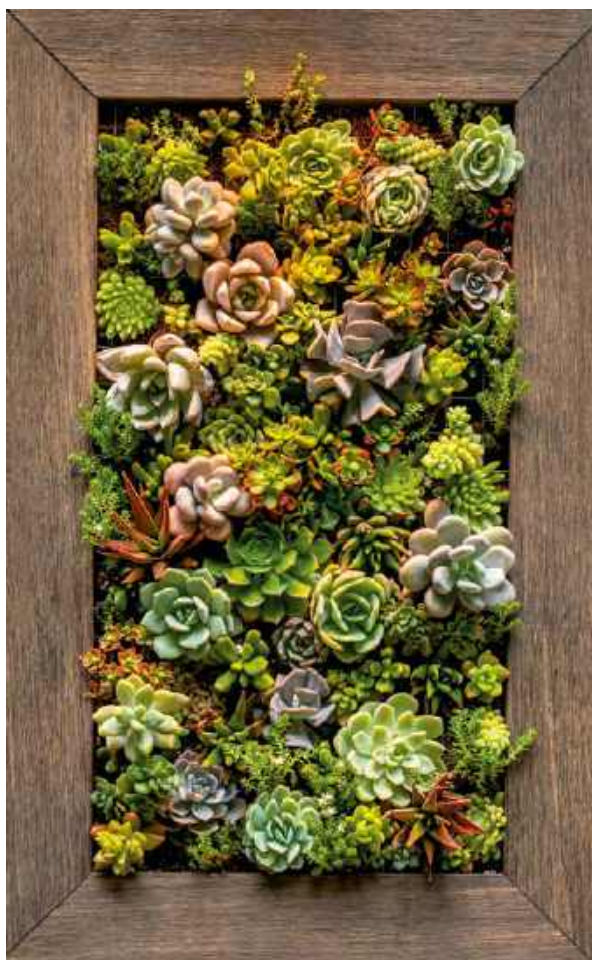
Zbiorniki na wodę zwykle mają duże rozmiary i trudno je ukryć, ponieważ montowane są bezpośrednio pod rynnami spustowymi odprowadzającymi wodę deszczową z dachu budynku. Tutaj stanowią niecodzienny, wyeksponowany element ozdobny: mają kształt półkolistych, kobaltowoniebieskich walców zawieszonych bezpośrednio na ścianie, dzięki czemu nie zajmują też miejsca na ziemi. Miejsce rynien spustowych zajęły stylowe miedziane łańcuchy deszczowe – kierują deszczówkę bezpośrednio do zbiorników wydając przy tym przyjemny szum. Zgromadzona w zbiornikach woda rozprowadzana jest automatycznym systemem nawadniającym pod korzenie roślin posadzonych w wysokich, obszer-nych donicach. Takie rozwiązanie pozwala zaoszczędzić do 30% wody w porównaniu z tradycyjnym nawadnianiem podłoża, ponieważ woda nie paruje z jego powierzchni.

W gładkich jak lustro wody ściankach donic odbija się imitująca dno strumienia kamienna nawierzchnia z białego grys i luźno ułożonych większych otoczków. Do kąciaka wypoczynkowego prowadzi „mostek” z kilku desek tarasowych. Z tego samego drewna wykonano również ramy do tryptyku żywych obrazów z sukulentów – to kolejny pomysł na oszczędność wody, ponieważ sukulenty doskonale znoszą suszę. Strumień punktowego światła z zawieszonych ponad nimi kinkietów ożywia te niezwykle kompozycje po zmroku.

W warstwie roślinnej dominują gatunki o białych i niebieskich kwiatach, co pozwala utrzymać spójną kolorystykę. W przeciwieństwie do prostych, lecz eleganckich mebli ogrodowych, nasadzenia tchną przepychem i bujnością udowadniając, że oszczędzanie naturalnych zasobów nie musi się odbywać kosztem tego, co w ogrodzie najważniejsze: kojącej zieleni.



Kobaltowy błękit zderza się z czystą bielą także w nasadzeniach. Na niebiesko kwitną: amsonia nadreńska (*Amsonia tabernaemontana*) 'Storm Cloud' i amsonia orzęsiona (*Amsonia ciliata*) 'Halfway to Arkansas' oraz łubiny 'Melody' oraz 'Persian Slipper'. Zaczynają też kwitnąć niebieskie kamasje oraz kosańce syberyjskie. Białych kwiatów dostarczają głównie naparstnice, orlaja wielkokwiatowa (*Orlaya grandiflora*) oraz przymiotno Karwińskiego (*Erigeron karvinskianus*) 'Lavender Lady'



Trzy miedziane krany tworzą stylowy element wodny wkomponowany w donicę z tworzywa
PO LEWEJ: Żywy obraz w drewnianej ramie tworzą sukulentki: rojniki, rozchodniki, eszewerie, eonium, grubosz i pachyfytum



DAJ SWOIM ROŚLINOM COŚ W ZAMIAN!

LEPIEJ NAJLEPSZE.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI PODŁOŻA COMPO SANA®

Jeżeli chcesz posadzić rośliny w domu, ogrodzie lub na balkonie zastosuj najwyższej jakości podłoża COMPO. Ich doskonała receptura zawiera dodatki uszlachetniające, dzięki którym rośliny będą pięknie się rozwijały.

NAWÓZ



TORF



PERLIT



AKTYWATOR
KORZENI



Twoje rośliny Ci za to podziękują!

Sprawdź atrakcyjną ofertę podłoży COMPO
w najbliższym sklepie ogrodniczym
lub na **COMPO.PL**



Nerecznica czerwonozawijkowa
(*D. erythrosora*) 'Brilliance'

Spektakularna paproć wiosenna. Młode przyrosty zmieniają kolor z miedzianego na jasnozielony. Mrozoodporność wg RHS: od -15 do -10°C.

Wysokość x szerokość 60 cm x 60 cm



Nerecznica samcza
(*D. filix-mas*) 'Cristata'

Odmiana o niezimozielonych kępach liści przypominających lotki do badmintonu. Mrozoodporność wg RHS: wytrzymuje powyżej -20°C.

W x S 70 cm x 40 cm



Nerecznica mocna
(*D. affinis*) 'Cristata'

Majestatyczna odmiana o intensywnie zielonych, niezimozielonych liściach z kędzierzawymi końcówkami.

Mrozoodporność wg RHS: od -15 do -10°C. **W x S** 1 m x 1 m



Nerecznica szerokolistna
(*D. dilatata*) 'Lepidota Cristata'

Mocna, częściowo zimozielona roślina preferująca stanowiska wilgotne.

Ma wąskie liście o kędzierzawych czubkach. Mrozoodporność wg RHS: od -20 do -15°C. **W x S** 50 cm x 50 cm



Nerecznice

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Rozwijają się młode liście												
Szczyt urody dojrzałych liści												

Eksperci polecają

Nerecznice

Szukasz ceniolubnej rośliny
o wyjątkowo pięknych liściach?
Oto ona! – przekonuje **Graham Rice**

Nerecznica samcza „ma męski wygląd”; wietlica samicza jest pełna „kobiecego wdzięku i delikatności”. Takie opisy znajdują się w klasycznej książce o paprociach z 1908 roku.

Tymczasem czasy się zmieniły. Dziś redaktor publikacji z pewnością użyłby klawisza „delete” i podał umowę z autorem. Co ciekawe, męskość i delikatność nie mają z tym nic wspólnego. Edward Step rzeczywiście podaje w swojej pracy *Wayside and Woodland Ferns* [„Przydrożne i leśne paprocie” – red.], że nerecznica samcza (*Dryopteris filix-mas*) zwykle wygląda bardziej „męsko”, „solidnie” i „majestatycznie, góruje bowiem nad mniejszymi roślinami”, zaś wietlica samicza (*Athyrium*) tchnie „kobiecy wdziękiem i delikatnością”.

Botanicy utrzymują jednak, że nazwy tych paproci odzwierciedlają fakt, iż ta pierwsza ma widoczne, zaś druga ukryte organy rozrodcze. Naprawdę! Choć żeby je dobrze zobaczyć, należałoby się posłużyć szkłem powiększającym.

Nerecznica samcza jest najpowszechniej występującą w naturze paprocią rodzimą w Wielkiej Brytanii. Wyhodowano z niej wiele odmian, a ich twórcy – głównie żyjący w czasach wiktoriańskich – nadawali im nazwy o łacińskim brzmieniu. Szczególnie popularna była ‘Cristata’.

Wszystkie nerecznice – 300 gatunków – są łatwe w uprawie, dobrze się adaptują i pięknie rosną. Mogą śmiało pretendować do miana najwspanialszych bylin w ogrodzie. Kochają cień. Uroczymi, delikatnymi wietlicami zajmiemy się innym razem.

■ **Sadzenie** Preferują wilgotną, ale nie podmokłą glebę, miejsca pod drzewami liściastymi lub w częściowym cieniu. Dojrzałe egzemplarze często zaskakująco dobrze znoszą suszę. Świetnie wyglądają w towarzystwie funkii i brunner, również w donicach w cienistych zakątkach tarasu.

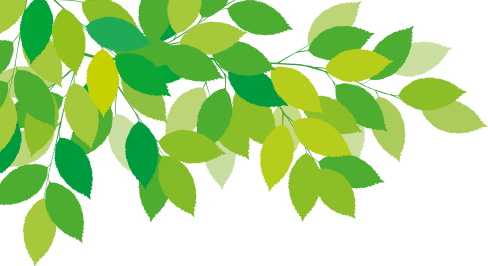
■ **Pielęgnacja** Jesienią wycinamy stare liście odmian niezimozielonych, a wiosną zimozielonych. Ściółkujemy jesienią, materią organiczną bez nasion chwastów.

■ **Gdzie kupić** www.edulis.co.uk;
www.mailfernatrix.co.uk; www.plantsforshade.co.uk

Nerecznica Wallicha (*Dryopteris wallichiana*)

Imponująca zimozielona paproć o lśniących, zielonych liściach z wyjątkowymi, czarnymi łuskami. Mrozoodporność wg RHS: od -15 do -10°C. **W x S** 1,5 m x 1,5 m





W tym miesiącu rośliną, której uprawę proponujemy, jest...

Solanka sodowa (*Salsola soda*)

Jeśli szukasz niezwykłego warzywa, które doda wytrawnym daniom smacznego akcentu, to spróbuj uprawy solanki sodowej, zachęca **Gemma Sturges** – to śródziemnomorskie warzywo, o którym wszyscy teraz mówią

Gemma Sturges

Gemma Sturges jest kierowniczką ogrodu kuchennego w Audley End House and Gardens oraz nauczycielką sadownictwa w The Orchard Project. Współprojektowała An Edible Garden Through Time na BBC Gardeners' World Autumn Fair 2023, gdzie zdobyła nagrody Best Showcase Garden i Platinum Award.
[@madamtuberist](#)

Solanka sodowa w języku włoskim

ma wiele innych nazw, np. agretti, roscano czy barba di frate. Niezależnie od tego, jak będziesz ją nazywać, ta gastronomiczna nowinka (solanka stała się popularna wśród szefów kuchni) jest obowiązkową pozycją w warzywniku.

To jedno z moich ulubionych nietypowych warzyw uprawianych w ogrodzie kuchennym w Audley End i temat do rozmów z gośćmi, którzy dziwią się, że ten sukulenty o igielkowatych liściach jest rośliną jadalną. Solanka jest odporna na zasolenie i przystosowana do warunków panujących na wybrzeżu, lecz na szczęście nie trzeba jej uprawiać w słonej wodzie. Wielu porównuje ją do solirodu o wyglądzie szczypiorku, zwłaszcza gdy jest spożywana na surowo jako młoda roślina. Dodaje sałatkom słonej chrupkości.

Myślę, że solanka smakuje najlepiej, gdy jej liście trochę podrosną, ponieważ wtedy można je zbierać na bieżąco, krótko gotować w wodzie lub na parze i podawać z odrobiną oliwy z oliwek oraz sporą ilością soku z cytryny – im prościej, tym lepiej. Jest

świetnym dodatkiem do owoców morza oraz do niezbyt intensywnie przyprawionego makaronu.

Wschody solanki są niezwykle słabe, ponieważ nasiona mają bardzo niską żywotność (nawet tylko 20%). Wysiewaj je do kuwet na nasiona lub wielodoniczek, albo na zewnątrz bezpośrednio do gruntu. Namoczenie nasion przed siewem sprzyja lepszemu kiełkowaniu. Po wykiełkowaniu siewki mają przypominające rozmaryn igielkowane liście oraz słabo rozwinięty system korzeniowy, ale dadzą się łatwo przepikować z doniczek na docelowe miejsce w ciepłej części ogrodu warzywnego.

Odstępy pomiędzy rozwiniętymi roślinami powinny wynosić 30 cm. Po przyjęciu się sadzonek zwykle uszczekują główny pęd. Solanka będzie rosła dalej, tworząc bujne krzaczki pełne delikatnych liści, które można zbierać przez całe lato. Starsze rośliny mają tendencję do drewnienia pod koniec sezonu wegetacyjnego, ale dzieje się to dopiero późną jesienią.

Wysiew solanki



1 Przygotuj kuwetę do wysiewów lub wielodoniczkę. Napełnij pojemnik podłożem bez torfu i postukaj nim, aby usunąć puste przestrzenie. Jeśli trzeba, wyrównaj powierzchnię podłoża.



2 Rozmieść nasiona równomiernie w podłożu, lekko je dociskając, ale nie przykrywaj ich ziemią, ponieważ potrzebują światła, aby wykiełkować. Podpisz kuwetę nazwą rośliny i datą siewu.



3 Obficie podlej i ustaw kuwetę w ciepłym i wilgotnym miejscu o temperaturze 5-15°C. Kiełkowanie jest nieregularne i trwa około 21 dni, więc bądź cierpliwy. Przepikuj sadzonki do doniczek, gdy zaczną rozwijać się igielkowane liście.



Dlaczego warto uprawiać solankę sodową?

- Doskonała do sałatek, makaronów, owoców morza, a także serwowana solo
- Wspaniała roślina na cięte listki, które można zbierać przez całe lato, aż do jesieni
- Jako nietypowe warzywo do uprawy jest ciekawym tematem do rozmów



Gdzie kupić

- www.chilternseeds.co.uk
- www.mr-fothergills.co.uk
- www.seedsofitaly.com

ILUSTRACJA: GETTY
ZDJEĆIA: SARATM / ADOBESTOCK, JASON INGRAM

REKLAMA

B-OPON

Nowa linia nawozów rozpuszczalnych.



bloom! i wszystko kwitnie!

Ruszaj do akcji!

Porady dla początkujących ogrodników



Mał to doskonały miesiąc, aby przeciw-
czyć w praktyce sze-
reg podstawowych
umiejętności i pomóc
roślinom w rozwoju,
a przy okazji zaoszczędzić pieniądze.

Jesteś gotowy, aby zająć się
swoim pierwszym ogrodem? A może
chcesz zdobyć podstawowe ogro-
dnicze umiejętności? Tak czy inaczej,
wiosna to idealny czas, aby przeciw-
czyć szereg technik w praktyce,
od siewu nasion, pikowania i sadze-
nia po przesadzanie, przycinanie,
rozmnażanie i pielęgnację roślin.

Na początku możesz korzystać
ze swojej intuicji – w gruncie rzeczy
to jedna z najwspanialszych rzeczy
w ogrodnictwie – ale wzbogacenie
swojego doświadczenia o szereg
umiejętności pod okiem ekspertów
może naprawdę pomóc w rozwoju
twoim roślinom i całemu ogrodowi.
W dłuższej perspektywie może też
przynieść oszczędność, ponieważ
poprzez przerzedzanie siewek
i sadzenie we właściwym czasie uzy-
skasz silne, zdrowe sadzonki, a dzie-
ki rozmnażaniu bylin zwiększysz liczbę
lub gamę roślin uprawianych
w gruncie lub w doniczkach. Ponadto,
im bardziej udoskonalisz swój
repertuar ogrodniczych umiejęt-
ności, tym lepiej przygotujesz się
do eksperymentowania i odkrywania
ekscytujących nasadzeń i projektów
ogrodów.

Odśwież podstawowe umiejętności ogrodnicze, korzystając z naszych wideoporadników
– zarejestruj się za darmo na www.GardenersWorld.com/essential-skills

Rozszerz swoje umiejętności: dzielenie roślin

Zdobycie nowej umiejętności, takiej jak dzielenie przydatnych lub ulubionych bylin, np. krwawnika pospolitego, może zwiększyć twoją pewność siebie w ogrodnictwie i potencjał nowej działki poprzez zwiększenie liczby roślin, które będą na niej rosły w następnych latach. To łatwiejsze, niż myślisz – a na dodatek bardzo przyjemne.

Jaime Johnson pokaże ci, jak to zrobić



1 Znajdź kępiastą roślinę, która jest wystarczająco duża, aby ją podzielić. Wykop ją ostrym szpadłem, uważając przy tym, aby wyjąć całą bryłę korzeniową z ziemi.



2 Potnij kępę szpadłem na kilka części, upewniając się przy tym, że każda część rośliny będzie miała sporo korzeni i trochę zielonych części nadziemnych.



3 Przytnij sekatorem zielone części – liście lub łodygi. W ten sposób przygotujesz roślinę rozpoczęcia wzrostu po posadzeniu w nowym miejscu.



4 Wybierz odpowiednie miejsce i posadź każdą część w osobnym dołku. Upewnij się, że odstęp pomiędzy roślinami jest wystarczający, aby mogły się rozrosnąć.



5 Dociśnij dłońmi ziemię wokół każdej rośliny. Wykonanie tego bez rękawic ogrodniczych to świetny sposób na kontakt z glebą. Następnie rozłóż trochę ściółki wokół rośliny.



6 Każdą sadzonkę podlej wodą z konewki, kierując strumień do nasady rośliny, aby korzenie mogły ją wchłonąć. Podleвай w razie potrzeby w ciągu całego sezonu.

Pięć roślin do podziału

Wspaniałe kępiaste rośliny, które dobrze reagują na podział:



Przywrotnik miękki



Zawilec japoński



Szałwia



Wilezomlec

Rozmowy przy płocie

Czy zabawki i place zabaw oszpecają ogrody?

Harry Holding

wielokrotnie nagradzany projektant ogrodów; w 2024 roku na Chelsea Flower Show zaprezentował ogród RHS pod nazwą *No Adults Allowed* [„Dorosłym wstęp wzbroniony” – red.]

Dostęp do natury to podstawowe prawo każdego dziecka.

Jeśli jesteśmy szczęściarzami posiadającymi ogród, powinniśmy zachęcać dzieci do radosnych harców na jego terenie. Udowodniono, że poczucie więzi z naturą jest istotnym elementem pozytywnego rozwoju i dobrego samopoczucia. Jako społeczeństwo powinniśmy przywiązywać znacznie więcej wagi do zapewniania już jak najmłodszym dzieciom możliwości zabawy na łonie przyrody.

Zrozumiałem, jak bardzo jest to istotne, gdy razem z uczniami z państwowej szkoły podstawowej Sullivan Primary School projektowaliśmy ogród RHS na Chelsea Flower Show w 2024 roku. Choć szkoła ta mieści się w centrum Londynu, zapewnia szeroki wachlarz możliwości zabawy na świeżym powietrzu: ma „dziki” ogród z oczkiem wodnym i działkę. Dzięki temu dzieci rozumieją wartość przyrody i dobrze ją traktują.

Z mojego doświadczenia wynika, że takie szkoły to niestety wyjątek. Na skutek dużej presji zewnętrznej i problemów budżetowych, możliwość zabawy na łonie przyrody przy szkołach jest coraz rzadsza. Szczególnie dobrze widać to w miastach, gdzie rośnie rola ogrodów. Ogród jest bardzo ważnym zasobem i w czasie kluczowych lat rozwoju może zapewniać dzieciom prawdziwy raj.

Zachęcam wszystkich rodziców, właścicieli domów i ogrodników posiadających dzieci, aby tworzyli możliwości zabawy w ogrodach – i dużych, i małych. Dzieci nie potrzebują przestrzeni wydzielonej do zabawy ani specjalnego sprzętu, który może zaśmiecać ogród – mają bujną wyobraźnię i naprawdę kochają przyrodę. Aby je zainspirować, wystarczy zapewnić im do eksploracji tajemniczą przestrzeń, samodzielnie stworzoną kryjówkę, nasadzenia sensoryczne czy drzewo, na które będą mogły się wspinać.

Dzieci są przyszłością. W pełnym wyzwaniu świecie przeżywającym narastający kryzys środowiskowy trzeba wychować kolejnych opiekunów ziemi. Wiąż z naturą jest podstawą do zainspirowania nowych pokoleń ogrodników i ekologów. Jeśli tylko można, mamy obowiązek zapewniać im w domu związane z tym możliwości.

“Poczucie więzi z naturą jest istotnym elementem dobrego samopoczucia”

James Alexander-Sinclair

popularny projektant ogrodów i krajobrazu, wieloletni współpracownik *Gardeners' World*

Kiedy dzieci były małe, sporą część ogrodu

wykorzystywaliśmy jako teren zabaw – przecież należał i do mnie, i do nich. Mieliliśmy tam plastikowy domek, kilka huśtawek (w tym jedną pomarańczową) i piaskownicę z koparką (nie wykluczam, że cieszyłem się nią bardziej, niż mój syn). Jedno jest pewne: żadna z tych rzeczy nie dodawała ogrodowi uroku, były w większości paskudne.

To trudne. Jeśli zacznę narzekać na brzydotę zabawek, ktoś może mnie uznać za starego nudziarza pozbawionego kontaktu z potrzebami milusińskich. Zdaję też sobie sprawę, że dzięki plastikowym sprzętom do zabaw w ogrodzie łatwiej było nakłonić dzieci, aby wyszły na dwór i gdy już miały na sobie buty, kurtki i biegały po działce, łatwiej też było namówić je na dalszy spacer i zanurzenie się w naturze. Nie da się jednak ukryć, że wszystkie te sprzęty były wykonane z tworzywa w barwach podstawowych i raziły wzrok o każdej porze roku.

Gdy dzieci już z nich wyrosły, trzeba się było zastanowić, co dalej, bo w tamtych czasach recykling nie był tak prosty jak dziś. Ostatecznie znaleźliśmy rodzinę z młodszymi dziećmi i z ulgą zawiozłem im ogrodowe zabawki i sprzęty, ciesząc się, że odzyskana przestrzeń będzie znów pełna roślin.

Gdyby producenci tego rodzaju przedmiotów wytwarzali je z naturalnych materiałów (choć oznaczałoby to wyższe ceny i/lub potrzebę konserwacji), albo choć zapewniali im neutralne kolory, uznałbym to za dobry kompromis.

Jeśli to niemożliwe, pamiętajmy, że dzieciństwo trwa krótko, dzieci szybko przeobrażają się w nastolatki i pojawiają się znacznie poważniejsze problemy!

“Żadna z tych rzeczy nie dodawała ogrodowi uroku, były w większości paskudne”

Czas przywrócić porządek

Chcesz wyszorować taras na inaugurację ciepłego sezonu? Gąbka i woda nie dają rady usunąć zabrudzeń z mebli ogrodowych, a na dodatek przyprawiają cię o ból pleców? To znak, że czas zaprzyjaźnić się z myjką wysokociśnieniową! To urządzenie, które nie tylko ułatwia czyszczenie, ale też oszczędza twój czas i siły.



Koniec z ręcznym szorowaniem

– wystarczy kilka minut pracy myjką wysokociśnieniową, aby uzyskać oszałamiające efekty. Mocny strumień wody usuwa zabrudzenia bez konieczności użycia detergentów. To urządzenie o wszechstronnym zastosowaniu, które sprawdzi się nie tylko przy czyszczeniu tarasu, ale także:

- ✓ do czyszczenia podjazdu
- ✓ do mycia mebli ogrodowych
- ✓ do usuwania zabrudzeń z elewacji
- ✓ do usuwania mchu i porostów z betonu
- ✓ do czyszczenia kostki brukowej
- ✓ do odświeżania ogrodu
- ✓ do czyszczenia narzędzi ogrodowych
- ✓ a nawet do umycia samochodu lub roweru!

Wysokie ciśnienie wody skutecznie usuwa brud, dzięki czemu często nie ma potrzeby stosowania chemicznych środków czyszczących. To świetna opcja dla wszystkich, którym leży na sercu ekologiczne podejście do czyszczenia i troska o planetę. Choć pozornie może się wydawać, że myjka zużywa dużo wody, to w rzeczywistości

pozwała na jej oszczędność. Skoncentrowany strumień jest bardziej efektywny niż tradycyjne metody czyszczenia, więc zużywasz znacznie mniej wody.

Kupując myjkę wysokociśnieniową, warto zwrócić uwagę na kilka parametrów:

- **Ciśnienie wody** – do lżejszych prac wystarczy około 100-130 barów, do bardziej wymagających – 150 barów i więcej
 - **Moc silnika** – im wyższa, tym skuteczniej poradzi sobie z uporczywym brudem
 - **Długość węża i przewodu** – dla wygody użytkowania warto wybrać model z długim wężem
 - **Dodatkowe akcesoria** – np. dysze rotacyjne, szczotki czy pianownice mogą zwiększyć funkcjonalność urządzenia
- Myjka wysokociśnieniowa to niezastąpione urządzenie w każdym ogrodzie. Dzięki niej sprzątanie staje się szybsze, łatwiejsze i przyjemniejsze. To świetny sposób na utrzymanie ogrodu i otoczenia domu w czystości bez zbędnego wysiłku. Jeśli jeszcze nie masz myjki wysokociśnieniowej – może czas to zmienić?

MISJA: CIĘCIE

Potrzebujesz pomocy przy cięciu roślin? Wybierz urządzenie, które ułatwi ci pracę:

Akumulatorowa piła ogrodowa KEO

Łatwe cięcie gałęzi o grubości do 80 mm
Zdejmowany hak A-Grip przytrzymuje gałąź
Do 115 cięć na jednym cyklu ładowania

Piła łańcuchowa UniversalChain 35

Automatyczne smarowanie łańcucha

Silnik o mocy 1800 W

Srednica cięcia 30 cm

Akumulatorowa piła łańcuchowa

EasyChain 18V-15-7

Do 160 cięć na jednym cyklu ładowania akumulatora

Silnik bezszczotkowy

Niewielka waga (1,3 kg)

Akumulatorowa piła łańcuchowa

UniversalChain 18

Oslona Protector przytrzymuje gałąź podczas podcinania

Beznarzędziowe napinanie i wymiana łańcucha

Srednica cięcia 13,5 cm

Sektor akumulatorowy

AdvancedPrune 18V-45

Drążek zwiększający długość narzędzia z 1,2 do 1,8 m

Precyzyjne cięcie gałęzi o grubości do 45 mm

Typ działania 360°

Nożyce akumulatorowe

EasyHedgeCut 18-45

System Anti Blocking zapewnia pracę bez przerw

Listwa tnąca o długości 45 cm

Bezprzewodowa mobilność

Nożyce do żywopłotów

EasyHedgeCut 45

Komfort w każdej pozycji pracy

Szybkoobrotowy silnik 420 W

Niewielka waga (2,6 kg)



BOSCH
Technologia bliżej nas

Więcej informacji o myjkach wysokociśnieniowych, piłach, sektorach i nożycach znajdziesz na stronie www.bosch-diy.com

*“Na tarasach w Hiszpanii
stoi mnóstwo donic – to niewątpliwie
dobry kierunek”*

Klasyka w glinianych donicach

W Longmeadow mamy donice pełne kolorowych roślin we wszystkich częściach ogrodu, a niewiele gatunków wygląda w glinianych pojemnikach lepiej niż stare dobre pelargonie – wyznaje **Monty**

Gdy siedzisz w ogrodzie – czy to przed kuchennymi drzwiami czy na końcu długiej, krętej ścieżki – muszą ci towarzyszyć donice. Dużo donic. Na tarasach w Hiszpanii stoi ich mnóstwo – to niewątpliwie dobry kierunek. Nie przekonują mnie minimalistyczne pomysły na stawianie samotnej donicy w idealnym miejscu, nawet na tarasie. Jeśli chodzi o glinę, mniej to zawsze mniej.

Ponieważ gliniane doniczki są drogie, warto je wykorzystywać w maksymalnym stopniu. Innymi słowy, obsadzajmy je roślinami, które długo kwitną, np. pelargoniami, bratkami czy fuksjami, albo zmieniamy

nasadzenia co najmniej dwa razy do roku, zwłaszcza, jeśli donice są duże.

W środku lata lubię łączyć spektakularne rośliny, takie jak kanny czy trawy, z daliami, kosmosami, petuniami, cyniami lub innymi gatunkami obficie kwitnącymi aż do jesieni, a potem zastępuję je mnóstwem tulipanów lub żonkili. Na wierzchu dosadzam bratki i laki, zapewniając sobie kolory od połowy wiosny po bezmroźne Zielone Świątki.

Do pojemników wybieram gatunki pasujące do otoczenia. W Ogrodzie Ozdobnym to zwykle kanny i dalie, bo mają intensywne kolory i robią wielkie wrażenie. Najczęściej jako podstawę kompozycji wybieram

Pelargonie kwitną
od czerwca i idealnie
nadają się
do glinianych donic





jedną dużą roślinę, np. kannę (*Canna*) 'Wyoming', otaczam ją trzema dużymi daliami odmiany 'Grenadier' lub 'Bishop of Llandaff' i dosadzam jak najwięcej pasujących do nich kosmosów, nasturcji i petunii. Naprawdę jak najwięcej, czyli ile się zmieści w donicy.

W innych częściach ogrodu sadzę np. jeden płożący się rozmaryn albo dużo białych kosmosów 'Purity'. Wybieram rośliny, które lubię, pasujące do całościo-

POWYŻEJ Najlepszy efekt uzyskamy, sadząc takie same gatunki lub rośliny o takim samym kolorze kwiatów w kilku donicach

PO LEWEJ Donice można obsadzać bardzo gęsto, o ile tylko będziemy często podlewać i zasilać rosnące w nich rośliny

wego obrazu ogrodu, a nie wylamujące się z niego. Jeśli macie drogie gliniane donice, warto je wykorzystywać w maksymalnym stopniu – dlatego kompozycje we wszystkich donicach zmieniamy dwa razy do roku. Po usunięciu tulipanów (które przesadzam do części ogrodu przeznaczonej na „szkółkę”, aby odczekać, aż obeschną im liście), obsadzam donice daliami. W kolejnym roku wykorzystuję cebule tulipanów na kwiat cięty. Wczesną wiosną w doniczkach z gliny najpiękniej prezentują się kosańce, żonkile i szachownice, które potem przesadzam na resztę

roku do plastikowych doniczek, a do glinianych donic sadzę papryczki chili. Trzymam się jednak zasady, że duża donica musi pracować na swoje utrzymanie przez dwanaście miesięcy w roku.

Mniejsze doniczki robią wielkie wrażenie, gdy obsadzimy je podobnie i ustawimy razem – daje to efekt skali. Pod koniec zimy i wczesną wiosną na stole w sadzonymi umieszczamy zwykle jakieś dwadzieścia pojemników z roślinami cebulowymi, na schodkach w ogrodzie kilkadziesiąt doniczek z lawendą, a na niskim murku trzydzieści pelargonii pachnących.

Weneckie nawrócenie

Gdy miałem dwadzieścia parę lat, nie uprawiałem pelargonii, bo kojarzyły mi się z czymś staroświeckim, od czego chciałem uciec jak najdalej. Na początku lat osiemdziesiątych XX w. z dnia na dzień

„Jeśli macie drogie gliniane donice, warto je wykorzystywać jak najdłużej”



Ponieważ pelargonie nie lubią mieć mokrych korzeni, odpowiada im przepuszczalność glinianych doniczek



Pelargonium (*Pelargonium*) 'Sarah Don' ma niezwykle żółto-limonkowiezielone liście i różowe kwiaty



P. sidoides to pelargonium gatunkowe – produkuje setki maleńkich bordowych kwiatów



P. 'Lord Bute' ma wzniesiony pokrój i kwitnie w dwóch rzutach

zmieniła to wyprawa do Wenecji. Wszędzie widziałem tam doniczki i skrzynki pełne swobodnie opadających, lekkich i wręcz przeuroczych pelargonii niemających nic wspólnego z topornymi pelargoniami pasiastymi, które pamiętałem z dzieciństwa. Mniej więcej w tamtym czasie zaczęło do mnie docierać coraz więcej informacji o pelargoniiach pachnących i szybko przytuliłem do serca swoją wewnętrzną pelargonie, nie mając poczucia, że utknąłem w ponurej części dzieciństwa.

Istnieje ponad dwieście gatunków pelargonii. Dzielimy je na sześć podstawowych rodzajów – to swoiste wariacje na dość rzadki temat.

Pelargonie pasiaste z czasów mojego dzieciństwa to dobrze wszystkim znane rabatowe rośliny sezonowe o przypominających otwarte wachlarze liściach, często z czekoladowym obrzeżem lub środkiem. Kwiaty pojawiają się w dużych skupiskach na końcach długich łodyg. Szczególnie obficie kwitną pelargonie z serii 'Deacon', a seria 'Irene' charakteryzuje się wyjątkowo dużymi liśćmi i kwiatami. Wszystkie pochodzą

od pelargonii pasiastej (*Pelargonium zonale*). Biorąc pod uwagę surowość warunków, w jakich żyją te rośliny tam, skąd pochodzą, są dość wrażliwe – podatne na szarą pleśń, zgorzel zgnilakową i rdzę pelargonii, ale mają w sobie walor egzotyki, który sprawia, że naprawdę warto je uprawiać. Można je siać lub pozyskać z sadzonek, a potem traktować jak rośliny jednoroczne lub byliny.

Mieszańce pochodzące od gatunku *Pelargonium fulgidum* to krzaczaste pelargonie produkujące mnóstwo małych kwiatów oraz liście, które pachną, gdy rozetrzemy je między palcami. Odmiany z tej grupy pochodzą głównie z końca XIX wieku – złotego czasu wiktoriańskich szklarni i taniej siły roboczej – i długo kwitną.

Pelargonie angielskie, zwane też królewskimi, w Stanach Zjednoczonych znane są jako pelargonie Lady Washington. Kwitną wcześniej, już od początku lata. Ich duże, efektowne kwiaty mają wspaniałe, głębokie kolory: ciemnoburgundowy ('Springfield Black'), purpurowo-czarny ('Lord Bute'), mahoniowy ('Dark Secret') czy śliwkowy ('Dark Venus').

“Istnieje ponad dwieście gatunków pelargonii – dzielimy je na sześć podstawowych rodzajów”

Jak pielęgnować letnie kompozycje w donicach

Trzeba koniecznie zapewnić im odpowiednie podłoże. Rośliny śródziemnomorskie, np. lawenda czy pelargonie, zawsze lepiej rosną w podłożu z dodatkiem żwiru. Duże donice pełne roślin, które mają miesiącami produkować kwiaty, trzeba wypełnić podłożem z dodatkiem kompostu ogrodowego własnej produkcji, a najlepiej też ziemi liściowej, co poprawi sytuację korzeni. Wymagają też regularnego podlewania i zasilania. Warto mieć blisko tarasu kran i ze dwie konewki pod ręką.

Pelargonie są generalnie proste w uprawie i im mniej je rozpieszczamy, tym lepiej kwitną. Większość problemów z tymi roślinami wynika z przelewania, a nie przesuszania. Są przystosowane do bardzo surowych warunków, do suszy i trzeba je podlewać w minimalnym stopniu, zwłaszcza zimą. W każdej porze roku podlewamy je dopiero, gdy podłoże wyschnie. Kiedy liście zaczynają się przebarwiać na pomarańczowo lub żółto, wstrzymujemy się z podlewaniem.

Aby pelargonie intensywnie rosły, wystarczy je przesadzić do nieco większego pojemnika zanim zaczną kwitnąć. Zabieg można powtarzać. Dzięki temu rośliny energicznie się rozwijają aż do chwili, gdy korzeniom zaczyna brakować miejsca. Gdy osiągną odpowiednią wielkość, zostawiamy je w ostatniej donicy. Zaczną bujnie kwitnąć, gdy korzeniom zrobi się ciasniej. Jeśli rośliny są za duże, wystarczy je równo przyciąć na wysokości około trzydziestu centymetrów od podstawy, a zaczną szybko rosnąć.



Przed wyjazdem na urlop ustaw donice w zacienionym miejscu w głębokiej kuwecie



Do podstawki nalewamy dużo wody, aby rośliny porządnie się napiły

Aby utrzymywały się na roślinach jak najdłużej, trzeba je starannie podlewać.

Pelargonie bluszczolistne pochodzą od gatunku *P. peltatum* i choć produkują mnóstwo małych kwiatów, są też bardzo wartościowe z uwagi na płożący się pokrój – idealnie nadają się do wiszących koszyków i skrzynek, z których zwieszają się, tworząc kaskady.

Pelargonie gatunkowe nie należą do kultywarów – są silniejsze i mniej okazałe od mieszańców, które z nich wyhodowano, ale uważam je za bardziej interesujące. Najbardziej lubię pelargonie przyławkową (*P. sidoides*). Ma niewielkie, niebieskawozielone liście i małe kwiaty w głębokim odcieniu śliwkowego wina. Roślina produkuje je na długich, wiotkich pędach.

Wiele pelargonii o pachnących liściach to również rośliny gatunkowe, a nie odmianowe. Choć ich kwiaty bywają mało wyraziste, naprawdę warto je uprawiać z uwagi na intensywny aromat. Ponieważ zapach pojawia się, gdy dotykamy liści, wprost nie można się powstrzymać od ich

„Pelargonie o pachnących liściach warto uprawiać z uwagi na ich intensywny aromat”

miętoszenia, gdy przechodzimy obok, co jedynie zwiększa urok tych roślin. Produkują bardzo różne aromaty: od słodkiego, różanego, przez cytrusowy, korzenny, jabłkowy (*P. odoratissimum*, *P. fragrans*), świeży sosnowy (choć niektórzy zaklinają się, że to zapach gałki muszkatołowej, miętowy (*P. tomentosum*), po najsłynniejszy, cytrynowy, który wydziela 'Mabel Grey'.

Mamy też pelargonie anielskie, wyhodowane z *P. crispum*. Są mniejsze od angielskich i kwitną przez całe lato.

Moim zdaniem wszystkie wyglądają równie atrakcyjnie, choć jedna jest wyjątkowa – to odmiana 'Sarah Don', wyhodowana przez Rogera Jonesa w szkółce Oakleigh Nurseries w hrabstwie Hampshire i nazwana tak na cześć

mojej żony. Ma obrzeżone na złoto liście, karmazynowo-różowe kwiaty i, zupełnie jak jej imienniczce, nie da jej się niczego zarzucić.

Woda ma znaczenie

Glina wciąga wodę i dlatego rośliny w glinianych doniczkach trzeba podlewać częściej, niż te, które rosną w plastikowych pojemnikach. Choć może się wydawać, że lepiej zatem nie używać glinianych donic, są idealne dla roślin, które nie lubią rozmokłej gleby: cytrusów, pelargonii, lawendy, rozmarynu, wawrzynu – większości ziół śródziemnomorskich – oraz roślin alpejskich. Oczywiście nie znaczy to, że nie trzeba ich podlewać, ani że podlewanie ponad dwustu donic nie jest czasochłonne. Wszystkie rośliny porządnie podlewam raz w tygodniu, choć nie wszystkie naraz. Lepiej używać deszczówki niż wody z kranu. Podlewanie jest dla mnie okazją do przyjrzenia się wszystkim roślinom rosnącym w donicach i cieszenia się nimi, a nie dodatkowym obowiązkiem.

The STIHL logo is displayed in white, italicized, sans-serif capital letters on an orange rectangular background.

DO 1750 PLN*

CASH
BACK

iMOW®



PROMOCJA! DO 1 750 PLN* ZWROTU

Promocja Cashback dotyczy zakupu robota koszącego STIHL iMOW® wraz z instalacją. Przyjmowanie zgłoszeń do promocji od 15.03.2025 r. do 30.09.2025 r. lub do wyczerpania puli zwrotów.

* Dotyczy wybranych urządzeń.

Regulamin i wykaz urządzeń objętych promocją
na WWW.IMOW.PL

CERTYFIKAT
ANTYKRADZIEŻOWY,
DODATKOWA GWARANCJA.



WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH
DEALERÓW STIHL ORAZ NA WWW.STIHL.PL



/ STIHL.POLSKA



/ STIHL_POLSKA



Byliny zielne obumierają
każdej jesieni, ale
odrastają większe
i silniejsze każdego lata

“Te pracowite kwiaty wypełniają ogród kolorem, nektarem dla zapylaczy, zapachem oraz bujnym listowiem”

Kwiaty przyszłości

Po posadzeniu byliny zielne z roku na rok stają się coraz silniejsze, a ich pielęgnacja jest prostsza, niż ci się wydaje.

Frances wyjaśnia, jak o nie dbać

Niewiele jest rzeczy przyjemniejszych niż ogród wypełniony bylinami zielnymi. Te pracowite kwiaty są proste w uprawie, łatwe w pielęgnacji (zazwyczaj wystarczy im jedno cięcie w roku) i wypełniają ogród kolorem, nektarem dla zapylaczy, zapachem oraz bujnym listowiem, które każdego roku odrasta ze zdwojoną energią.

Są one również znacznie bardziej przyjazne dla środowiska niż jednoroczne rośliny rabatowe, które co roku trzeba wymieniać na nowe. Dzięki bylinom kwitnącym w różnych miesiącach możesz zapewnić ciągłość kolorów, a zimą strukturę – dzięki główkom nasiennym oraz łodygom, które tak korzystnie wpływają na bioróżnorodność w ogrodzie.

ZDJEŃCIA SARAH CUTTLE
LOCATION: WEST DEAN GARDENS

Jak uprawiać byliny zielne

Rośliny, które nazywamy bylinami zielnymi są zazwyczaj w stanie przetrwać zimę dzięki korzeniom i organom podziemnym. Ich liście, łodygi i kwiaty obumierają jesienią, opadając na ziemię lub zmieniając się na czas zimy w wysuszone szkielety (które mogą być bardzo atrakcyjne). Istnieje kilka praktycznych prac, które możemy wykonać, aby każdego roku cieszyć się ich pięknem.

SADZENIE

▼ Najlepszą porą na sadzenie jest wiosna lub jesień, kiedy pogoda jest w miarę łagodna, w glebie zmagazynowane jest ciepło i istnieje duża szansa na deszcz, który jest tak istotny dla procesu przyjmowania się roślin. Mam jednak uwagę – w ostatnich latach mieliśmy bardzo suche

wiosny, więc teraz zazwyczaj na sadzenie wybieram bardziej wilgotną jesień.

Zadbaj o prawidłową głębokość sadzenia: poziom gruntu powinien zwykle znajdować się w miejscu styku korzeni z liśćmi. Jest to tak zwana korona rośliny.



ŚCIOŁKOWANIE I NAWOŻENIE

► Choć byliny zwykle wymagają mniejszego wkładu pracy niż rośliny jednoroczne, z czasem – w miarę zużywania zasobów składników odżywczych w ziemi – mogą przeżywać stres, zwłaszcza gdy przybiorą większe rozmiary i zajmą więcej miejsca niż w momencie sadzenia.

Ściółka z materii organicznej, takiej jak domowy kompost lub dobrze przegniły obornik, pomaga powstrzymać wzrost chwastów, poprawia zdolność gleby do magazynowania wilgoci i wzbogaca ją w niezbędne składniki odżywcze. Najlepiej każdej zimy lub wiosny wyściółkować powierzchnię ziemi wokół bylin 5-6 cm warstwą.



PODPIERANIE ŁODYG I LIŚCI

▼ Zamontowanie podpór dla roślin, zwłaszcza wiosną, gdy pędy są jeszcze młode i zanim rośliny zaczną opadać, pomoże ci utrzymać porządek na rabatach późnym latem i jesienią. Często wystarczy bambusowa tyczka lub ścięte gałęzie wbite w ziemię, lecz

polecam też podpory pierścieniowe lub inne konstrukcje, przez które rośliny mogą się rozrastać. Pomocne będzie też sprytne zaprojektowanie rabaty, na której silniejsze rośliny umieszczone są obok tych podatnych na opadanie, służąc im za podporę.



CIECIE TYPU CHELSEA

▲ Późną wiosną (mniej więcej w czasie trwania wystawy ogrodniczej RHS Chelsea Flower Show) możesz przyciąć późnoletnie byliny o około jedną trzecią. Przyniesie to dwa rezultaty: po pierwsze, pobudzi roślinę do wytwarzania nowych pędów, dzięki czemu bardziej się roz-

krzewi i będzie mniej podatna na przewrócenie w przyszłości. Opóźnia to nieco kwitnienie i zwykle sprawia, że kwiaty są mniejsze, ale liczniejsze, dzięki czemu ponownie zmniejsza się prawdopodobieństwo, że pod koniec lata pędy opadną pod ich ciężarem.



OGŁAWIANIE

▲ Usuwanie przekwitłych kwiatów może pobudzić rośliny do wytwarzania większej ilości nowych. Podobnie jak w przypadku zwierząt, procesy zachodzące w roślinach są regulowane przez hormony. Gdy kwiaty zostaną zapyłone, w roślinie rozpoczynają się procesy inicjujące produkcję nasion. Przerywając ten proces, dłużej utrzymasz roślinę w trybie kwitnienia. Pozwól jednak, by w późniejszym okresie uformowało się trochę główek nasiennych, które staną się źródłem pokarmu dla ptaków lub umożliwią ci zbiór nasion wcześniej jesienią.

ROZMNAŻANIE PRZEZ PODZIAŁ

▼ Jednym z najprostszych sposobów na uzyskanie większej liczby bylin jest ich podział. Polega to na wykopaniu ich z rabaty (jak w każdym przypadku naruszania korzeni, najlepiej zrobić to wiosną lub jesienią, gdy roślina nie jest w fazie aktywnego wzrostu, ale nadal jest

wystarczająco ciepło, aby korzenie szybko się zregenerowały) i podzielenie karp. Rozsadź mniejsze części, zachowując między nimi odpowiednie odległości i porządnie je podlej. Wkrótce się rozrosną, pokrywając gołą ziemię; podział również odmłodzi rośliny.



PIELENIE

▲ Może okazać się to trudne w przypadku rabat bylinowych, zwłaszcza jeśli opanowały je tak uciążliwe inwazyjne chwasty, jak powój czy podagrycznik. W takim przypadku najlepiej wykopać wszystkie byliny jesienią lub wiosną, a następnie usunąć z gleby wszystkie kawałki korzeni chwastów. Przed ponownym posadzeniem bylin należy również oczyścić ich korzenie z korzeni chwastów. Jednak mówiąc ogólnie, chwasty należy wyrwać lub usuwać motyką jeszcze zanim urosną do dużych rozmiarów.



ROZMNAŻANIE PRZEZ NASIONA

▲ Zbieranie nasion to naprawdę fajny sposób na to, by zachować ciągłość uprawy roślin. Nasiona z kwiatów zapyłonych naturalnie mogą posiadać odpowiednio przystosowane geny, dzięki którym rośliny w twoim ogrodzie będą się szczególnie dobrze rozwijać. Zbierz

je w suchy dzień i przechowuj w suchym i chłodnym miejscu. Istnieje wiele bylin, które można łatwo otrzymać z nasion, między innymi rozplenicę, szantę zwyczajną, ślaz, malwę, driadkiew, jarzmiankę, jeżówkę, a nawet niektóre rośliny cebulowe, takie jak narcyzy.

PRZYCINANIE

▼ Zrób to w dwóch etapach – przeprowadź jesienne cięcie wszystkich pędów, które opadły na ziemię, zgniły i istnieje ryzyko, że zagłuszą inne rośliny, a następnie pod koniec zimy/wczesną

wiosną przytnij zeszłoroczne przyrosty, zanim pojawią się te nowe. Pozostaw niektóre pędy bez przycinania – zapewnią siedlisko dla dzikich zwierząt i wprowadzą na rabacie akcent strukturalny.



Proste w uprawie rośliny na rabaty bylinowe

Mamy do wyboru mnóstwo różnych bylin zielnych, ale niektóre rodziny są szczególnie dobrze reprezentowane – wybrałam więc kilka ulubionych przykładów przedstawiających szeroką gamę kolorów i kształtów kwiatów.



Kłosowiec (*Agastache*) 'Purple Haze'

JASNOTOWATE (*LAMIACEAE*)

▲ Ta grupa, oprócz pięknych kwiatów, zawiera wiele roślin o aromatycznych liściach. Wśród nich znajduje się mnóstwo gatunków uwielbianych przez zapylacze, między innymi rozmaryn, tymianek, hyzop, lawenda, szalwie i oregano.



Rumian żółty (*Anthemis tinctoria*) 'E.C. Buxton'

ASTROWATE (*ASTERACEAE*)

▲ Do tej ogromnej rodziny zaliczamy dalie, jeżówki, rudbekie, słonecznik, rumian i wiele innych. Każdy kwiatostan składa się z masy drobnych kwiatów, często zgrupowanych tak, że wyglądają jak jeden gigantyczny kwiat.



Mikołajek Zabela (*Erygium x zabelii*) 'Big Blue'

SELEROWATE (*APIACEAE*)

▲ Jest to złożona rodzina, do której należą wspaniałe rośliny jadalne, takie jak marchew, dzięgiel i koper włoski (które również wytwarzają piękne kwiaty i liście), a także cudowne rośliny ozdobne, takie jak mikołajek i jarzmianka.



Werbena patagońska (*Verbena bonariensis*)

WERBENOWATE (*VERBENACEAE*)

▲ Uwielbiam werbenę, zwłaszcza werbenę patagońską (*Verbena bonariensis*) i werbenę pospolitą (*V. officinalis*). Ich wysokie pędy, na których znajdują się jasnofioletowe kwiaty, które same rozsiewają nasiona po rabacie, są bezcenne.

STALCO⁺
GARDEN



Odświeżona oferta dla Twojego ogrodu!



**NERZĘDZIA
OGRODOWE**



**SYSTEMY
NAWADNIANIA**



**AKCESORIA
OGRODOWE**



**OPRYSKIWACZE
OGRODOWE**



Zeskanuj kod QR
i poznaj pełną ofertę



ZDJEŃCA: NEIL HEPPWORTH

„Uprawiaj tyle różnych tulipanów,
ile tylko możesz! To najwspanialsze
kwiaty wiosny”

Rośliny z efektem *Wow*

Alan Titchmarsh ujawnia listę gwiazd,
które będą koncertować w twoim
ogrodzie przez cały rok

Grupa jaskrawych
tulipanów w glinianych
doniczkach tworzy
wspaniałą wiosenną
kompozycję
na słonecznym tarasie
lub przy wejściu do domu



Ostróżki dodadzą dramatyzmu tylnej części rabat, ale wymagają solidnych podpór

Subtelność jest w ogrodzie bardzo pożądana, ale od czasu do czasu przyda się zastrzyk energii, eksplozja koloru lub zapachu, która sprawi, że ty – lub twój gość – krzykniecie „Wow!”. Szczerze mówiąc, nigdy nie uzyskasz takiego efektu, sadząc podstawowe rośliny rabatowe – gatunki okrywowe i trawy, które są bezcennymi wypełniaczami pustych przestrzeni – chociaż w zimowy poranek one także mogą wyglądać imponująco, gdy ich pokryte szronem suche kwiatostany rozbłysną w słońcu.

Przyjrzyjmy się zatem kilku roślinom, które mogą nie odpowiadać każdemu gustowi, ale naprawdę potrafią zwać z nóg – i muszą to przyznać nawet najbardziej zatwardziali cynicy. Najlepszym przykładem są ostróżki. Gdy rosną w słonecznym miejscu z tyłu rabaty, wczesnym latem ich strzeliste kwiatostany zapierają dech w pierś – zwłaszcza, jeśli mają żywy odcień

„Od czasu do czasu przyda się zastrzyk energii, eksplozja koloru lub zapachu, która sprawi, że krzykniesz „Wow!””

błękitu, tak nasycony i głęboki jak kwiaty odmiany 'Faust' lub elektryzująco niebieski jak u mojej ulubionej odmiany 'Pandora'. Próbowałem uprawiać odmiany o czerwonych kwiatach, ale uważam je za mniej wytrzymałe i często niepewne, jeśli chodzi o przetrwanie zimy bez szwanku. Wiosną będziesz musiał chronić młode pędy przed ślimakami i podpieścić lodygi w trakcie wzrostu, ale pełne zachwyty spojrzenia przechodniów będą prawdziwą nagrodą.

Dramatyczne dalie

Pod koniec lata – od lipca do jesiennych przymrozków – dalie są nie do pobicia. Mają kwiaty o wielu kształtach i kolorach, z wyjątkiem niebieskiego. Mogą zajmować dowolną część rabaty – najwyższe posadź

z tyłu, a najniższe z przodu – i lepiej rosną w żyznej glebie, niż w słabej, piaszczystej. Jeśli masz ubogą ziemię, wzbogać ją solidną porcją kompostu, aby zatrzymać wilgoć. W miejscach z łagodnym klimatem można zostawić bulwy dalii w ziemi na zimę, o ile zostaną wyściółkowane warstwą dobrego rozłożonego kompostu lub obornika po ścięciu lodyg po pierwszych jesiennych przymrozkach [w Polsce po pierwszym przymroźku należy wykopać bulwy – red.]. Ja ścinam moje dalie po przymrozkach, wykopuję je, otrzepuję z ziemi i po prostu układam bulwy jedna na drugiej pod ławką w ogrodowej szopie. Zawsze przeżywają do wiosny i nie muszę obawiać się nadejścia naprawdę zimnej zimy i mrozu, który może je tam dosięgnąć.

Przeboje Alana

Ciesz się kolorami przez cały rok
dzięki tym sezonowym gwiazdom

Funkia (*Hosta*) 'Sum and Substance'

To jedna z funkii o największych liściach, która – gdy dobrze rośnie – zawsze przyciąga spojrzenia pełne podziwu. Lubi żyzną, zatrzymującą wilgoć glebę, ale możesz ją również uprawiać w dużej donicy, jeśli będziesz ją solidnie nawozić i podlewać. Nóżki pod donicą pomogą zatrzymać ślimaki.

Ostrokrzew (*Ilex × altacelerensis*) 'Golden King'

Pomimo nazwy, to żeńska odmiana. Ma liście z żółtą wariegacją i – o ile w pobliżu rośnie męska odmiana, która umożliwi zapylanie – mnóstwo jasnoczerwonych jagód zimą. Możesz ją ciąć, aby utrzymać ją w ryzach i wykorzystać gałązki na świąteczne dekoracje.

Tulipany

Uprawiaj tyle różnych tulipanów, ile tylko możesz! To najwspanialsze kwiaty wiosny. Sadź je w grupach na rabatach oraz w glinianych donicach (10 cebulek na doniczkę o średnicy 30 cm), aby cieszyć się nimi na tarasie lub patio. Odmiana 'Spring Green' powtarza kwitnienie rok po roku.

Magnolia Loebnera (*Magnolia × loebneri*) 'Leonard Messel'

Jedna z najwcześniej kwitnących magnolii. Ta odmiana ma delikatnie różowe kwiaty, które solidnie oblepiają gałęzie. Czasami uszkadzają je wiosenne przymrozki, lecz mimo to warto zaryzykować. Preferuje neutralne i kwaśne gleby, ale urośnie też na wapiennych.

Kalina japońska (*Viburnum plicatum tomentosum*) 'Mariesii'

Krzew, który zachwyca wiosną poziomo ułożonymi gałęziami, udekorowanymi płaskimi, kremowobiałymi kwiatami. Dla kwiatów latem posadź przy niej powojnik teksański lub włoski, a zimą przytnij je przy ziemi. Uprawiaj ją w lekkim cieniu.

Kamelia japońska (*Camellia japonica*) 'Ave Maria'

Wiosną wszystkie kamelie kwitną spektakularnie, lecz ta odmiana ma idealnie uformowane, schludne rozetki w odcieniu najdelikatniejszego różu. Wymaga stanowiska w półcieniu i kwaśnej gleby. Jeśli masz ogród na kredzie lub wapieniu, posadź ją w donicy z podłożem do roślin wrzosowatych (bez wapna) i podlewaj deszczówką.

parapecie, jeśli nie chcesz kupować ich na nowo każdego roku.

Nieźrównane niecierpki

Kilka lat temu niecierpki zostały zdewastowane przez szczególnie groźny rodzaj mączniaka, co było prawdziwą zimą dla tych z nas, którzy uważali je za niezwykle przydatne rośliny do obsadzania półcienistych rabat. Zniknęły z ogrodów na dziesięć lat, ale teraz powróciły. Szukaj

odpornych na mączniaka niecierpków 'Beacon', o jaskrawych i zdrowych kwiatkach, które sprawdzą się i w pojemnikach, i w zacienionych miejscach.

Zawiódłbym wszystkich, gdybym nie dodał do listy jednej lub dwóch róż, a oboje preferuję te, które mają i zapach, i kolor. Jeśli szukasz róży powtarzającej kwitnienie do uprawy przy ścianie lub płocie, 'The Generous Gardener' jest pełnokwiatową, jasnoróżową odmianą wyhodowaną przez

Pod względem letnich kolorów, na balkonach i mniejszych tarasach niezrównane są pelargonie (przyznaję, że na co dzień nadal nazywam je geranium), a odmiany bluszczolistne, zwłaszcza te typowo balkonowe, będą wylewać się ze skrzynek i korytek, kwitnąć przez całe lato. Ich liście będą ledwo widoczne spod kwiatów. Są również cudownie łatwe do rozmnożenia z sadzonek, więc młode rośliny możesz przezimować na jasnym

Posadź zawilce dla efektu jesienia

Zawilce zawsze kojarzą mi się ze świętem Mothering Sunday, bo będąc dziećmi przynosiłmi te kwiaty ze szkółki niedzielnej do domu, dla mamy. Zawilec wieńcowy (*Anemone coronaria*) 'Sylphide' to przebojowy kwiat o jaskraworóżowych płatkach i czarnym środku. Posadź jego kłącza teraz, a zakwitnie wczesną jesienią.

1 Odpakuj kłącza od razu po odebraniu przesyłki i mocz je przez całą noc w wodzie, aby dobrze nawodnić. Jeśli były przez dłuższy czas w opakowaniu, to naprawdę pomoże im to we wzroście.

2 Jeśli nie jesteś pewien, którym końcem do góry je posadzić, włóż je do plastikowego worka z odrobiną podłoża i umieść w wentylowanej szafce. Obserwuj, a po tygodniu lub dwóch zobaczysz z którego końca wyrastają pędy.

3 Posadź kłącza tak, jak należy – pędami do góry! – w przyzwoitej wielkości doniczce wypełnionej uniwersalnym podłożem bez torfu. Sadź na głębokość 5 cm, w odstępach co 10 cm, a następnie podlej. Później podlewaj regularnie, gdy powierzchnia ziemi przeschnie.

4 Ustaw doniczkę w jasnym miejscu, gdzie nie zagląda mróz. Dopiero po kilku tygodniach na końcach łodyg wyłaniających się z liści przypominających paproć rozwijają się kwiaty. Ciesz się nimi w doniczce lub zetnij je do wazonu.

PONIŻEJ: Przed posadzeniem mocz bulwowe kłącza przez całą noc, aby pobudzić je do wzrostu

PO PRAWIEJ: Posadź zawilce w dużej doniczce w pomieszczeniu, w odstępach co 10 cm



Największy efekt wywołują wiosenne kwiaty – zwłaszcza rajske jabłonie w pełni kwitnienia

“Mój romans z hortensją ‘Annabelle’ wciąż trwa – mam siedem sztuk posadzonych wokół trawnika”

David Austina. Prowadzę ją przy ścianie naszego domu i jest bardziej odporna na choroby niż romantycznie brzmiąca ‘Shropshire Lad’, rosnąca obok niej.

Przy starym drzewie owocowym uprawiałem różę ‘Alister Stella Gray’, która tworzy mnóstwo delikatnych żółtych kwiatów i kwitnie niemal przez całe lato. Odmiana pochodzi z 1894 roku i jest klasyfikowana jako rambler z grupy Noisette. Byłaby to ostatnia róża, z której bym zrezygnował.

Hitowe hortensje

Uwielbiam hortensje, szczególnie te o wielkich, pulchnych kwiatostanach w kolorze różowym lub (w kwaśnej glebie) niebieskim. Bardzo dobrze radzą sobie w nadmorskich ogrodach. Mój romans z hortensją drzewiastą (*Hydrangea arborescens*) ‘Annabelle’ wciąż trwa, pomimo tego, że bez gorsetu – żelaznej podpórki w kształcie korony, wykonanej przez lokalnego kowala – ma skłonność do pokładania się. Jej formujące się kwiaty

są w odcieniu miękkiej limonkowej zieleni, a w pełni rozwinięte mają mlecznobiałe zabarwienie. Mam siedem takich hortensji posadzonych wokół trawnika, a na jego środku znajduje się staw z fontanną – cudownie uspokajający w pełni lata.

Jeśli szukasz spektakularnego drzewa, które będzie dobrze wyglądać przez cały rok, to brzoza o białym pniu, np. brzoza pożyteczna (*Betula utilis jacquemontii*), nigdy nie będzie rzucać zbyt dużo cienia, chociaż w mniejszych ogrodach lepiej sprawdzą się klony japońskie. Klon palmowy (*Acer palmatum*) ‘Seiryu’ może i ma zwyczajnie zielone liście, lecz ma też ładny kształt i wspaniałe kolory jesienią.

A na wiosnę? Zdecydowanie najładniej kwitnącą wiśnią jest, jak sądzę, odmiana ‘Shirotae’ o podwójnych białych kwiatach. Ma dość nietypowy, rozłożysty pokrój, więc jeśli wolisz coś bardziej wyprostowanego, posadź jabłoń kwiecistą (*Malus × floribunda*), której pojedyncze białe kwiaty rozwijają się z intensywnie różowych pąków. Są po prostu wspaniałe!

Saloniki z pelargoniami

W ostatnich latach doświadczamy coraz częściej długich okresów suszy i skrajnie wysokich temperatur. Dlatego odporne na upały pelargonie to rośliny, które cały czas znajdują się na szczycie listy roślin do posadzenia w miejscu do wypoczynku na świeżym powietrzu.

ZDJĘCIA PELARGONIUM FOR EUROPE.
KAMPANIA UNIJNA EUROPE IN BLOOM

Nowoczesny, rustykalny, czy romantyczny... każdy zielony salonik można ozdobić pelargoniami. Od maja aż do pierwszych jesiennych przymrozków kwitną niezawodnie, na czerwono, różowo lub biało. Amatorzy roślin pachnących i o ozdobnych liściach też mogą wykorzystać te cenne rośliny w swoich kompozycjach, gdyż większość z nich ma wonne i bardzo dekoracyjne liście. Sprawdzają się zarówno w połączeniach z innymi gatunkami ozdobnymi, jak i z ziołami czy warzywami. W tym sezonie podpowiadamy, jak urządzić urokliwe saloniki z pelargoniami, wykorzystać do aranżacji już nieużywane przedmioty (a przy tym zaoszczędzić i zadbać o środowisko), a także jak stworzyć sielski, letni nastrój.

W cieniu drzewa

Drzewo to centralny punkt ogrodu lub działki za miastem. Korzystaj z jego dobroci; latem pod jego koroną schronisz się przed upałem, a wieczorem na masywnych gałęziach możesz zawiesić romantycznie wyglądające lampiony. Obok ładnie prezentować się będą pelargonie bluszczolistne, które z czasem stworzą kępę z masą zwisających pędów i wdzięcznych kwiatów. Większe okazy pelargonii warto ustawić na ziemi, tak by móc podziwiać je z bliska – kosze wprowadzą atmosferę lata, a ustawione obok świece dodadzą nastroju po zmroku.



W narożniku

Salonik otoczony ogrodzeniem to idealne, zaciszne miejsce dla osób kochających rośliny sezonowe, a szczególnie dla miłośników pelargonii. Jeśli masz bardzo mało miejsca, ustaw donice i kosze z roślinami na murku okalającym miejsce do wypoczynku. Duże pojemniki sprawią, że podłoże w letnie dni dłużej będzie utrzymywało wilgoć. W półcieniu możesz zestawić kwitnące okazy z paprociami, a w bardziej nasłonecznionym miejscu z ziołami, które będą na wyciągnięcie ręki podczas letnich biesiad w ogrodzie.

Ogrodowa plaża

Kosze różnych kształtów i drewniane skrzynie przyniesione ze strychu pasują do sielskiego nastroju lata. Spotkanie w ogrodzie można zaaranżować w prosty sposób, ustawiając dwa leżaki i wynosząc na zewnątrz ulubioną zastawę oraz kawowy stolik. Białe i jasnoróżowe pelargonie doskonale prezentują się na tle ciemnej zieleni i krzewów o purpurowym ulistnieniu.



W ciepłych barwach

Nastrojowe wnętrze pełne ciepłych kolorów z dodatkami w stylu boho to kwintesencja lata – po grubym, plecionym dywanie bez obaw można chodzić bosy. Donice i kosze z kwitnącymi pelargoniami stwarzają kameralną, ciepłą atmosferę, a wysoki bambus i okazała oliwka tworzą z boku przesłony, aby salonik stał się jeszcze bardziej przytulny.



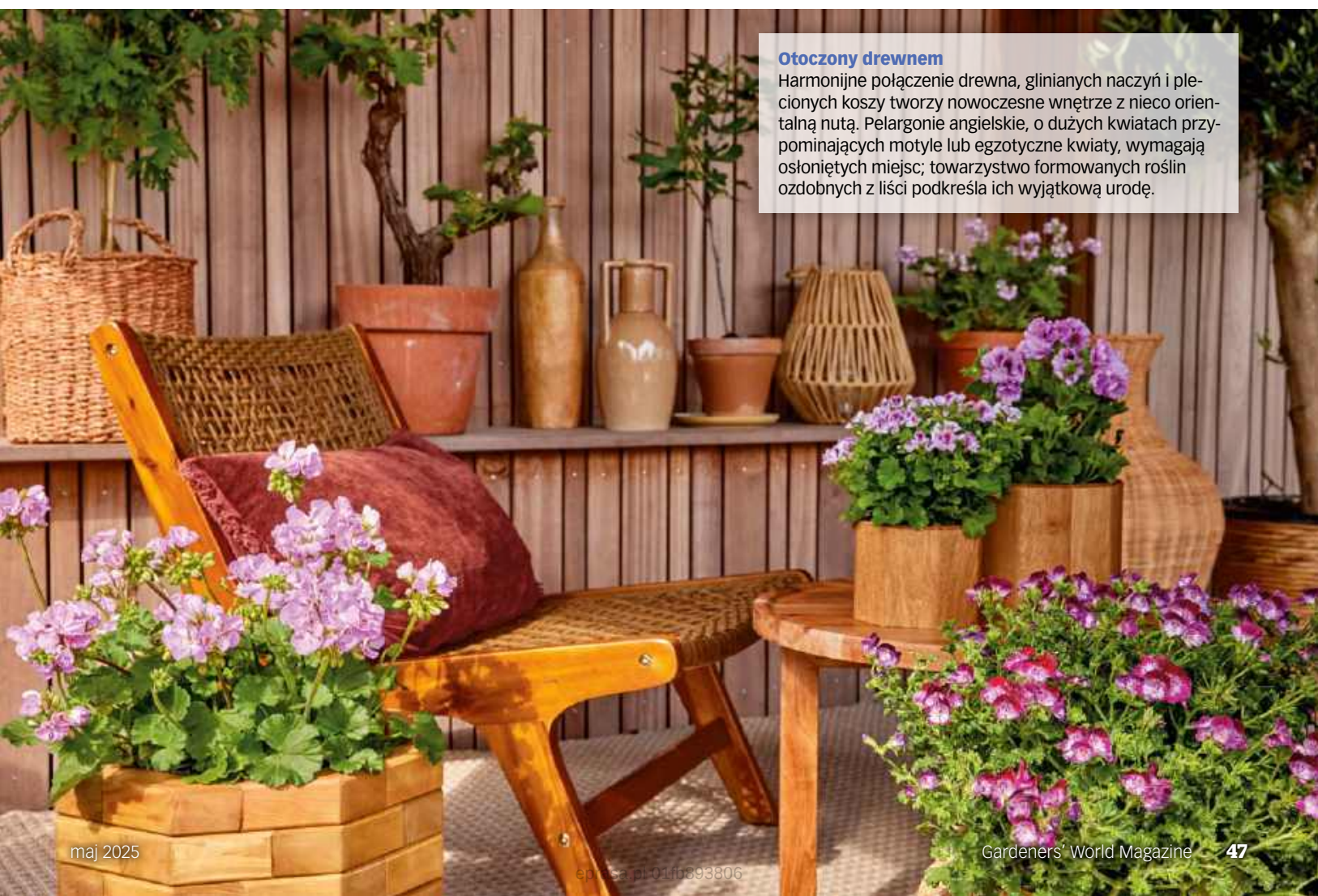
Klasyczna czerwień

Lubisz mocne kolory, wyraziste kształty i rozmaite faktury? Ten salonik ma w sobie to wszystko. Widać, że połączenie różnych materiałów, w tym ceramiki, metalu i drewna, potrafi stworzyć bardzo ciekawy efekt. Kwiaty pelargonii będą wyglądać olśniewająco w kształtnych donicach, ale potrzebują też stonowanego tła – tutaj tworzy je parawan z bambusów oraz beżowy dywan.



Otoczony drewnem

Harmonijne połączenie drewna, glinianych naczyń i plecionych koszy tworzy nowoczesne wnętrze z nieco orientalną nutą. Pelargonie angielskie, o dużych kwiatach przypominających motyle lub egzotyczne kwiaty, wymagają osłoniętych miejsc; towarzystwo formowanych roślin ozdobnych z liści podkreśla ich wyjątkową urodę.





Inspiracje do ogrodu z Hampton Court Palace Garden Festival 2024

Współczesne ogrodnictwo to nie tylko pasja do roślin, ale także odpowiedzialność za przyszłość naszej planety. W czasach, gdy zmieniający się klimat stawia przed nami coraz większe wyzwania i zmusza do zmian, ogrody stają się przestrzenią, która nie powinna zachwycać jedynie estetyką, ale przyczyniać się również do ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju. Oszczędzanie wody, energii,

pieniędzy, kreatywne wykorzystanie materiałów z recyklingu, uprawianie roślin tolerujących suszę, ochrona torfowisk, ogrody deszczowe i małe zbiorniki retencyjne oraz tworzenie przestrzeni przyjaznych dzikim zwierzętom to tylko niektóre z elementów, o których warto pomyśleć we współczesnych ogrodach.

Wystawy ogrodnicze, takie jak RHS Hampton Court Palace Garden Festival,

stanowią doskonałą okazję do zapoznania się z najnowszymi trendami w tej dziedzinie. Prezentowane tam ogrody pokazowe to prawdziwa kopalnia pomysłów, które łączą funkcjonalność z troską o naszą planetę. Oto kilka pomysłów z ogrodów wystawowych prezentowanych na ubiegłorocznej wystawie, które możesz z powodzeniem przenieść do swojego ogrodu.

TEKST I ZDJĘCIA BOŻKA PIOTROWSKA



Ogród dla oszczędnych

Anya Lautenbach i Jamie Butterworth – projektanci **Money Saving Garden** przekonują, że piękny ogród można stworzyć nawet z ograniczonym budżetem, dbając jednocześnie o środowisko oraz własne zdrowie i dobre samopoczucie. Ich projekt to przestrzeń pełna kolorów, zapachów i życia – sercem ogrodu są bujne rabaty bylinowe tryskające kolorami letnich kwiatów, a nad nimi przewieszają się ażurowe korony drzew liściastych, zapewniając przyjemny cień. Liczne pojemniki z roślinami ozdobny-

mi i jadalnymi wypełniają przestrzeń, spełniając nie tylko funkcję dekoracyjną, ale i użytkową. Projektanci stawiają na oszczędne podejście do ogrodnictwa. Zachęcają do samodzielnego wysiewania i rozmnażania roślin oraz ponownego wykorzystywania różnorodnych materiałów. Użycie starych płyt chodnikowych do budowy ścieżek czy tworzenie własnych podpór dla roślin to tylko niektóre z pomysłów pomocnych w stworzeniu pięknego ogrodu bez nadmiernych wydatków.

Ten ogród pokazuje, jak małymi krokami można uczynić ogrodnictwo bardziej zrównoważonym, wybierając to, co jest naprawdę potrzebne i ograniczając marnowanie zasobów. W ten sposób każdy może stworzyć ogród, który nie tylko cieszy oczy, ale także przynosi korzyści ekologiczne i finansowe. Całkowita rezygnacja z trawnika na rzecz bogactwa faktur i kolorów pożytecznych kwiatów oraz ozdobnych liści bylin pozwala zaoszczędzić wodę i pieniądze wydawane zwykle na utrzymanie trawnika.

Pomysły do ogrodu



Rozmnażaj samodzielnie rośliny i produkuj własne sadzonki, aby zaoszczędzić pieniądze. Powiększ kolekcję roślin, które lubisz i które świetnie czują się w twoim ogrodzie. Zbieraj i wysiewaj własne nasiona, zrób w ogrodzie polowanie na siewki. Naparstnice, dziewanny, werbeny, ostnice, ciemierniki, firletki – to tylko kilka gatunków, które z łatwością się rozsiewają i łatwo je przesadzić. Wymieniaj się roślinami i nasionami z sąsiadami oraz rodziną. Pamiętaj, że nie musisz wydawać fortuny na nowe doniczki – ograniczaj zakupy i wykorzystaj ponownie różne pojemniki jako doniczki.



Kompostowanie to jeden z najprostszych i najtańszych sposobów na poprawienie jakości gleby w ogrodzie, a przy okazji sposób na pozbycie się odpadów organicznych. A co najlepsze – można to zrobić zupełnie za darmo! Zbuduj kompostownik z materiałów, które masz pod ręką i wykorzystaj odpady kuchenne, liście, skoszoną trawę, resztki roślinne i popiół drzewny. Kompostowanie nie tylko oszczędza pieniądze, ale także pomaga w tworzeniu zdrowego ekosystemu w twoim ogrodzie. Wystarczy trochę cierpliwości, a w zamian zyskasz naturalny nawóz, bez potrzeby kupowania drogich preparatów.



Oszczędzaj wodę i zbieraj deszczówkę – ustaw zbiornik na wodę przy budynku, aby gromadził deszczówkę z rynny. Kilka zbiorników ustawionych na różnych wysokościach, wyposażonych w krany i wylewki, spowolni przepływ wody, zmniejszając ryzyko powodzi, a nadmiar wody odprowadzony do płytkiego zagłębienia w ziemi, które zadziała jak zbiornik retencyjny, będzie mogło być wykorzystane w przyszłości. Zbiorniki mogą również służyć jako minisławy czy miejsce do uprawy roślin wodnych. Unikaj instalowania zraszaczy i wybieraj do ogrodu rośliny, które nie potrzebują dużo wody.



Ogród bez torfu

RHS Peat-Free Garden, zaprojektowany przez Arit Anderson, to przestrzeń pełna kolorów i faktur, która łączy troskę o naturalne torfowiska ze stylowym ogrodem przydomowym. Zróżnicowane nasadzenia obejmują miejsca zacienione i słoneczne, tworząc harmonijną kompozycję. Wszystkie materiały użyte w projekcie pochodzą z recyklingu. Szklarnia w centrum ogrodu zbudowana została z odzyskanych okien,

nawierzchnie wykonano ze starych podkładów kolejowych i cegieł, a nieużywany ul, wypełniony szyszkami i patyczkami, pełni rolę hotelu dla owadów. Dwa duże zbiorniki na deszczówkę zbierają wodę z dachu szklarni, spowalniając jej przepływ i odprowadzają jej nadmiar do płytkiego zbiornika retencyjnego, zapobiegając zalaniu ogrodu, wspierając dzikie zwierzęta i gromadząc zapasy na okresy suszy.

Arit zachęca do uprawy roślin bez użycia torfu i do korzystania z naturalnych sposobów pozyskiwania nawozów oraz podłoża, w tym przerabiania odpadów na kompost i tworzenia własnej ściółki. Samodzielny wysiew nasion, rozmnażanie roślin oraz pielęgnacja nasadzeń na rabatach i w doniczkach odbywają się z poszanowaniem środowiska i zasobów naturalnych.

Pomysły do ogrodu



Wykorzystaj to, co zostało po przycince. Gałązki wierzby lub elastyczne pędy drzew, krzewów i pnączy użyj do stworzenia kompostownika, pojemników i koszy, prostych płotków, leżanek, podpór do roślin, wianków, tuneli, ogrodowych form artystycznych, a nawet małych altanek. Ten giętki materiał plecionkarski jest doskonały do wyrobów ogrodowych, przyjemny w pracy i łatwo z niego wykonać różnorodne formy. Wiklinę czy kolorowe pędy dereni możesz też kupić, ale najkorzystniej będzie po prostu uprawiać własne drzewa i krzewy, których przycięte pędy pożytecznie wykorzystasz.



Wykorzystaj stare okna do budowy małej architektury ogrodowej. Stare drewniane okna mogą stać się podstawą do stworzenia funkcjonalnej miniszklarni, która doskonale ochroni rośliny przed chłodem, jednocześnie zapewniając im odpowiednią ilość światła. Dzięki takiej konstrukcji możesz w prosty sposób wydłużyć sezon wegetacyjny. Z drewnianych ram możesz także wykonać uroczy domek ogrodnika, który stanie się praktycznym i estetycznym dodatkiem do ogrodu. Przy odpowiedniej konstrukcji i dobrym stelażu wszystkie ściany domku mogą być wykonane w całości z odzyskanych okien.



Nawierzchnie z odzyskanych materiałów mogą być niepowtarzalnymi dziełami sztuki. Ścieżkę wykonasz ze starych cegieł, desek, paneli tarasowych, pozostałości po budowie, pociętych rur kominowych, starych dachówek, podkładów kolejowych czy potłuczonej cegły. Szczeliny lub nierówności nawierzchni wypełnij zwykłą ziemią i wysiej tam macierzankę albo posadź niskie dzwonki, karmnik ościasty, rozchodniki lub goździki skalne. Nie wielkie okrągłe patio z centralnie umieszczonym kamiennym młyńskim kołem i mozaiką z kostek brukowych, cegieł, płyt, kamieni i kolorowych szkiełek zachwyci każdego.



Ogród dla fanów Króla Lwa

The Lion King Anniversary Garden zaprojektowany przez Juliet Sargeant z okazji 25-lecia wystawienia musicalu „Król Lew” w Londynie jest inspirowany żywymi kolorami scenografii teatralnej, krajobrazami afrykańskiej sawanny, w których rozgrywa się akcja, tradycyjnym kręgiem jako miejscem spotkań, ogrodzeniem boma oraz słynnym przebojem tego musicalu: „Circle of Life”. Ten

otoczony suchym żywopłotem ogród społecznościowy oferuje zaciszne miejsce, w którym goście mogą usiąść i zastanowić się nad własną podróżą przez „Kąg Życia”. Motyw koła jest wkomponowany w cały ogród, aby stworzyć równowagę i harmonię. Pylista, czerwona gleba obsadzona odpornymi na suszę i wysokie temperatury trawami oraz ciepłe barwy kwiatów odzwierciedlają

scenerię Lwiej Ziemi. Wśród wizualnej uczty znajdują się praktyczne pomysły na nasadzenia odporne na zmiany klimatu i suszę. Materiały wykorzystane do budowy ogrodu: glina oraz pozostałości po przycince drzew są pochodzenia naturalnego, a tekstylia i siedziska mogą być wykorzystywane wielokrotnie w innych projektach i poddawane recyklingowi.

Pomysły do ogrodu



1

Suchy żywopłot jest niezwykle prosty do wykonania: grubsze patyki i gałęzie wbij pionowo w ziemię w dwóch równoległych rzędach jako słupki, które stworzą podpory dla poziomo ułożonych pomiędzy palikami warstw gałązek i pędów pozostałych po przycince drzew, krzewów i pnączy. Podczas gdy najniższe warstwy będą się powoli rozkładać wzbogacając glebę w materię organiczną, górne warstwy możesz uzupełniać do pożądanej wysokości gałązkami pozostałymi po kolejnych przycinkach. Ta funkcjonalna instalacja z czasem zamieni się w prawdziwe dzieło sztuki, które będzie służyło również jako siedlisko i schronienie dla dzikich zwierząt.



2

Rośliny odporne na suszę lub tolerujące czasowy niedobór wody to m. in. nielajki, jeżówki, liliowce, sukulenty, rokitnik pospolity, tamaryszek, lawenda lub czyściec wełnisty. Tętniącą ciepłymi barwami, żółto-pomarańczową, słoneczną rabatę inspirowaną afrykańską sawanną stworzysz, komponując ze sobą gatunki, takie jak: liliowiec cytrynowy, krwawnik 'Desert Eve Terracotta', rumian 'E.C. Buxton', turzycę ceglasta 'Prairie Fire', jeżówka purpurowa 'Flame Thrower' i 'Harvest Moon', pustynnik himalajski 'Cleopatra', trytoma gro-niasta 'Tawny King', miskant nepalski i ostnica peruwiańska (*Stipa ichu*).



3

Zadołowanie pojemników w ziemi, całkowicie lub tylko częściowo, ograniczy wyparowywanie cennej wody, co jest szczególnie istotne w przypadku doniczek glinianych. Ponadto, umiejscowienie pojemników w ziemi pozwala nie tylko na zmniejszenie częstotliwości podlewania i oszczędzanie wody, ale też na stabilizację roślin w przypadku silnych porywów wiatru i wichur. W taki sposób można uprawiać domowe sukulenty (na zdjęciu kalanchoe 'Oricula') oraz rośliny, które latem przenosimy do ogrodu, jak wieloletnie okazy uprawiane w doniczkach, a także tworzyć kompozycje z kwiatów sezonowych.

Rezerwat roślin

Irene Berry stworzyła krajobraz w japońskim stylu, wraz z nastrojowym strumieniem, krętymi ścieżkami, bujną roślinnością i mnóstwem miejsca do refleksji



**Irene Berry,
Scottish Borders**

*„Nie tworzyłam ogrodu,
ale oazę, czyli miejsce,
w którym mogłabym
się zregenerować”.*

ZDJĘCIA: NELL HEPWORTH



Irene Berry poradziła sobie
z wyzwaniami szkockiego
klimatu i stworzyła
nastrajający do relaksu
ogród w stylu japońskim

Irene Berry założyła swój ogród w 2018 roku, po przeprowadzce z Singapuru do dosyć odizolowanego miejsca w Scottish Borders. Pomimo tego, że nigdy wcześniej nie zajmowała się ogrodnictwem, zmieniła mały brukowany dziedziniec w kawałek Azji Południowo-Wschodniej. Inspiracją Irene były wizyty w Japonii, a nowa przestrzeń ułatwiła jej przystosowanie się do nowego życia w Szkocji i pomaga poradzić sobie z blokadą pisarską, której czasami doświadcza jako autorka. Projekt ogrodu całkowicie oddaje jej wizję, począwszy od rozmieszczenia skał w strumieniu, aby stworzyć odpowiedni efekt dźwiękowy, po sposób, w jaki ścieżki wiją się przez krajobraz – nie można w nim pójść na skróty, ale za to można znaleźć mnóstwo przestrzeni na refleksję.

Jak wyglądał ogród, kiedy się tu wprowadziła?

Przeprowadziłam się do tego domu w 2016 roku, a prace nad ogrodem rozpoczęłam w 2018. Początkowo był to goły dziedziniec wyłożony ciemną kostką brukową, który ciągle zalewało. Ale teraz, kiedy stworzyłam strumień, już się to nie zdarza.

W jaki sposób przekształciłaś to miejsce?

Chciałam wprowadzić elementy natury na dziedziniec i miała to być wyidealizowana wersja japońskiego krajobrazu, z górami na tyłach ogrodu i wodą płynącą ze źródła do stawu.

Kostka brukowa została ponownie wykorzystana do stworzenia strumienia. Przemyslałam starannie, w jaki sposób ją położyć, biorąc pod uwagę zarówno efekt, jak i dźwięk wody płynącej w dół.

Wybrałam mieszankę roślin zimozielonych oraz takich, które oferowałyby wiele różnych tekstur. Klony są istotnym elementem ogrodu – w szczególności uwielbiam odmianę 'Crimson Queen'.

Byłam w ogrodnictwie nowicjuszką, wcześniej mieszkałam w mieszkaniu w Singapurze, więc bardzo dużo musiałam się nauczyć – poznać różne pory roku i radzić sobie ze szkocką pogodą.

Co było inspiracją do stworzenia ogrodu?

Pierwszą myślą, jaka przyszła mi do głowy, gdy zaczęłam się nad nim zastanawiać, było „Co chcę zobaczyć po przebudzeniu”? Chciałam wyjść na zewnątrz i posłuchać wody oraz ptaków. Chciałam przestrzeni do medytacji, odpoczynku i jogi. Nie tworzyłam ogrodu, ale oazę, czyli miejsce, w którym mogłabym się zregenerować. Chciałam również wprowadzić naturę do tej małej przestrzeni.

Zainspirowały mnie ogrody znajdujące się na dziedzińcach tradycyjnych japońskich zajazdów *ryokan*. Zawsze

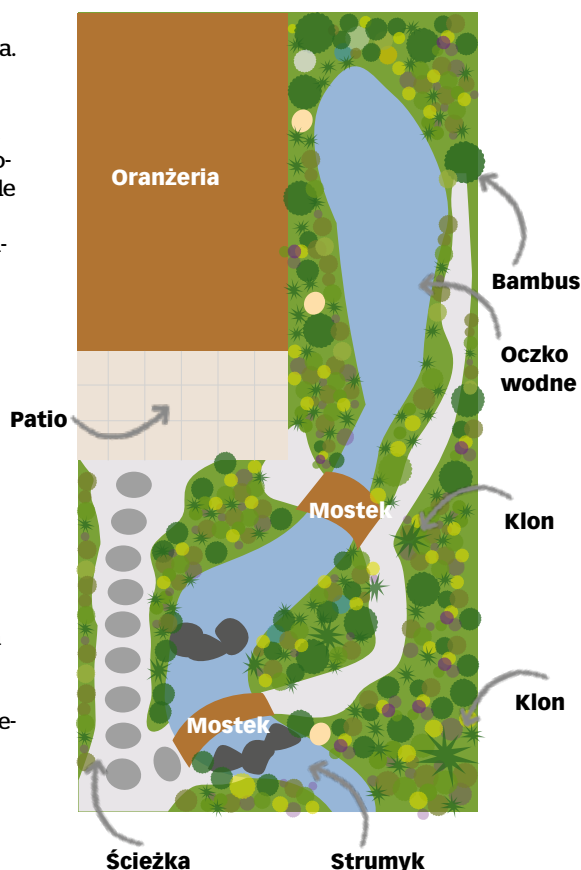


„To wspaniała transformacja – Irene naprawdę dobrze poradziła sobie z połączeniem swoich inspiracji i potrzeb – szczególnie jak na początkującego ogrodnika”

Arit Anderson, jurorka konkursu Ogrody Roku

Plan ogrodu

WYMIARY: 10 m x 5 m ← N



POWYŻEJ Kręte ścieżki zachęcają do obserwowania otoczenia

PONIŻEJ Otwarte źródło wody funkcjonuje jako przestrzeń negatywna, odbija światło i przyciąga dzikie zwierzęta



zadziwiał mnie to, jak można zrobić tak wiele na tak małej przestrzeni. Zainspirował mnie również program telewizyjny Monty Dona, w którym odwiedził Japonię.

Chciałam stworzyć ogród sensoryczny, tak aby podczas każdego spaceru, na każdym kroku można było zatrzymać się i powąchać rośliny lub wsłuchać się w wodę płynącą po skałach. Kręta ścieżka zmusza do zatrzymania się i kontemplacji – w tym ogrodzie nie można się spieszyć.

Jakim musiałas sprostać wyzwaniom podczas tworzenia ogrodu?

Moim największym wyzwaniem było zrozumienie, jakie rośliny będą najlepsze dla danego miejsca, ponieważ nie miałam żadnego doświadczenia w ogrodnictwie. Przeprowadziłam rzetelną kwerendę na temat tego, jakie rośliny kupić, jakiej potrzebują gleby i jakie mają wymagania co do drenażu. Mam też dużo ślimaków, więc musiałam się nauczyć, jak sobie z nimi radzić.

Szukam informacji na temat wszystkich zwierząt, które zauważyłam w ogrodzie, aby lepiej zrozumieć otaczające mnie środowisko. Nigdy wcześniej nie widziałam traszki, do momentu kiedy zobaczyłam ją w swoim stawie, więc dużo się o nich naczałam! Spędzam dużo czasu na obserwowaniu stawu, aby zobaczyć, jakie rodzaje owadów i dzikich zwierząt przyciąga. Tu jest zupełnie inaczej niż w Singapurze.

Z czego jesteś najbardziej dumna w swoim ogrodzie?

Jestem bardzo dumna z elementów wodnych – ich dźwięk działa odprężająco. Chciałam, aby wyglądały naturalnie i wiekowo oraz by tworzyły kojący efekt akustyczny. Wszystkie te różne dźwięki wody pobudzają zmysły podczas spaceru; jeśli jesteś bardzo uważny, będziesz w stanie rozpoznać, który element wodny słyszysz. I to jest właśnie uważność. Termin jest nowoczesny, ale jest to bardzo starożytna praktyka – poddawanie się refleksji, bycie świadomym otoczenia, angażowanie zmysłów i bycie obecnym. Ogród to właśnie robi. Jestem dumna z tego, w jaki sposób to miejsca zmusza do patrzenia, gdzie stawiamy nogi, zachęcając do zatrzymania się lub zwolnienia.



“Bardzo przypomina japoński ogród – gustowny i stonowany. Gratulacje za stworzenie tego w Scottish Borders” Wayne Amiel, zdobywca nagrody jurorów w 2018 roku

Co ci się w nim podoba?

Uwielbiam to, co ogród ze mnie wydobywa. Dbam o niego i go pielęgnuję, a on odwdzięcza mi się z nawiązką. Zwabia do siebie dzikie zwierzęta, a ja uwielbiam siedzieć i obserwować ptasie igraszki w wodzie w upalny letni dzień lub życie w stawie.

W jaki sposób lubisz korzystać z ogrodu?

Jestem pisarką, więc kiedy mam blokadę pisarską, idę do niego na spacer lub wykonuję drobne prace ogrodnicze. To daje energię, by wrócić do pisania.

Dużo tu pada, więc mogę także podziwiać ogród z oranżerii. Mogę zjeść tu lunch lub kolację z przyjaciółmi, zapraszamy też gości do samego ogrodu. Jest moim prywatnym rezerwatem, ale chętnie się nim dzielę.

Mój pies również uwielbia to miejsce. Naprawdę szanuje tę przestrzeń i nie wskakuje do wody, tak jak robiłaby to na wsi. Po prostu kładzie się przy moście i relaksuje – co jest dość niezwykle jak na psa rasy border collie!

Jakie znaczenie ma dla ciebie twój ogród?

Ten ogród daje mi poczucie stabilności. Kiedy się tu przeprowadziłam, nie byłam pewna, czy to dom

NA GÓRZE Zróżnicowane warunki pozwalają na uprawę nietypowych kombinacji roślin, takich jak lawenda i paprocie
PO PRAWEJ Klonom odpowiadają warunki osłoniętego dziedzińca w ogrodzie
PONIŻEJ Często tutaj pada, więc ważne jest, aby można było podziwiać ogród z oranżerii



dla mnie, lecz urządziłam tu swoją przestrzeń. Nigdzie się teraz nie przeprowadzę; to jest mój dom. Mam poczucie, że mam nad tym

miejscem kontrolę, to moja przestrzeń, którą mogę zaprojektować. To sprawia, że czuję się tu jak w domu w bardzo ludzki sposób.



Alicja Grabowska
– ogrodniczka, właścicielka szkółki bylin, autorka książek ogrodniczych, w Filipowicach pod Krakowem prowadzi edukacyjny Ogród na Wzgórzu. Prowadzi stronę www.twojogrodnik.pl

Urocze skalniaki

Wyobraź sobie ogród pełen kolorów niemal przez cały rok, różnorodny, ze ścieżkami, strumykami, o ciekawie ukształtowanym terenie, pełen oryginalnych roślin, które możesz podziwiać z bliska. Ogród, w którym nie musisz prawie wcale pracować, ani ciągle go podlewać. Niemożliwe? Nieprawda – witaj w naszym ogrodzie skalnym!

TEKST I ZDJĘCIA ALICJA GRABOWSKA

“Warto wrócić do uprawy skalniaków, choćby na niewielkim kawałku ziemi, gdyż obserwacja skalnych kompozycji to wielka przyjemność dla całej rodziny”



Skalnice, pierwiosniki, miłek wiosenny oraz miniaturowa gęsiówka tworzą barwną wiosenną kompozycję pośród skał

Nasz rozległy skalniak powstał 20 lat temu na wzgórzu w Filipowicach i jest to jedyna część ogrodu, która nie wymagała przez ten czas praktycznie żadnych przeróbek czy odmładzania. Nasze oczy od lat cieszą się różnokolorowe poduchy bylin skalnych, poprzęplatanie miniaturowymi sosnami, jodłami, świerkami, choinami. Przycupnięte pośród olbrzymich głazów przywiezionych z lokalnego kamieniołomu, większych i mniejszych odłamków pasujących do macierzystej skały, znajdującej się na naszej działce, ożywiają ten surowy krajobraz i sprawiają nam wiele radości już od wczesnej wiosny. Wiosenny spektakl jako pierwsze zaczynają pierwiosniki i gatunki drobnocbulowe, takie jak cebulice, puszczenie, krokusy, a z każdym tygodniem dołączają do nich kolejne kępy gładków, żagwinów, płomyków sztydlastych, smagliczek, goździków, zawciągów i innych ciekawych bylin.

Rośliny skalne to bardzo atrakcyjna grupa bylin, które potrafią zdobić ogród przez cały rok, bowiem zdecydowana większość z nich jest zawsze zielona oraz występuje w wielkiej liczbie odmian, również takich

o kolorowych liściach. Skalniaki kwitną wiosną niesamowicie obficie i dość długo, a po kwitnieniu ich ozdobą są urocze poduchy liści, które nie tracą na atrakcyjności, jak ma to miejsce w przypadku wielu bylin rabatowych.

Zazwyczaj rośliny skalne są dość długowieczne, więc nie musisz ich ciągle odmładzać. Ładnie komponują się z wiosennymi kwiatami drobnocbulowymi, niskimi trawami oraz miniaturowymi iglakami. Dzięki nim możesz stworzyć zupełnie wyjątkowy ogród w miniaturze, który da ci wiele radości i satysfakcji, przy stosunkowo niewielkich nakładach sił i czasu na pielęgnację.

Odnoszę wrażenie, że ogrody skalne straciły nieco w ostatnich latach na popularności. A szkoda, bo dają możliwość eksponowania cudnych, oryginalnych roślin, oglądania ich z bliska, oszczędnego gospodarowania i miejscem, i wodą, a także możliwość korzystania z uroków ogrodnictwa również przez te osoby, które z różnych względów nie mogą poświęcić zbyt wiele czasu czy sił na pielęgnację roślin. Być może warto wrócić do uprawy skalniaków, choćby na niewielkim kawałku ziemi, koniecznie położonym



Skalnica Irvinga to prawdziwy rarytas



Wawrzynek główkowy to zimozielony, miniaturowy krzew o pięknie pachnących kwiatach

„*Latem główny szal kwitnienia powoli się kończy, dlatego ważne, aby sadzić na skalniakach rośliny o kolorowych liściach, które będą ozdobą przez cały czas, takie jak różne odmiany rojników i rozchodników, miniaturowe berberysy oraz trawy, takie jak kostrzewa sina, hakonechloa smukła 'Aureola', turzyca 'Red Rooster' i wiele innych*”

Jeśli dopiero zaczynasz przygodę ze skalniakami, postaw na uprawę najbardziej sprawdzonych, wytrzymałych i niekłopotliwych roślin, takich jak: smagliczka skalna (*Aurinia saxatilis*), ubiorek wiecznie zielony (*Iberis sempervirens*), floks sztydasty (*Phlox subulata*), gęsiówka kaukaska (*Arabis caucasica*) i żagwin ogrodowy (*Aubrieta × cultorum*). Są one nazywane żelazną skalną piątką, gdyż zawsze możesz na nich polegać i nie sprawiają kłopotu w uprawie. Sadź je w grupach po 5-7 sztuk co 10-15 cm, by szybko utworzyły gęste poduchy.



Moja mama Lucyna
uwielbia swoje
rośliny skalne



W naszym ogrodzie skalnym
rośnie dużo iglaków, które
pełnią różne role: cieniają,
dodają wysokości i tworzą
całoroczną strukturę



Żagwin ogrodowy



Plomyk sztydłasty

Jak założyć ogród skalny

Nasz ogród jest rozległy, ale ty wcale nie musisz poświęcać aż tak wiele miejsca; większość roślin skalnych lubi miejsca dobrze nasłonecznione, o przepuszczalnej glebie i na stoku, który ułatwia odpływ wody. Najlepiej jeśli wykorzystasz naturalne ukształtowanie terenu – wszelkie wzniesienia, pagórki będą do tego idealne – może po budowie domu został na działce gruz i ziemia i trzeba to jakoś zagospodarować? Możesz też urządzić skalniak schodząc w dół gruntu, tworząc wgłębnik – taki ogródek wygląda bardzo oryginalnie i daje niesamowitą szansę na stworzenie ogrodu jedyne w swoim rodzaju.

Ogródki skalne świetnie sprawdzają się również w wąskich pasach między domem, a podjazdem lub przy ścieżce do domu, czyli w miejscach, gdzie nie ma zbyt wiele ziemi, za to dość płytko biegną tam przewody energetyczne i raczej nie można posadzić nic o dużej bryle korzeniowej.

A może twój sąsiad postawił niezbyt efektowny betonowy płot i chcesz go trochę zasłonić? Możesz nadsypać ziemi i kamieni i w ten sposób stworzyć 2 w 1 – piękny ogródek maskujący to, co niezbyt miłe dla oczu.

Rośliny skalne potrzebują gleby przepuszczalnej, dobrze zdrenowanej – podczas sadzenia zapewnij im drenaż dolny i górny w postaci żwiru. Drenaż dolny to ten, który sypiesz pod korzenie; następnie, po posadzeniu rośliny rozsyp drenaż górny (drobny żwir) wokół szyjki korzeniowej. Dzięki temu bylina nie będzie zagniwać – jest to szczególnie niebezpieczne podczas długich, mokrych zimowych miesięcy, kiedy gleba jest zamrożona, a wokół roślin utrzymuje się wysoka wilgotność.

To, że skalniaki lubią słońce, nie znaczy, że mogą rosnąć w palącym słońcu. W takich warunkach poradzą sobie tylko najtwardsi zawodnicy, jak rojniki i rozchodniki. Pozostałym możesz zapewnić trochę cienia sadząc miniaturowe iglaki, np. sosnę górską 'Mops', jodłę balsamiczną 'Nana' czy choinę kanadyjską 'Coles Prostrate'. W ogródku skalnym bardzo ładnie prezentują się świerk biały 'Laurin' czy świerk pospolity 'Nidiformis'. Rośliny iglaste pełnią również ważną rolę zimą oraz dodają wysokości kompozycji, ponieważ większość bylin skalnych osiąga wysokość zaledwie paru centymetrów.

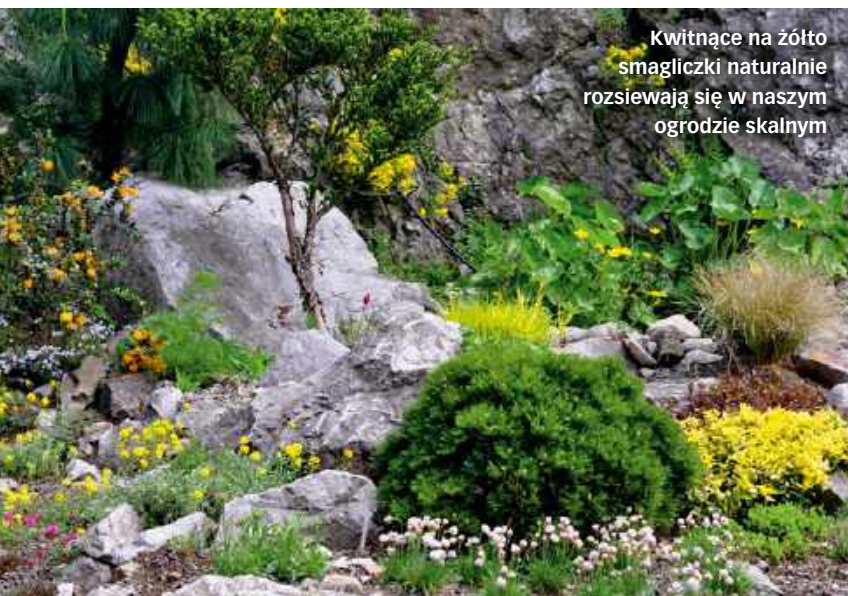
Jeśli tworzysz wzniesienie od zera, pamiętaj, by kamienie, których używasz, przypominały skały – nie mogą być to rzeczne otoczaki. Umieszczaj je w połowie albo nawet w 2/3 wysokości w ziemi, by wyglądały naturalnie, jakby leżały tu od setek lat. Po przygotowaniu górskiej sceny odczekaj 2 tygodnie, aby ziemia mogła osiąść. Inaczej istnienie ryzyko, że posadzisz rośliny za płytko i po czasie ich korzenie zostaną odsłonięte. Pamiętaj, że rośliny skalne potrzebują bardzo przepuszczalnego, raczej ubożego podłoża z dodatkiem żwiru i piasku.



Ubiorek wiecznie zielony



Aktinella



Kwitnące na żółto smagliczki naturalnie rozsieją się w naszym ogrodzie skalnym



Latem na skalniaku kwitną rumian Marshalla, bodziszek popielaty 'Splendens', przetacznik goryczkowany, posłonek

blisko domu, gdyż obserwacja skalnych kompozycji to wielka przyjemność dla całej rodziny. Nasza córka przez okrągły rok chętnie tu zagląda, przemyskając po kamieniach i żwirowych ścieżkach w poszukiwaniu jaszczurek i amonitów (odciśniętych w skalnych odłamkach muszli sprzed milionów lat). Moja mama Lucyna pasjonuje się od wielu lat uprawą skalnych cudeniek i teraz, kiedy już wiek nie pozwala jej na zbyt wiele szaleństw w ogrodzie, to właśnie skalniak jest jej ulubionym miejscem, w którym może zachwycać się urokiem tych roślin i kompozycji z bliska.

Uprawa roślin skalnych ma jeszcze tę zaletę, że kwitną one w czasie, kiedy reszta ogrodu dopiero powoli budzi się z zimowego snu. Pierwsze byliny rozkwitają już w marcu; to głodki, skalnice, kokorycze, pierwiosnki, a później też żagwiny, floksy i smagliczki budzą nas feerią i eksplozją barw. Skalniak to niewątpliwie najbardziej kolorowy fragment naszego ogrodu - przypomina bombonierkę z czekoladkami, gdzie każda kępa kwiatów woła: popatrz na mnie!

Jeśli masz w sobie żyłkę kolekcjonera, to uważaj, bo zaczynając uprawiać te rośliny, możesz przepaść na dobre. Wśród roślin skalnych istnieje wiele cennych, rzadkich górskich rarytasów, których zdobycie, a potem utrzymanie przy życiu, wymaga nie lada fatygi i jest prawdziwym sprawdzianem ogrodniczych umiejętności.

Odwzorowanie na nizinach klimatu panującego wysoko w górach to wyzwanie, dlatego często w alpinariach z prawdziwego zdarzenia budowane są specjalne szklarnie, świetnie wentylowane, a nawet zacieniane. Dzięki nim, można zapewnić tym roślinom odpowiednie warunki, zarówno latem jak i zimą - szklane dachy

chronią je wtedy przed nadmiernym zamakaniem, które dla wielu gatunków jest śmiertelnym zagrożeniem.

Wysoko w górach pogoda jest nieprzewidywalna i zmienia się jak w kalejdoskopie; raz świeci słońce, zaraz potem pada deszcz. Po nocy rośliny skapane są w porannej rosie, przez chwilę wygrzewają się w promieniach południowego słońca, by za moment zaznać ulgi w cieniu wystających ponad nimi skał. I właśnie takie warunki

lubią najbardziej; dlatego niekoniecznie nadają się na południowy stok, gdzie przez cały dzień nie pada nawet odrobina cienia.

Pamiętaj o tym, by co jakiś czas lekko podlać skalniak, szczególnie jeśli jest sucho, bo wiele roślin skalnych potrzebuje niewielkich ilości wody. A teraz chwytaj za szpadel, wybieraj rośliny i do dzieła! Za moment możesz mieć swoje osobiste, magiczne „góry” przed drzwiami domu. Powodzenia.

Kalendarium kwitnienia

Choć ogród skalny ma swój najlepszy czas wiosną, przez cały rok znajdziesz tu coś, na czym można zawiesić oko. Oto podręczne kalendarium kwitnienia skalnego ogrodu:

Luty Przy sprzyjającej pogodzie kwitną ranniki zimowe, krokusy botaniczne Korolkowa i Tommasiniego, przebiśniegi, miłki amurskie

Marzec To czas gatunków drobnocebuloowych – kwitną przebiśniegi, krokusy botaniczne, cebulice, irysy żyłkowane, przy sprzyjającej pogodzie skalnice, żagwiny, kokorycze (kokorycz żółta i białozłota kwitną nieprzerwanie do listopada), przylaszczki, sesleria, pierwiosnki, skrzydlinka naprzeciwlistna, głodek, gęsiówka

Kwiecień Skalnice, krokusy, głodek, niskie irysy bródkowe (z grupy nana), ifejony, żagwiny, narcyzy, hiacynty, pierwiosnki, smagliczka skalna, szafirki, śnieżniki, tulipany botaniczne, sasanki

Maj To eksplozja kolorów w ogrodzie skalnym! Do już kwitnących roślin dołączają floksy szylaste, floks Douglasa, floks rozłogowy, ubiorek wiecznie zielony, zawciąg, aster alpejski, goryczki niskolodygowe, naradki, rogownica kutnerowata, zaczyna kwitnąć dąbrowka, pięciornik złoty, azalie japońskie, wawrzynek główkowy i wiele innych

Czerwiec Wiele majowych roślin kontynuuje kwitnienie, rozkwitają bodziszek, rozmaite dzwonki, przetaczniki, róże miniaturowe, macierzanki, kocimiętka, szalwia, zawciąg, goździki, czosnki, rumian Marshalla, tojeść rozesłana

Lipiec Rojniki, niskie liliowce z grupy Siloam, bodziszek – szczególnie polecam bodiszek czerwony, który kwitnie do późnej jesieni, acena Buchanana, chiasofil naprzeciwlistny, posłonek, słonecznica, niskie rozchodniki, akantolimon Hohenackera, czyściec miniaturowy, róże miniaturowe, goryczka siedmiodzielną, turzyca ptasie łapki

Sierpień Dziewięciśli bezłodygowy, rozchodnik 'Red Cauli', hakonechloa smukła w barwnych odmianach, anafalis, rozchodniki wysokie, np. 'Mr Goodbud'

Wrzesień Niskie astry krzaczaste, rozchodnik naskalny 'Lidakense', mianiturowe rozplenice japońskie, zimowit jesienny, krokusy jesienne

Październik Złocię arktyczny, goryczka osobliwa, klony palmowe, irga płózca

SUPER PRMOCJA
CENOWA

SPRAWDŹ
NOWE CENY

www.mojahonda.pl

HONDA





Wykorzystując w całym ogrodzie rośliny o podobnym kolorze kwiatów, sprawiamy, że przestrzeń wydaje się większa, a ruch gałek ocznych spowalnia



Tajniki kolorowego OGRODU

Kształty i wzory spektakularnie podnoszą atrakcyjność kolorów w ogrodzie. **Nick Bailey** tłumaczy, jak to się dzieje

Część 5 Zabawa wzorami i efektami

Wielu z nas odnosi się z pewną rezerwą do kwestii wyboru kolorów ubrań i wystroju wnętrza, ale w ogrodzie warto porzucić kalkulacje i oddać się eksperymentom. O odbiorze ogrodu w znacznej mierze decydują kolory: potrafią radykalnie zmienić panującą w nim atmosferę, a także nasze poczucie skali i kierunku oraz przekierować naszą uwagę. Są nawet w stanie wpływać na nasz nastrój, poziom skupienia i kierunek, w którym pójdziemy!

Jeśli postawimy na pastele, działka nabierze staromodnego, romantycznego, wiejskiego uroku. Zestawiając ze sobą odcienie bieli, limonkowej zieleni i fioletu, uzyskamy zdecydowanie współczesny klimat, zaś decydując się na czerwienie, fiolety i pomarańcze, sprawimy, że ogród będzie tchnął atmosferą tropików. Rozmieszczenie i dobór kolorów w ogrodzie nie tylko tworzą temat przewodni i poczucie harmonii, ale też zmieniają dynamikę miejsca: to, jak się czujemy, poruszamy, myślimy i odbieramy środowisko.

Zmien przestrzeń, używając kolorów

Gdy mamy do czynienia z nową przestrzenią, oczy bezwiednie wykonują szybki ruch w kształcie siódmki. To szybkie rozpoznanie wstępne. Reagujemy tak

na nowe pomieszczenia, ogrody, a nawet ludzkie twarze. Można jednak spowolnić ruch gałek ocznych i sprawić, że wzrok wyłapie z przestrzeni więcej szczegółów, posługując się mocnymi kolorami. Jeśli na przykład zasadzimy w różnych częściach ogrodu kilka złocistych krzewów, tworząc kształt zygzaka, wzrok spowolni i podąży za kolorem, pozwalając nam zobaczyć więcej przestrzeni. Co jeszcze bardziej niezwykle, za pomocą koloru można też zmienić poczucie wielkości i proporcji ogrodu – jeśli jest wąski, umieszczenie wyrazistych kolorów na końcu sprawi, że przestrzeń wyda się szersza, natomiast jeśli działka jest szeroka, ale brakuje jej głębi, zapewnią ją delikatne pastele. Innymi słowy intensywne barwy odczuwamy jako znajdujące się bliżej, a blade – dalej.

Za pomocą kolorów można też coś podkreślić lub ukryć. Jeśli mamy brzydką szopę albo inny obiekt, na który nie lubimy patrzeć, nie malujemy go na czarno – zastосуjmy głęboką szmaragdową zielen. Właśnie ten odcień działa w ogrodzie jak neutralizator. Pragnąc coś zaakcentować lub podkreślić, wybierzmy mocną czerwień lub róż. Kolory te znajdują się na kole barw naprzeciwko zieleni, a poza tym zielen jest w ogrodzie głównym kolorem, zatem barwa będąca jego przeciwnością (czerwona) naprawdę wysuwa się na pierwszy plan!



Połączenie niebieskiego
przetacznikowca
i pomarańczowego
kuklika działa
pobudzająco

“Proporcje kolorów w ogrodzie decydują
o naszym odbiorze tego miejsca”

Iluzje optyczne

Zabawa kolorem w ogrodzie daje mnóstwo frajdy – to możliwość uzyskania interesujących efektów. Słynna edwardiańska projektantka ogrodów Gertrude

Jekyll często stosowała pewną sztuczkę optyczną. Sadziła razem kwitnące na czerwono i niebiesko rośliny o kołyszących się pędach. Z odległości jednego metra dało się je rozróżnić, ale z dwudziestu metrów mieszały się ze sobą, dając – tak, zgadliście! – fiole! To fascynująca technika i warto z nią eksperymentować.

Czy wiesz, że...

Niektóre rośliny o ciemnych kwiatach mają na płatkach mikroskopijne fałdki, odbijające światło pod wieloma kątami, co nadaje kwiatom blask przyciągający zapylacze!

Budujemy nastrój

Kolory zmieniają wygląd przestrzeni, ale też wpływają na nastrój. Gdy wchodzimy do przestrzeni, w której dominują czerwienie, wydzielamy adrenalinę i akcja serca przyspiesza. Salony malowano niegdyś na czerwono, aby goście, wychodząc z jadalni po obfitym posiłku, nie zasypiali.

Bładoniebieskie pomieszczenia działają wręcz odwrotnie: uspokajają nas, spowalniając pracę serca. Najbardziej pobudza intelektualnie kolor pomarańczowy – sprawia, że w mózgu aktywuje się najwięcej synaps. Nasze fizyczne reakcje na kolory dotyczą też ogrodu. Gorące odcienie ekscytują i pobudzają, a chłodne uspokajają i relaksują. Kolor pomarańczowy pobudza mózg – udowodniono to naukowo!

Zabawa ilością

Proporcje barw w ogrodzie mają ogromny wpływ na to, jak go odbieramy, czy wydaje się spójny i harmonijny. Aby na przykład uzyskać harmonię w kompozycji z odcieni czerwonych, żółtych i pomarańczowych, starajmy się zastoso-



Kompozycja z różnych odcieni zieleni, bieli i tonów jasnoniebieskich działa uspokajająco

3 ulubione rośliny

Nowoczesna
barwna elegancja



Hortensja (*Hydrangea*) 'Little Lime'

Dzięki kopule intensywnie ubarwionych kwiatów, ten niewielki krzew wygląda idealnie na środku rabaty.

Wysokość x Szerokość 1,2 m x 1,2 m



Przetacznikowiec (*Veronicastrum*) 'Album'

Ta bylina doskonale nadaje się na tył rabaty – ma wysokie, eleganckie kwiatostany. **W x S** 1,2 m x 45 cm



Szałwia (*Salvia*) 'Nachtvlinder'

Utrzymujące się przez całe lato ciemnofioletowe kwiaty dobrze wyglądają z praktycznie wszystkimi innymi kolorami.

W x S 70 cm x 50 cm



W tej kompozycji z tulipanów (*Tulipa*) ciemnofioletowa odmiana 'Black Hero' i intensywnie pomarańczowa 'Ballerina' powtarzają się, tworząc harmonijny wzór

trzeciej. W ten sposób żaden z nich nie będzie dominował, będą sobie równe. Kompozycje monochromatyczne (oparte na jaśniejszych i ciemniejszych tonach tej samej barwy) działają nieco inaczej. W takim przypadku najlepiej jest zastosować wszystkie pięć czy dziesięć odcieni w tej samej proporcji. Jeśli chodzi o kontrastowe połączenia barw (czerwony z zielonym, fioletowy z żółtym, pomarańczowy z niebieskim), wrażenie harmonii powstanie, gdy zastosujemy je w proporcji pół na pół.

Kolory mają różny wpływ w zależności od odcienia i miejsca, w którym je zastosujemy. Czerwień zawsze skupia na sobie wzrok, nawet gdy jest jej bardzo mało, zaś biel, choć widoczna na ciemniejszym tle, nie bywa krzykliwa, zlewając się z otoczeniem.

Powtórzenia, tematy, wzory

Kluczowym elementem projektowania opartego na zastosowaniu koloru jest powtarzanie. Gdy powtarzamy jakiś zestaw kolorów w ramach dobrze przemyślanego tematu w całym ogrodzie, tworzymy magiczną harmonię i wszystko pięknie się łączy. Warto, aby ewoluowało to wraz

„Bawmy się kolorami odważnie, nie bójmy się, eksperymentujmy”

ze zmianą pór roku. Wiosna może stać pod znakiem niebieskich i kremowych kwiatów różnych roślin cebulowych i bylin. Lato może być różowe i limonkowo-zielone dzięki różom, krzewom i bylinom. Nie sugeruję, aby cały ogród opierał się na tych samych odcieniach, ale dobra proporcja, dzięki której przestrzeń wydaje się połączona, to 30-40%. Warto też eksperymentować z kolorami w postaci wzorów. Nie mam tu na myśli rzędów wiktoriańskich roślin rabatowych, ale powtarzające się mieszanki barw. Doskonale sprawdza się na przykład rozmieszczenie tu i ówdzie skupisk tulipanów w kolorze białego burgunda, różu i nieomal czerni. Tworzy to pewnego rodzaju wzór i nadaje ogrodowi wyjątkową, harmonijną tożsamość.

Bawmy się kolorami w ogrodzie odważnie, nie bójmy się, eksperymentujmy. A jeśli coś pójdzie zdecydowanie nie tak, złóżcie winę na mnie i postawcie na inne pomysły w kolejnym roku.

Wiosenny *przedsmak lata*

Skorzystaj z prostych pomysłów **Gabrielle Shay** i stwórz efektowne kompozycje, które w mgnieniu oka z wiosennego nastroju wprowadzą cię w letni



Wiosna to czas na nowe życie w ogrodzie, ale nie oznacza to, że potrzebujesz ogromnej działki – wiele ulubionych roślin możesz bez problemu uprawiać w pojemnikach.

Przedstawione tu donice zawierają rośliny znoszące cień, kolorowe i pełne tekstur gatunki zimozielone, rośliny o kaskadowym pokroju oraz przyciągające wzrok kwiaty. Każdy znajdzie coś dla siebie, a i zapylacze je pokochają.

Elegancka kompozycja na stół

Niska misa z tradycyjnej ceramiki stanowi elegancką bazę wiosenno-letniej dekoracji stołu, stworzonej z ciemnych liści oraz jasnoróżowych i białych kwiatów.

Chcąc uzyskać 360-stopniowy efekt wizualny, umieść tiarellę na środku donicy. Jasnozielone liście tworzą piękną, nastroszoną kępę, z której wyrastają lodygi z białymi, puszystymi kwiatostanami, prowadząc wzrok ku górze. Stwórz wokół nich pierścień z żurawki (*Heuchera*) 'Plum Pudding' o srebrnym połysku oraz matowo-bordowej odmiany 'Binoche', obracając w trakcie pracy doniczkę, aby równomiernie rozmieścić rośliny.

Kępy begonii (*Begonia*) 'Waterfall Encanto White' i fuksji (*Fuchsia*) 'Miss California' układają się kaskadowo. Fuksje są szczególnie

atrakcyjne dzięki jasnozielonym osłonkom pąków kwiatowych, bladnoróżowym płatkom i działkom kielicha oraz podłużnym pręcikom – te rośliny (podobnie jak begonie) nie są odporne na niskie temperatury i należy je chronić aż do czasu, gdy miną ostatnie przymrozki. Tę kompozycję należy umieścić w półcieniu.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- 1 Fuksja (*Fuchsia*) 'Miss California'
- 2 Żurawka (*Heuchera*) 'Plum Pudding'
- 3 Tiarella (*Tiarella*) 'Spring Symphony'
- 4 Żurawka (*Heuchera*) 'Binoche'
- 5 Begonia (*Begonia*) 'Waterfall Encanto White'
- 6 Niska misa z ceramiki z www.evergreenpotsandsoil.com

Klasyczny ogród wiejski w doniczce

Wykorzystaj mieszankę roślin cieniulubnych do stworzenia ogrodu wiejskiego w pojemniku, który będzie odpowiedni na częściowo zacieniony próg przy drzwiach wejściowych lub miejsce pod ścianą.

Różowo-fioletowe naparstnice tworzą szpiczaste tło z tyłu, wprowadzając do kompozycji wysokość i efekt strukturalny oraz zapewniając uczętę dla trzmieli, w tym dla trzmiela rudego o długim języczku. Przytulia wodna oferuje kontrast między kwiatami a pachnącymi, zebranymi w okółki, jasnozielonymi liśćmi w kształcie gwiazdek.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- ❶ Niezapominajka leśna (*Myosotis sylvatica*)
- ❷ Naparstnica (*Digitalis*) 'Pink Panther'
- ❸ Przytulia wonna (*Galium odoratum*)
- ❹ Bluszcz pospolity (*Hedera helix*)
- ❺ Klasyczna skrzynia do uprawy roślin z Dobbies

PORADY



■ Owiń jedną łodygę bluszczu wokół drugiej



■ Podziel rośliny, aby otrzymać więcej egzemplarzy





Ozdoba na próg

Wysoka, ocynkowana beczka lub pojemnik w stylu vintage to stylowy, wprowadzający do ogrodu wysokość dodatek, na tyle widowiskowy, że nie ma konieczności obsadzania go specjalnie efektownymi gatunkami roślin. Ta ceniolubna kompozycja składa się z nisko rosnących, pnących lub przewieszających się kaskadowo roślin, co nie umniejsza jednak efektowności tej dekoracji.

Ostatecznie chodzi tu przede wszystkim o równowagę i kontrast poszczególnych komponentów: dwubarwnego bluszczu,

który podkreśla srebrzysty odcień pojemnika; maleńkich owalnych liści mulenbekii i ich kontrastujących tekstur; plus przyciągających wzrok akcentów uwodzicielskiego fioletu barwinka i wielosiłu jezońskiego (*Polemonium yezoense*) 'Bressingham Purple'.

Ponieważ jest to duży pojemnik, umieść go na miejscu przed wypełnieniem podłożem bez torfu. Rośliny mają podobną wysokość, dlatego przed ich posadzeniem pobaw się nimi trochę, aby ustalić ostateczną kompozycję.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- ❶ Bluszcz pospolity o dwubarwnych liściach (*Hedera helix*)
- ❷ Bluszcz algierski (*H. algeriensis*) 'Gloire de Marengo'
- ❸ Wielosił jezoński (*Polemonium yezoense*) 'Bressingham Purple'
- ❹ Barwinek pospolity (*Vinca Minor*) 'Atropurpurea'
- ❺ Mulenbekia gęsta (*Muehlenbeckia complexa*)
- ❻ Używany ocynkowany pojemnik

Wiosenna zieleń

Podarowanie nowego życia używanemu przedmiotowi, takiemu jak stara drewniana skrzynka na jabłka jest świetnym sposobem na stworzenie wiosennego nasadzenia bez wydawania dużej sumy pieniędzy. Ten projekt sprawdzi się także w przypadku serii pojemników, które można wykorzystać do dekoracji patio lub podziału ogrodu na sekcje. Należy tylko pamiętać o wyłożeniu skrzynki folią przed sadzeniem, aby zapobiec gniciu drewna w wyniku stałego kontaktu z wilgotnym podłożem.

O szybsze bicie serca przyczynia tu trzmielina japońska (*Euonymus japonicus*) 'Extravaganza' – wiecznie zielony krzew,

którego młode, wiosenne liście mają zielonkawo-biały kolor, który z czasem ciemnieje i przybiera barwę głębokiej zieleni. Poza tym toleruje cień i suchą ziemię, jest idealna do uprawy w doniczkach i dobrze komponuje się z dwubarwnym bluszczem, złoty-zielonymi liśćmi turzycy oszimskiej, ciemno żyłkowaną żuraweczką (*Heucherella*) 'Tapestry' (która również wytwarza delikatne różowe kwiaty) oraz dzwoneczkami słodko pachnącej konwalii.

Przez to wszystko przebijają się sadzonki kwitnącej na biało begonii – przyciągającego wzrok dodatku, który prowadzi wzrok w górę. Dodaj begonie po ostatnich przewidywanych przymrozkach.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- ❶ Bluszcz pospolity (*Hedera helix*) 'Glacier'
- ❷ Żuraweczka (*Heucherella*) 'Tapestry'
- ❸ Turzyca oszimska (*Carex oshimensis*) 'Evergold'
- ❹ Konwalia majowa (*Convallaria majalis*)
- ❺ Trzmielina japońska (*Euonymus japonicus*) 'Extravaganza'
- ❻ Szczawik trójkątny (*Oxalis regnelli*) o zielonym ulistnieniu
- ❼ Begonia o białych kwiatkach
- ❽ Drewniana skrzynia na jabłka z www.vintagecratesuk.co.uk





Wiele roślin
uprawianych przez
Rukmini w doniczkach
dojrzeje do połowy lipca

ZDJĘCIA: PAUL D'ÉPES

CZĘŚĆ 1

Obfitość na kęsy

Bardzo łatwo jest uprawiać rośliny w doniczkach przy tylnych drzwiach domu. W pierwszej z pięciu części tej serii **Rukmini Iyer** pokazuje, jak to zrobić

Minęły dwa lata, odkąd zaczęłam uprawiać warzywa we własnym ogródku i dzielić się z wami przepisami na łamach Gardeners' World, a ten rok wydaje się być najbardziej ekscytujący ze wszystkich, ponieważ wiem już, co i gdzie w ogrodzie się sprawdza, które rośliny dobrze się rozwijają pomimo zaniedbania (jarmuż i o dziwo, pomidory), a które wymagają bacznej i nieprzerwanej uwagi (patrzę na was, bakłażany i papryki). Tym razem mam też malutkiego pomocnika w postaci mojej dwuletniej córki Alby, która w zeszłym roku zebrała i zjadła swój pierwszy groszek z ogrodu, a już w tym roku pomogła mi zasiać m.in. sałatę, nasturcję, rzodkiewki i marchewki. Wspaniale było wprowadzić ją w świat gotowania według zasady „z ogrodu na talerz” i dzięki temu poszerzyłyśmy nasz repertuar przepisów wykorzystujących świeże produkty – ten łatwy domowy makaron ze świeżymi ziołami i jogurtem, którym dzielę się w tym miesiącu, jest naszym szczególnie ulubionym daniem.

“*Wspaniale było wprowadzić
moje dziecko w świat
gotowania według zasady
«z ogrodu na talerz»*”

Makaron pici z ziołami z ogrodu i jogurtem

Ten pyszny przepis na makaron jest niezwykle prosty do przygotowania w domu przy użyciu domowych składników. Pici to przyjemnie sprężysty rodzaj makaronu, który pięknie komponuje się z łatwym dressingiem z jogurtu i świeżych ziół – możesz użyć dowolnych, delikatnych ziół rosnących w ogrodzie, które są gotowe do zbioru.

Makaron pici

- 300 g mąki pszennej białej chlebowej
- 150 ml wody
- 1 łyżka oliwy
- ½ łyżeczki soli morskiej

Sos

- 2 łyżki oliwy extra virgin
- 4 czubate łyżki jogurtu greckiego
- 50 g mieszanki posiekanych ziół z ogrodu (takich jak pietruszka naciowa gładka, bazylia, mięta, werbena cytrynowa lub estragon)
- ½ ząbka czosnku, drobno startego
- Sok z ½ cytryny
- Świeżo mielony pieprz czarny
- Sól morską w płatkach, do smaku

Przygotowanie

1. Wymieszaj mąkę, wodę, oliwę i sól. Połącz wszystkie składniki dłońmi, a następnie wyrabiaj ręcznie lub w mikserze przez pięć minut, aż ciasto będzie gładkie i elastyczne. Spłaszcz je i odstaw na 30 minut.
2. Na oprószonym mąką blacie rozwałkuj ciasto w prostokąt o wymiarach około 40 cm na 15 cm i radełkiem lub nożem wykrój z niego cienkie poziome pasy o szerokości 2-3 mm. Zroluj każdy pasek ciasta na kształt długiego robaka, a następnie rozłóż je w jednej warstwie na posypanych mąką tacach (lub użyj oprószonych mąką arkuszy papieru do pieczenia) i kontynuuj, aż zużyjesz całe ciasto. Makaron możesz ugotować natychmiast lub przykryć folią spożywczą i przechowywać w lodówce do 24 godzin.
3. Kiedy będziesz gotowy do wykończenia dania, wyjmij jogurt z lodówki i w bardzo dużym garnku zagotuj osoloną wodę. Gotuj pici przez 5-6 minut, aż będzie ugotowany, ale wciąż lekko twardy w środku. W międzyczasie wymieszaj wszystkie składniki sosu i dodaj soli do smaku.

4. Odcedź makaron, zachowując kubek wody z gotowania. Przełóż pici z powrotem do garnka i delikatnie wymieszaj z sosem ziołowo-jogurtowym. Posmakuj i w razie potrzeby przypraw sokiem z cytryny i solą, a następnie od razu podawaj w podgrzanych głębokich talerzach.



Zbiory ziół

Nie ma nic lepszego niż świeże zioła rosnące na parapecie lub przy tylnych drzwiach domu, gotowe do użycia podczas gotowania. Często zdarza się, że przepisy wymagają wykorzystania jednej lub dwóch gałązek estragonu lub świeżego oregano, po czym reszta opakowania z supermarketu zalega zapomniana w lodówce, gdzieś na tyłach szuflady na warzywa.

Dzięki uprawie ziół we własnych doniczkach, reszta rośliny pozostaje zarówno dekoracyjna, jak i użyteczna – jeśli dysponujesz odpowiednim miejscem, polecam pięknie prezentujące się nasadzenia wielopoziomowe; na przykład zawieszone na wysokości pasa korytka uprawne na zioła lub doniczki umieszczone wzdłuż ogrodzenia, które możesz muskać dłonią za każdym razem, gdy przechodzisz obok.

Jeśli chodzi o nasadzenia na niższych poziomach, w tym roku zasadziłam **szczypiorek** wzdłuż krawędzi rabat w ogrodzie, ze względu na jego ładne fioletowe kwiaty – posiekane liście smakują wybornie w omeletach **w azjatyckim lub francuskim stylu**

i szczególnie podpasowały mi jako dodatek do lekko drżącego koreańskiego dania z jajek na parze, **gyeran jjim**, wraz z dymką lub zamiast niej. (To wspaniały przepis, który warto mieć w swoim kuchennym repertuarze – obejrzyj wideo online autorstwa koreańskiej supergwiazdy kuchni Maangchi).

Zainspirowana małym i pięknie ukształtowanym ogrodem warzywnym, który znajduje się tuż za rogiem mojego domu, zrezygnowałam z sadzenia szalwii, rozmarynu i werbeny cytrynowej w doniczkach, a zamiast tego posadziłam młode rośliny bezpośrednio na rabatach, mając nadzieję, że do przyszłego roku się rozrosną, okrywając więcej ziemi.

Jak zawsze, co miesiąc wysiewam **sałaty na cięte listki**. Mieszanki gorzkawych i orientalnych odmian są wspaniałym dodatkiem do obiadu; ulubionym akompaniamentem do nich, zainspirowanym przepisem szefa kuchni Guillaume'a Gillana, jest dressing będący mieszanką oliwy z oliwek z pierwszego tłoczenia, anchois, świeżej bazylii i oliwek – jest pysznie bogaty i dzięki niemu zwiększyłam spożycie sałaty.

W przyszłym roku mogę być nawet na tyle odważna, by spróbować sił w uprawie własnej sałaty głowiastej – śledź moje artykuły.



Zrywaj wierzchołki pędów po trochu, ale często, aby pobudzić rośliny do dalszego wzrostu i zapewnić sobie więcej zbiorów



Wysiewy sałat od końca marca zapewniają obfite zbiory

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; DAVID LOFTUS



Część 3

UPRAWY Z GAZEM

To już ostatni artykuł z tej serii – **Gaz Oakley** podpowiada, jak siać, zbierać plony, szukać jadalnych roślin poza ogrodem i gotować pyszne potrawy ze świeżych smakołyków

ZDJĘCIA JASON INGRAM

Nastał maj – dni są dłuższe, a walijskie powietrze wreszcie zrobiło się cieplejsze. Mój ogród wygląda na dobrze utrzymany i zorganizowany, a dodatkowe światło i ciepło daje moim dzieciom – czyli roślinom – mnóstwo energii. O tej porze roku wydaje się, że wręcz rosną w oczach.

W tym miesiącu przede mną też mnóstwo pilnych zadań. To czas, gdy zdecydowanie mamy co robić w ogro-

dzie. Znajdę jednak wolną chwilę, żeby podpowiedzieć wam, jak przygotować świeżo zebrane młode ziemniaki i przyrzącić się mojej już kilkuletniej przygodzie z uprawą roślin jadalnych – nadal jest piękna!

Na koniec uwaga: nie martwcie się, jeśli jeszcze nie zaczęliście uprawiać warzyw – maj to świetna pora, aby posiać wiele smacznych roślin, a potem wykorzystać plony w kuchni.

■ Gaz Oakley jest kucharzem, autorem i ogrodnikiem z Walii. Pierwotnie pracował jako wykwalifikowany szef kuchni, ale z czasem zaczął dzielić się swoimi przepisami i filmikami o uprawie roślin jadalnych w serwisie YouTube – obecnie ma ponad dwa i pół miliona widzów. @gazoakley

Regularnie siej nasiona
szybko rosnących
i prostych w uprawie
sałat, a zapewnisz sobie
codzienne świeże plony



Rabarbar jest prosty w uprawie i uniwersalny – to jeden z ulubionych majowych plonów Giza

Wiem, że w ogrodzie sprawy naprawdę nabrały tempa, gdy koszyk robi się ciężki, a jego zawartość coraz bardziej zróżnicowana. Obecnie zbieram różne smakowite, kruche sałaty liściowe. W tym roku posiałem kilka nowych, ciekawych odmian: 'Rossa di Trento' ma wyjątkowe, czerwono-zielone liście, a 'Super Red Ruffles' czerwone, ale oprócz tego świetnie łączą się z dressingami na bazie śmietany. Uprawiam też odmianę 'Salad Bowl' – ma zielone liście o łagodnym smaku i piękny kształt. Bardzo je wszystkie polecam – można z nich zrobić świetną sałatkę. Gdy dodamy do niej wyrazisty w smaku szczaw gajowy (rośnie u mnie od zawsze), danie naprawdę zaskoczy.

Obfitość rabarbaru

Zbieram też teraz grube łodygi rabarbaru z własnego ogrodu albo z działki moich sympatycznych sąsiadów – rośnie tak szybko, że nie nadążam z przetwarzaniem. Myślę, że bywa niedoceniany, a przecież nadaje się do dań słodkich i wytrawnych, a jego sok można wykorzystać jako zamiennik soku z cytryny: jest prawie tak samo kwaśny i podobnie jak on podbija inne smaki – wystarczy zaledwie kilka kropli.

Rabarbar można też zamarynować – tak chyba smakuje najlepiej. Pokrój go na niewielkie kawałki, zważ i dodaj sól morską w ilości dwóch procent jego wagi. Odstaw na co najmniej dwie godziny, aby puścił sok. Następnie przelej całość do czystego słoika, pamiętając, aby roztwór soli zakrywał rabarbar mniej więcej na jeden centymetr. Postaw na rabarbarze obciążnik, aby był cały czas zanurzony. Niech fermentuje przez maksymalnie siedem dni. Po tym



Jeśli zainwestujesz teraz czas w posianie warzyw i pielęgnację warzywnika, będziesz zbierać plony przez całe lato

“W uprawie chodzi dla mnie przede wszystkim o możliwość dzielenia się plonami z przyjaciółmi i rodziną”

czasie włóż całość do lodówki – będzie nadawać się do spożycia przez jakieś sześć tygodni.

W maju sieję partiami moje ulubione rośliny jadalne: jarmuż, marchew, burak liściowy, kolendrę, fasolę wielokwiatową i groch. Młode rośliny, które nie mieszczą się już w wielodoniczkach, przesadzam do większych doniczek, a te z nich, które odpowiednio już podrosły, na podwyższone grządki (o ile nie pojawią się przymrozki).

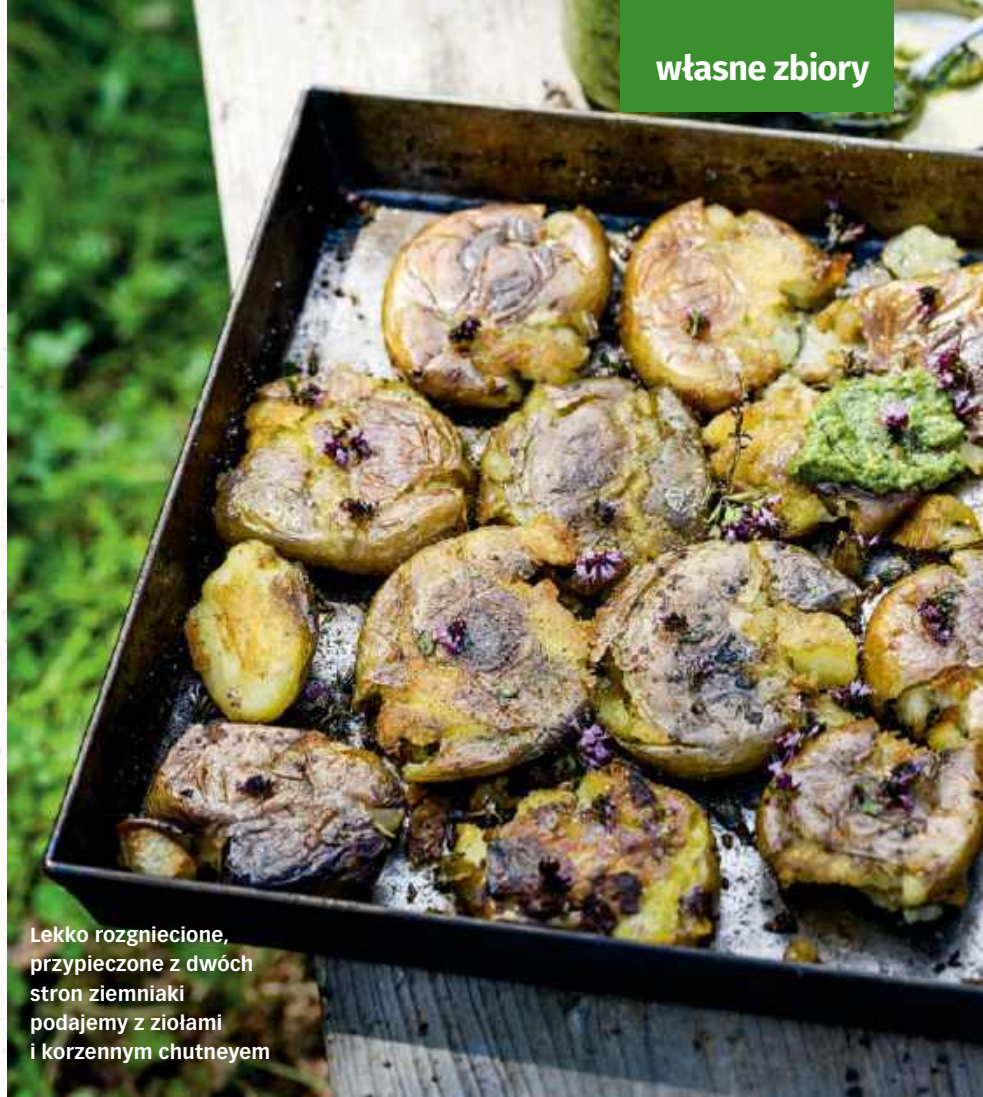
Misja „arbuzy i melony”

W ubiegłym miesiącu posiałem arbuzy i melony – wykiełkowały w ciągu paru tygodni. Jak wspominałem, zamierzam w tym roku uprawiać te soczyste owoce w Walii. Aby zwiększyć szanse powodzenia, użyłem nasion trzech odmian: „Texas Golden” (arbuz o podobno bardzo słodkim, żółtym miąższu), „Sugar Baby” (inny arbuz) i „Minnesota Midget” (melon kantalupa). Brzmi dobrze, więc miejmy nadzieję, że powiedzie mi się lepiej, niż w zeszłym roku. O postępach misji „arbuzy i melony” będę informował w moich mediach społecznościowych, więc koniecznie obserwujcie.

Gdy robi się ciepło, pojawia się mnóstwo niebywałych, dostępnych za darmo jadalnych roślin. W żywopłotach zaczyna kwitnąć dziki bez – jego białe, lekkie jak chmurki kwiaty są wręcz niebiańskie. W zeszłym



Jarmuż siejemy pod osłoną w beztorfowym podłożu



Lekko rozgniecione, przypieczone z dwóch stron ziemniaki podajemy z ziołami i korzennym chutneyem

Inspiracje kuchenne

Ponieważ to już ostatnia część cyklu, chcę wam podarować kilka przepisów, z których będziecie mogli korzystać przez nadchodzące miesiące

■ Jestem pewien, że w przyszłym miesiącu będziecie zbierać mnóstwo cudownych **młodych ziemniaków**. Kilka lat temu poznałem świetnego producenta kartofli z Pembrokeshire – powiedział mi, że młode ziemniaki najlepiej jeść po ugotowaniu na parze lub w wodzie. Zgadzam się. Są tak delikatne i słodkie, że nie trzeba nic więcej. Tymczasem ostatnio zebrałem trochę młodych kartofelków, gdy piec do pizzy był jeszcze gorący. Tak bardzo się nimi podekscytowałem, że szybko je umyłem i wrzuciłem na żeliwną patelnię z niewielką ilością oliwy z oliwek, soli i pieprzu. **Piekłem je przez 20 minut**, a potem wyjąłem i nieco rozgniotłem stoikiem. Posypałem ziołami – **tymiankiem, rozmarynem i lawendą**, delikatnie spryskałem oliwą i włożyłem z powrotem do pieca, aby nabrały chrupkości. Smakują wręcz niebywale z odrobiną korzennego chutneyu.

■ Wspominałem już, że uwielbiam sałatki. Bardzo ważne są **dresingi do sałatek** – chciałbym, żebyście przestali kupować gotowe. Własno-

ręcznie zrobiony dresing to również oszczędności finansowe! Idealny dresing do sałatki zawiera **odpowiednią ilość soli, tłuszczu, słodczy i oczywiście kwasowości**. Można tu nieco poeksperymentować. Na przykład słoność nie musi być skutkiem dodania soli – można przecież wykorzystać pastę miso, kapary czy sos sojowy. W charakterze tłuszczu zamiast oliwy z oliwek dobrze sprawdza się pasta tahini, a nawet awokado. Smak kwaśny możemy oczywiście uzyskać, dodając octu, ale też np. solanki z kiszenia rabarbaru, czy soku z cytryny (albo rabarbaru). Lubię robić prosty dresing z łyżki stołowej tahini, dwóch łyżek stołowych octu balsamicznego, dwóch łyżek stołowych syropu klonowego, trzech łyżek stołowych oliwy z oliwek, szczypty soli morskiej i jednej łyżki stołowej ziół z ogrodu: tymianku, oregano, majeranku czy pietruszki. Można też dodać nieco suszonej papryczki chili i czosnku. Róbmy więcej dresingu na raz – można go przechowywać w lodówce całymi tygodniami.



Z kwiatów dzikiego bzu robimy między innymi syropy, napary, smażymy je w cieście

roku sporo z nimi eksperymentowałem – zbierałem po polach i robiłem z nich crème brûlée i galaretkę z szampanem, smażyłem w cieście naleśnikowym i oczywiście robiłem uspokajające napary. Napar z kwiatów czarnego bzu jest nie tylko pyszny, ale ma też właściwości uodparniające, wspomaga leczenie bólu gardła i przeziębienia oraz działa przeciwzapalnie. Jest pełen antyoksydantów poprawiających stan skóry.

Również w maju zbieram piękne kwiaty dzikiego czosnku, które można wykorzystać jako jadalną ozdobę wielu dań: mają pyszny, czosnkowo-pieprzny smak. Pod koniec wiosny dni są dłuższe, ale i wilgotniejsze – to idealne warunki dla grzybów, więc zamierzam chodzić po lesie i ich szukać. Im więcej uwagi poświęcam plonom, które można zdobyć za darmo (obecnie prawie niewykorzystywanym), tym bardziej zdaję sobie sprawę z ich znaczenia dla naszych przodków – zapewniały jedzenie i leki.

Gdy zrobi się ciepło, czuję też, że nadeszła pora na ściółkowanie grządek. W moim przypadku to jedynie kwestia koszenia trawy i rozkładania jej cienką warstwą na glebie. Tak chronię ziemię przed ekstremalną pogodą. Trawa z czasem się rozłoży, zapewniając roślinom niezbędny azot, fosfor i potas.

Maj jest z ogrodniczego punktu widzenia naprawdę świetnym miesiącem: zamierzam krzątać się po ogrodzie co najmniej godzinę dziennie. Wiem, że ta inwestycja zwróci się za kilka tygodni, gdy będę zbierać wspaniałe plony i dzielić się nimi z przyjaciółmi i rodziną – moim zdaniem o to właśnie chodzi.



Zakrywamy nagą ziemię ściółką, aby nie dopuścić do kielkowania chwastów i zatrzymać wilgoć w glebie

Moja przygoda z uprawą warzyw

Odkąd w marcu 2021 roku posiałem tu, w Walii, pierwsze nasiona, ogrodnictwo nie przestaje mnie inspirować

Uprawa warzyw zmieniła moje życie na lepsze – pozwoliła mi docenić cykl życia i nawiązać głębszą więź z naszą planetą. Dążenie do samowystarczalności podniosło moją sprawczość – czuję się teraz niezależny, wiem, że mogę zapewnić rodzinie wartościowe jedzenie. W swoim czasie pracowałem w kuchni, w restauracji, do której dostarczano świeże owoce i warzywa. Nie myślałem nawet wtedy o tym, ile czasu, wysiłku i cierpliwości potrzeba, aby je wyhodować. Odkąd zacząłem to doceniać, czuję się znacznie lepszym kucharzem, a mój styl gotowania zdecydowanie się zmienił. Pamiętam, że dania mają z szacunkiem wydobywać ze składników to, co najlepsze, w możliwie najprostszej formie.

Odkąd zaangażowałem się w uprawę warzyw i owoców, poprawiła się moja więź z ziemią i stan mojego zdrowia psychicz-

nego. Przebywanie w ogrodzie ożywia wszystkie zmysły. Kiedy pracuję pod chmurką i dotykam ziemi rękami i bosymi stopami, czuję spokój; czuję, że jestem bezpośrednio połączony z ziemią. To najlepsza terapia w moim życiu.

Zmienił się też cel mojej obecności na YouTube i w mediach społecznościowych: chcę przede wszystkim zachęcać odbiorców do uprawy roślin jadalnych, nawet, jeśli ktoś ma bardzo mało miejsca, albo chociaż do znalezienia w okolicy ogrodu społecznościowego albo działki, wspierania rolników, hodowców i pocucia więzi z ich produktami.

Dziękuję wszystkim czytelnikom moich tekstów oraz osobom, które zainspirowały mnie do uprawy warzyw – to dla mnie niezwykle ważna przygoda! Ogrodnicy i rolnicy to prawdziwi bohaterowie i należy im się nieustanna wdzięczność.

Bezproblemowe zbiory

Rozgrzewająca się ziemia umożliwia
wysadzenie prostych w obsłudze warzyw
wieloletnich i zbiór dzikich roślin jadalnych,
zachęca **Jack Wallington**



Teoretycznie warzywa wieloletnie są doskonale dla ogrodników, którzy unikają kłopotów. Rośliny, które plonują co roku bez konieczności powtórnego siewu lub sadzenia? Tak, proszę! Wymagają mniej wysiłku i mogą zmniejszyć nasz wpływ na środowisko, ponieważ dzięki nim ograniczamy wykorzystanie plastikowych doniczek i gotowego podłoża w plastikowych workach.

Najlepsze są wieloletnie rośliny owocowe – jabłonie, truskawki, rabarbar – jest ich całe mnóstwo i plonują rok po roku. Są też zioła, takie jak rozmaryn, tymianek, szczypiorek i fenkuł.

W przypadku warzyw, odmiany wieloletnie to ryzyk-fizyk, chociaż nie powstrzymało mnie to od ich testowania przez ostatnie dziesięć lat. Do moich ulubionych należą szparagi, które – gdy już się ukorzenia – dostarczają mi smacznych pędów przez całą wiosnę, oraz karczochy, z których uwielbiam zbierać młode pąki, ale niestety nie są wystarczająco odporne na zimno w miejscu, w którym mieszkam. Wieloletnie kalafiory, jarmuż, cebula i szalotka nie są tak smaczne jak ich jednoroczne odpowiedniki, ale są łatwe w uprawie.

W kolejnych miesiącach opowiem o nich więcej, a także o dzikich roślinach jadalnych.

Zbiory

Na naszej działce na północy Wielkiej Brytanii plonują właśnie szparagi. Uprawiam zielone odmiany 'Backlim' i 'Guelph Millennium', a także 'Pacific Purple' – ze względu na jej wspaniały purpurowy kolor. Udowodniły swoją wytrzymałość w naszej wilgotnej, nieco gliniastej glebie ściółkowanej co roku kompostem. Pędy szparagów ścinaj nożem przy powierzchni ziemi, uważając, aby nie uszkodzić innych wyrastających pędów.

W naszym ogrodzie rośnie wiele dzikich roślin, przez niektórych uważanych za chwasty, które w rzeczywistości są jadalnymi bylinami. Przytulię czepną (*Galium aparine*) można ugotować jak szpinak lub wykorzystać na surowo do infuzowania wody – będzie przypominać w smaku ogórki. Zbieraj ją wiosną lub wczesnym latem, zanim zawiążą się nasiona, bo wówczas cała roślina staje się twardsza. Liście mniszka lekarskiego są świetnym dodatkiem do sałatek – najsmaczniejsze i najdelikatniejsze są młode liście. Jadalne są również młode liście podagrycznika, które dla mnie smakują jak łagodny seler. Mamy również czosnek niedźwiedzi o pysznym, łagodnym i słodkim smaku czosnku. Jadalna jest cała roślina, łącznie z małymi cebulkami, ale ja po prostu zrywam kilka liści, siekam je i dodaję do posiłków. W przypadku wszystkich dzikich roślin jadalnych upewnij się, że potrafisz je poprawnie zidentyfikować, zanim je zjesz.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, NEIL HEWORTH





3

odmiany rabarbaru
do wypróbowania

'Raspberry Red'
'Canada Red'
'Champagne'

POWYŻEJ Wybierz dla
pasternaku ciepłe, słoneczne
miejsce – wysiej małą szczyptę
nasion co 30 cm
PONIŻEJ Wysiewaj cukinie,
dynie i patisony
w pomieszczeniu – po kilka
nasion do każdej doniczki



„Osiągam lepszy
rezultat, wysiewając
pasternak teraz,
gdy dni są cieplejsze”

Ugotuj przytulię
jak szpinak, zamiast
traktować ją jak chwast

Siew

Na zewnątrz

Jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś, wciąż możesz wysiać nasiona pasternaku bezpośrednio do gruntu. Właściwie osiągam lepszy rezultat, wysiewając go teraz, gdy dni są cieplejsze. Siej nasiona co 30 cm w płytkich rzędach oddalonych od siebie o 30 cm. Siej w szachownicę, aby pasternak w drugim rzędzie wyrósł naprzeciwko przerwy pomiędzy pasternakiem w pierwszym rzędzie, aby zachować odpowiednie odstępy.

Zawsze siej po trzy nasiona w każdym miejscu, ponieważ wolno kiełkują. Ludzie często myślą, że pasternak słabo kiełkuje, ale podejrzewam, że ponieważ kiełkuje tak wolno, często zostaje po prostu przez przypadek wypielony lub wycięty motyką razem z chwastami. Z tego powodu nie pielęgnuj motyką pasternaka, dopóki wyraźnie nie zobaczysz jego liści.

Wewnątrz

W tym miesiącu nasz foliowy tunel wypełnia się sadzonkami cukinii, dyni i patisonów (sprawdzi się też parapel). W cieplejszych rejonach kraju można siać je w kwietniu, chociaż uważam, że najlepszy jest początek maja. Siej je do 10-centymetrowych lub nawet 2-litrowych doniczek z podłożem bez torfu, ponieważ szybko rosną – wkładam po dwa nasiona na doniczkę do dziurki zrobionej palcem na głębokość około 3 cm.

W tym roku uprawiam cukinię 'Alfresco', białą dynię 'Polar Bear' oraz dynie na zimę: 'Honey Bear', 'Turecki Turban' i 'Hercules', a także patison 'Disco'. Gdy wykiełkują (co przy cieplej pogodzie może zająć tylko kilka dni), usunę mniejszą z dwóch siewek. Dbam, żeby były dobrze nawodnione.

Sadzenie

Uznałem, że trzy odmiany szparagów to za mało, więc właśnie odebrałem przesyłkę z kolejną, tym razem fioletową odmianą 'Burgundine'. Aby posadzić karpy szparagów, wykop rowek o głębokości 20 cm z małym grzbietem pośrodku, na którym je umieścisz. Karpy rozłóż w rzędzie, zachowując odstęp 50 cm pomiędzy rzędami. Następnie zasyp rowek ziemią i rozłóż ściółkę z kompostu. Obficie podlewaj latem w czasie suszy, szczególnie w pierwszym i drugim roku uprawy.

Obok szparagów założyłem małą grządkę z gatunkami wieloletnimi, aby zbierać jeszcze więcej bezproblemowych warzyw. Nasza sąsiadka June podarowała mi wieloletni jarmuż Daubenton i brokuł 'Nine Star', który – co może być mylące – wygląda jak kalafior, ale smakuje jak brokuł o nieco twardszych łodygach. To moja druga próba, ponieważ pierwszą partię sadzonek wysadziłem, gdy były za małe i zjadły je ślimaki. Teraz udało mi się uzyskać rośliny większych rozmiarów, które wytrzymają nieznaczne podgryzanie. Nadal eksperymentuję z ilościami, ale myślę, że grządka obsadzona pięcioma-dziesięcioma sztukami każdej odmiany powinna zapewnić mojemu partnerowi i mnie mnóstwo jedzenia.

Sadzonki jarmużu Daubenton wysadź na zewnątrz, gdy będą już dobrze ukorzenione i wystarczająco silne, aby wytrzymać atak ślimaków

3
ziola
do wysadzenia

tymianek
rozmaryn
fenkuł

PONIŻEJ Brokuł 'Nine Star' lubi glebę wzbogaconą dużą ilością kompostu



ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH, JASON INGRAM





Utrzymaj chwasty pod kontrolą, aby warzywa nie miały konkurencji i szybko zaczęły wzrost

Prace

■ Wiosną nasza działka jest zimniejsza niż na południu Wielkiej Brytanii, gdzie kiedyś miałem ogród – dopiero w maju trawa zaczyna intensywny wzrost, a drzewa owocowe zaczynają kwitnienie. Ale niechciane chwasty już teraz rosną szybko, więc zajmij się nimi w warzywniku. Wycinaj je motyką w suche dni, a palowe korzenie szczawiu i mniszka lekarskiego podważ łopatką lub hori hori (japoński nóż do pielienia). Im więcej usuniesz teraz, tym mniej pracy zostanie na później, bo rosnące warzywa zagłuszą resztę.

■ Podziel szczypiorek, aby posadzić więcej kępek w całym ogrodzie, które umożliwią ci bezproblemowe zbiory każdego roku, od wiosny do jesieni. Możesz nawet wsadzić trochę do doniczki, aby zabrać szczypiorek do domu na zimę. Po prostu podważ kępę łopatką lub szpadlem, a następnie rozdziel ją ręcznie na małe części lub, jeśli korzenie są mocno splątane, przekrój ją na pół szpadlem i ponownie na mniejsze części. Posadź na tę samą głębokość, co poprzednio. Szczypiorek jest też atrakcyjną rośliną ozdobną – ma trawiaste liście i fioletowe kwiatostany przypominające pompony. Kwiaty są oczywiście jadalne; dodadzą koloru sałatkom i ozdobią talerz zupy.

Podziel większe kępy szczypiorku i posadź jego sadzonki w całym warzywniku

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH



Zanim się zarumienia

Ach! Słodkie, soczyste i aromatyczne truskawki! Wszyscy na nie z niecierpliwością wyczekujemy. Ale niektórzy lubią się pospieszyć jeszcze bardziej, bo można też zbierać niedojrzałe truskawki.

O ile można kupić już odmiany białych truskawek, które są właśnie tego koloru po dojrzeniu, to chciałam zachęcić do spróbowania „zielonych” truskawek, czyli po prostu niedojrzałych. Nie są tak słodkie jak te dojrzałe, nie zawierają tak dużej ilości witamin, ale mają więcej wapnia i zupełnie inny smak. A nasza kulinarna paleta smaków zawsze warta jest rozszerzania.

TEKST I ZDJĘCIA MAŁGORZATA KALEMBA-DROŹDŹ

Najlepszy moment na zebranie niedojrzałych truskawek to chwila, kiedy są już wyrosnięte, już straciły młodzieńczą zieleni, a jeszcze nie okryły się rumieńcem. To trwa dosłownie moment, zanim zmienia kolor z białego na czerwony, również po zbiorze, więc trzeba je od razu wykorzystać. Surowe niedojrzałe truskawki mają

lekki aromat i dużo kwasowości, można ich użyć do sałatek lub wytrawnych sosów. Rewelacyjne są kiszzone niedojrzałe truskawki: jędrne i kwaśne. Świetnie nadają się na kanapki, koreczki i do sałatek, są rewelacyjne jako dodatek do burgerów.

Niedojrzałe owoce często budzą obawę, że mogą być trudno strawne

lub szkodliwe, jak liczi, ale przecież kulinarnie wykorzystujemy mnóstwo „zielonych” owoców, które nie są toksyczne, jak mango, papaja, banany, kapary, czy choćby cukinia i fasolka szparagowa; zrywamy je nawet zanim wykształcą nasiona, więc dajmy też szansę „zielonym” truskawkom.



Salatka z „zielonych” truskawek

SKŁADNIKI

- ćwiartka młodej kapusty
- długi ogórek
- garść niedojrzałych truskawek
- koperek
- olej winogronowy lub sezamowy
- sól, cukier, pieprz, ewentualnie sos sojowy

PRZEPIS

Warzywa umyj i osusz. Kapustę, ogórka i truskawki pokrój w drobną kostkę. Koperek drobno posiekaj, możesz też dodać szczypiorku, jeśli lubisz. Zmieszaj wszystkie składniki salatek i dopraw do smaku szczyptą soli, cukru, pieprzu. Dodaj odrobinę oleju. Moim zdaniem truskawki wystarczająco zakwaszają salatkę, więc nie trzeba jej skrapiać octem lub sokiem z cytryny. Do zielonych warzyw polecam dodać odrobinę sosu sojowego.

Kiszone niedojrzałe truskawki

SKŁADNIKI

- niedojrzałe truskawki
- przyprawy do kiszenia: czosnek, chrzan, koperek, gorczyca lub imbir, chilli i czosnek
- sól kamienna

PRZEPIS

Do wyparzonych słoików wsyp przyprawy. Użyj ulubionych, jakich zwykle używasz do kiszenia ogórków; ja bardzo lubię kiszonki w azjatyckim stylu z dodatkiem imbiru i chilli. Przygotuj solankę z 1 czubatej łyżki soli na 1 litr wody. Niedojrzałe truskawki, nadal białe, ale już w pełni uformowane, poukładaj ciasno w słoikach i zalej solanką. Zakręć szczelnie słoik i odstaw na ok. 2 tygodnie. Używaj jak kiszonych korniszonów np. w salacie z pomidorami i czerwoną cebulą.





Pobieranie sadzonek
pozwala lepiej
poznać rośliny

Szczęśliwe rośliny domowe

Część 6: Rozmnażanie

ZDJĘCIA JASON INGRAM

Rozmnażanie roślin doniczkowych jest proste, satysfakcjonujące i pozwala poczynić oszczędności. **Jane Perrone** opowiada, jak się za to zabrać

Jeśli chcesz lepiej poznać swoje rośliny doniczkowe, zacznij je rozmnażać. Dowiesz się, jak rosnąć i zapewnisz sobie dodatkowe egzemplarze – przydadzą się, gdy coś pójdzie nie tak, będą doskonałymi podarunkami dla przyjaciół i rodziny oraz pozwolą uczestniczyć w wymianie roślin, gdy zechcemy poszerzyć kolekcję.

Sadzonki najlepiej pobierać wiosną i wczesnym latem, bo wówczas najszybciej się ukorzeniają, ale warto to robić przez cały rok, choć będą rosły wolniej. Zwykle wzdrygamy się przed cięciem cennych roślin – proponuję zatem zacząć od gatunków, które chętnie dają nowe egzemplarze, bo pozwoli to nam złapać bakcyła. Zielistka Sternberga produkuje potomstwo na końcach długich pędów, a pieniążek (*Pilea peperomioides*) na pędzie głównym i w postaci odrostów korzeniowych.

Większość roślin można rozmnażać na dwa sposoby: z nasion lub poprzez ukorzenie pobranych fragmentów. Ta druga technika (zwana rozmnażaniem wegetatywnym) zapewnia rośliny genetycznie identyczne z rośliną macierzystą - wiemy, co powstanie z sadzonek.

Najbardziej podstawową formą rozmnażania wegetatywnego jest odcięcie liścia, części liścia, liścia z ogonkiem lub fragmentu pędu. Trzeba pamiętać, że różne rośliny rozmnażają się z różnych części. Niektóre wypuszczają korzenie z dowolnego odcinka głównego pędu, liści lub ogonków liściowych, a inne jedynie z pędów.

Korzenie wyrastają tylko z tych części rośliny, które zawierają merystem - specjalistyczną tkankę roślinną posiadającą komórki zdolne do dzielenia się i tworzenia nowego materiału roślinnego. Nie zawsze wiadomo, gdzie się on znajduje - nie wystarczy popatrzeć na roślinę, trzeba poszukać informacji. Warto to zrobić, bo dzięki temu zaoszczędzimy czas i unikniemy tworzenia sadzonek, z których nic nie wyrośnie. A oto kilka prostych przykładów - warto je wypróbować na dobry początek. Sansewierie oraz begonie królewskie i kłączone potrafią wypuścić korzenie z liścia lub nawet ich fragmentu. Sukulenty takie jak grubosze, eszewerie i kalanchoe również można rozmnożyć z liści. Rozmnażając sukulenty, pobieramy kilka liści i zostawiamy je na kilka dni na talerzyku z dala od bezpośredniego nasłonecznienia, by zagoiła się rana. Następnie umieszczamy je w gruboziarnistym podłożu, żeby wypuściły korzenie. Skrzętniki (*Streptocarpus*) i peperomie zwykle rozmnażamy z sadzonek liściowych z ogonkiem.

Cięcie wierzchołkowe

Wiele roślin doniczkowych najlepiej rozmnaża się z sadzonek pobranych z pędów. Dotyczy to trzykrotek, monster, filodendronów, hoi i epipremnum złocistego (*Epipremnum aureum*). Pobieramy je z wierzchołka rosnącego pędu, bo właśnie tam jest najwięcej hormonów wzrostu. Tuż nad węzłem liściowym (miejscem, w którym liść wyrasta z pędu) odcinamy fragment długości ok. 10 cm, a następnie docinamy go tak, aby kończył się tuż poniżej węzła - dzięki temu nie zgnije. Wstawiamy sadzonkę do wody końcem, który był najbliższy rośliny macicznej; można ją też ukorzeniać w wilgotnym perlicie lub podłożu uniwersalnym z dodatkiem materiału poprawiającego drenaż. Zakrywamy sadzonkę wraz z wierzchem doniczki przezroczystym woreczkiem foliowym, uzyskując miniaturową szklarnię.



Sadzonki wielu płożących roślin doniczkowych, również pieniążka (*Pilea peperomioides*), w wodzie łatwo wypuszczają korzenie

„Niektóre rośliny wypuszczają korzenie z dowolnego odcinka głównego pędu, liści lub ogonków liściowych, a inne tylko z pędów”

Rośliny rozmnaża się z rozłogów jeszcze prościej niż z sadzonek. Wiele roślin doniczkowych produkuje potomstwo u podstawy - to ich miniaturowe wersje. Dzieje się tak u pieniążka, wielu kaktusów (w tym mamilarii i rebucji), sukulentów takich jak aloes, eszeweria czy gesteria oraz bromeliowatych (włącznie z oplątą). Rozłogi pobieramy, gdy osiągną wielkość jednej czwartej lub jednej trzeciej rośliny macierzystej - wyciągamy bryłę korzeniową z doniczki i sprawdzamy, czy wszystkie

mają już własne korzenie. Rozłogi odrywamy od rośliny macierzystej, uważając, aby nie uszkodzić korzeni i sadzimy je pojedynczo do osobnych doniczek.

Podział to najprostsza metoda rozmnażania roślin - można tak rozmnażać bardzo wiele gatunków rosnących w kępach, np. maranty, paprocie, skrzydłokwiaty i zamiokulkasy (*Zamioculcas zamiifolia*). To idealny sposób na egzemplarze, które rozrosły się tak bardzo, że mają już za małą doniczkę. Wyciągamy roślinę z doniczki

Liście grubosza łatwo oderwać, dzięki czemu rozmnażanie przez sadzonki liściowe jest jeszcze prostsze

Technika „doniczki z recyklingu”

Nauczyłam się tego wyjątkowo prostego sposobu rozmnażania roślin od Sally Williams, która stoi na czele Narodowej Kolekcji Peperonii prowadzonej w ramach działalności organizacji charytatywnej Plant Heritage. Można w ten sposób rozmnażać prawie wszystkie peperomie i begonie, tworząc miniaturowe szklarnie, w których rośliny szybko wypuszczają korzenie.

- Poszukaj w koszu na plastiki przezroczystego pojemnika z dobrze przylegającym wieczkiem – np. po hummusie. Dobrze go umyj gorącą wodą z detergentem i wysusz.
- Wlej do pojemnika trochę wody – tylko tyle, żeby zakryła dno na głębokość kilku milimetrów.
- Pobierz z rośliny macierzystej sadzonkę, używając czystych nożyczek do roślin: może to być liść z ogonkiem albo ogonkiem i fragmentem pędu, w zależności od wielkości liścia. Umieść sadzonkę w pojemniku i mocno zamknij wieczko. Do pojemnika można włożyć kilka liści, jeśli są małe.
- Na wieczku zapisz markerem nazwę rośliny i datę pobrania sadzonki.
- Postaw pojemnik w jasnym miejscu, z dala od bezpośredniego nasłonecznienia i regularnie otwieraj wieczko, aby wpuścić świeże powietrze i sprawdzić, czy na dnie jest jeszcze woda.
- Kiedy korzenie osiągną kilka centymetrów długości, zasadź sadzonki do wilgotnego gruboziarnistego podłoża. Na początku przykryj je przezroczystym woreczkiem foliowym, aby pobudzić korzenie do dalszego wzrostu. Pojemniki można stosować wielokrotnie – trzeba tylko pamiętać, aby je każdorazowo umyć.

i delikatnie rozluźniamy korzenie, aby można było stopniowo oddzielić mniejsze kępy posiadające własne korzenie i części nadziemne. W przypadku roślin posiadających kłączy, jak sansewieria czy aspidistra, może być potrzebny ostry nóż do pocięcia tych podziemnych organów spichrzowych na kawałki – pamiętajmy, że każdy z nich musi mieć węzeł z pąkiem. Sadzonki sadzimy do doniczek – powinny szybko zacząć rosnąć.

Odkłady powietrzne

Po opanowaniu prostszych metod, warto spróbować rozmnażania przez odkłady. Umożliwia ono samodzielne ukorzenianie takich doniczkowych roślin o zdrewniałych pędach jak dracena czy figowiec sprężysty (*Ficus elastica*). Jeśli roślina wygląda na „wyciągniętą” i przestała

mieć zwarty pokrój, można pobudzić pęd do produkcji korzeni, a potem odciąć odkład i zasadzić go do doniczki – osobnej lub tej samej, aby uzyskać wrażenie

gęstości. Wybieramy zdrewniały pęd o średnicy co najmniej 1 cm i odmierzamy 30 cm od wierzchołka. Oстрыm nożem usuwamy fragment zewnętrznej warstwy kory o długości dwóch-trzech średnic pędu. Posypujemy ukorzeniaczem i owijamy wilgotnym mchem torfowcem pozyskanym z odnawialnych źródeł lub kojrą. Owijamy przezroczystym woreczkiem foliowym lub folią spożywczą i sznurkiem albo opaskami zaciskowymi. Korzenie powinny pojawić się w ciągu kilku tygodni: gdy osiągną co najmniej 5 cm długości, można odciąć pęd od rośliny macierzystej i zasadzić go do doniczki, a wkrótce zacznie rosnąć.

“Sukulenty, takie jak grubosze, eszewerie i kalanchoe, można również rozmnażać z pojedynczych liści”

Jak pobierać sadzonki z roślin doniczkowych

Grubosz jajowaty (*Crassula ovata*)

- 1** Wybierając sadzonki, przyjrzyj się roślinie i pobierz materiał, starając się nie zaburzyć jej kształtu. Możesz też wykorzystać okazję, aby ją wyrównać, usuwając asymetrycznie rosnące fragmenty rośliny.

“Przyjrzyj się roślinie i pobierz materiał, starając się nie zaburzyć jej kształtu”

- 2** Grubosze jajowate można rozmnażać z sadzonek liściowych lub pędowych. Wybierz zdrowe, niezaatakowane przez szkodniki liście. Sadzonki pędowe szybciej wypuszczają korzenie, ale wymagają pobrania większej ilości materiału. Jeśli chcesz pobrać jednorazowo dużo sadzonek, możesz bezpiecznie zmniejszyć roślinę o jedną czwartą.

- 4** Najlepiej nie pobierać sadzonek, gdy rośliny kwitną, bo hamuje to ukorzenianie. Grubosze jajowate zwykle kwitną od grudnia do lutego; najlepiej pobierać z nich sadzonki od wiosny do początku lata.

- 3** Pobierając sadzonki pędowe, używaj czystych, ostrych nożyczek i odcinaj fragmenty pędu tuż nad węzłem (miejscem połączenia liścia z pędem), a potem przycinaj sadzonki tuż pod węzłem. Liście można delikatnie oderwać.

- 5** Jeśli mamy nieco „wyciągniętego” grubosza (co jest często skutkiem niedostatecznej ilości światła), usunięcie niektórych pędów pobudzi roślinę do zagęszczenia się.



W krainie *pyłku i nektaru*



Pszczolinka
świerzbnicówka
zbiera różowy
pyłek z driakwi



Joanna Roczyńska
– pasjonatka dzikich
pszczoł, a zwłaszcza
puchatych trzmieli.
Prowadzi kanał Dzikie
Pszczoły na YouTube
i współtworzy portal
DzicyZapylacze.pl

Pszczoły złączyły swoje ewolucyjne losy z roślinami i oferowanym przez nie pokarmem: pyłkiem i nektarem. Napięcie między roślinami, a zapylaczami wciąż trwa – raz przewagę zdobywają zapylacze, innym razem rośliny, a czasami obie strony osiągają chwilową równowagę. Oto tajemnice tej niezwykłej zażyłości.

TEKST I ZDJĘCIA JOANNA ROCZYŃSKA



Obrostka letnia – pszczoła o wyjątkowo długich włoskach na trzeciej parze nóg. Służą jej one do transportu pyłku

Nektar

Nektar jest słodką wydzieliną, którą produkują rośliny, wydając na ten proces wiele swoich zasobów. To pewnego rodzaju waluta, zachęta i zapłata dla zapylacza za transfer pyłku z kwiatu jednej rośliny na inny kwiat tej samej rośliny lub innej, ale tego samego gatunku. Co zawiera ta słodka nagroda, że potrafi skłonić zapylacza do licznych wizytacji kwiatów? Nektar to głównie cukry i woda, ale także między innymi związki mineralne czy aminokwasy. Ten napój kusi nie tylko pszczoły, ale także motyle, muchówki, chrząszcze i mrówki. Poza naszą strefą

klimatyczną nektar spijają też nietoperze czy kolibry. Ostatnie nowinki badawcze przyniosły bardzo ciekawe odkrycie. Zostało potwierdzone, że nektarem pewnej lokalnej rośliny – trytony wielolistnej – są zainteresowane wilki etiopskie, co sugeruje, że mogą być także zapylaczami tej rośliny.

Nasi rodzimi, polscy zapylacze to przede wszystkim pszczoły (przypomnę, że w Polsce jest ich blisko 500 gatunków). Potrzebują one nektaru i czerpanej z niego energii do pełnienia swoich ról. W przypadku samic nektar dostarczy energii potrzebnej do szukania, zakłada-

nia, a następnie zaopatrywania gniazda w pokarm. Samcom nektar zapewni siły do patrolowania terenu w poszukiwaniu samic, a następnie do konkurowania o nie, a także do kopulacji. Nektar służy więc przeważnie dorosłym pszczołom, chociaż jest on również elementem diety larw.

Rośliny regulują dostęp do miodników, które produkują tę słodką ciecz. Nektar to ważny zasób kwiatowy i trwonienie go nie jest wskazane, dlatego wpływanie na dostęp do niego leży w interesie rośliny. Niektóre rośliny produkują nektar zawierający saponiny, co sprawia, że nabiera on gorzkiego smaku; część pszczoł będzie to zniechęcało, ale inni zapylacze będą chętnie korzystać z takiego nektaru. W innych wypadkach rośliny selekcjonują zapylaczy morfologią korony kwiatowej. Na przykład rośliny z rodziny jasnotowatych mają kwiaty o długich rurkach, które premiuja pszczoły z długim języczkiem. Te, które mają krótki języzek, nie będą mogły się dostać do położonego głęboko nektaru.

Pylek

Te drobne ziarenka biorą udział w rozmnażaniu roślin i są sejfem dla cennego materiału genetycznego. Pylek to przede wszystkim białka, witaminy i minerały, kwasy tłuszczowe i lipidy oraz enzymy. Bogactwo związków zawartych w tych drogocennych drobkach jest celowe, ponieważ pylek kryje w sobie męskie komórki rozrodcze, które biorą udział w rozmnażaniu. Doposażenie go we



Murarka kolczasta zbiera pyłek na szczoteczkę znajdującą się na brzuchu. Widać oprószony pyłkiem włoski

wszelkie konieczne do rozwoju rośliny wartości odżywcze jest niezwykle ważne. Proporcje tych składników, w zależności od gatunku rośliny, mogą być bardzo różne. Ta obfitość składników odżywczych nie pozostała w ewolucyjnej drodze niezauważona przez pszczoły, które pyłek najpierw zbierają, a następnie transportują do gniazd, gdzie wraz z pewną ilością nektaru staje się fundamentem diety larw. Jakość zebranego pyłku oraz zawartość składników odżywczych będzie miała ogromny wpływ na odporność i zdrowie przyszłych pszczoł. Na przykład pyłek skażony pestycydami (środki ochrony roślin), może wpłynąć na kondycję (deformacja, osłabienie) larw, doprowadzając nawet do ich śmierci.

Ziarenka pyłku poszczególnych gatunków roślin różnią się nie tylko składem i proporcjami składników, lecz także strukturą powierzchni, np. ziarna pyłku u niektórych roślin są pokryte kolcami, które uniemożliwiają pszczole jego zbiór. Innym wyróżnikiem będzie wielkość.

U małych różowej ziarna pyłku są tak duże, że zdecydowana większość gatunków pszczoł nie jest w stanie ich zebrać. Kształt, kolor i zapach to kolejne kryteria, które różnicują pyłek poszczególnych roślin. Pyłek jest jak odcisk palca roślin - zdradza, kto jest jego właścicielem. Jest nawet dziedzina nauki dedykowana pyłkowi - palinologia, a jej szczególnym aspektem jest palinologia sądowa. W jej ramach badane są ubrania czy miejsca, aby na podstawie zebranych danych zgromadzić materiał dowodowy świadczący na przykład o popełnionym przestępstwie. Pyłek jest niezwykle trwały, a także unikalny dla regionu czy pory roku, w której dana roślina kwitnie. Wszystko to sprawia, że może on być ważnym dowodem.

Jednak wróćmy do świata pszczoł i konfliktu interesów, który czasem panuje między pszczołami i roślinami. Zwykliśmy myśleć o tej relacji jako wręcz sielankowej - w nauce określanej jako mutualistyczna, czyli taka, w której oba organizmy czerpią z niej korzyści. I faktycznie, na pierwszy rzut oka sprawa wydaje się oczywista. Pszczoła pozyskuje z rośliny pokarm (nektar i pyłek), roślina zaś korzysta z odwiedzin tego fruwającego kuriera, gdyż ten, nieświadomy swej roli, przeniesie na swym ciele ziarna pyłku i weźmie udział w zapyleniu. Jednak wiemy, że te zależności często nie są tak zrównoważone, gdyż pszczoła, zbierając pyłek i transportując go do gniazda, wycofuje go z obiegu. Nie zostanie już użyty w procesie zapylenia, a więc wielkie zasoby, które roślina włożyła w produkcję pyłku zostaną poniekąd zmarnowane, gdyż nie spełni on swojej roli w rozmnażaniu. Dlatego niektóre



Spójnica krwawnicowa jest ściśle związana z krwawnicą pospolitą, która wytwarza piękny szmaragdowy pyłek



Trzmiel z pakunkiem fioletowego pyłku jasiońca piaskowego

rośliny uniemożliwiają zbiór pyłku, stosując pewne triki związane ze wspomnianą już wielkością czy strukturą powierzchni ziaren. Pszczoła lądując na kwiatach takich roślin pobiera z nich jedynie nektar, pylniki zaś ocierając się o owłosione ciało pszczoły pozostawiają na niej pyłek. Przy odwiedzinach następnego kwiatu być może dojdzie do zapylenia i cel rośliny zostanie osiągnięty. Jednak czasem rośliny mają jeszcze inny pomysł, aby zmniejszyć wydatkowanie swoich zasobów - nie wytwarzają nektaru, a produkują wyłącznie pyłek. Zwykle jest on wtedy łatwo dostępny dzięki otwartej budowie kwiatu, która zachęca

zapylaczy do odwiedzin i jego zbioru. Przykładem takiej rośliny jest mak polny, dziewanna wielkokwiatowa i róża dzika. Niektóre spośród tych roślin mogą wykształcić nawet ponad 100 pręcików.

Nasze ogrody mogą być wymarzoną stołówką dla zapylaczy. Najważniejsze, to wybierać kwitnące rodzime rośliny - będą im najbardziej odpowiadać. Kolejnym kryterium, które jest bardzo istotne, to aby nie były to kwiaty pełne, czyli takie, których pręciki zostały przekształcone w dodatkowe płatki korony. Dla zapylaczy takie rośliny nie będą miały wartości. Sadźmy więc rodzime dzikie rośliny pyłkodajne i nektarodajne.

Poznaj polskie płazy

Choć często ich nie doceniamy, płazy są ważną częścią naszych ogrodów – zwiększają ich bioróżnorodność, zwalczają szkodniki i świadczą o dobrej kondycji ogrodowego ekosystemu

TEKST ŁUKASZ SKOP

Płazy potrzebują naszej pomocy, ponieważ ich liczba drastycznie maleje na całym świecie, również w Polsce. Mają na to wpływ m.in. zanieczyszczenie środowiska i utrata naturalnych siedlisk oraz ich fragmentacja. Jezdnie i autostrady, ale również ogrodzenia działek i ogrodów, uniemożliwiają migrację płazów do strumieni i zbiorników wodnych oraz miejsc do zimowania – płazy zimują maksymalnie kilkaset metrów od wody, w której spędzili lato. Chętnie zasiedlają działki i ogrody, jeśli tylko znajdą w nich korzystne dla siebie warunki.

Niespodziewane pojawienie się ropuchy wśród kwiatów może wywołać

szok – poza bajkami, w których zmienia się w przystojnego księcia, ten płaz nie cieszy się przesadną sympatią, zapewne z uwagi na swoją aparycję. Jednak zarówno ropuchy, jak i pozostałe płazy, są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania ogrodowego ekosystemu – im będzie ich więcej, tym sprawniej ten mechanizm będzie działał. W Polsce żyje 19 gatunków płazów, a wszystkie podlegają ochronie gatunkowej. W ogrodach najczęściej, oprócz ropuchy szarej, goszczą żaby: wodna i trawna. Wiosną w oczkach wodnych przemykają traszki zwyczajne, a jeśli będziesz mieć szczęście, wśród zieleni liści uda się wypatrzeć coraz rzadszą rzekotkę drzewną.

Z obecności płazów w ogrodzie płynie szereg korzyści. Traszki, żaby i ropuchy to najlepsi naturalni pogromcy komarów – wyłapują dorosłe, latające owady. Żyjące w wodzie kijanki mają inną dietę – chociaż nie jedzą larw komarów, to regulują czystość wody, ponieważ odżywiają się glonami. Gąsienice i ślimaki są następne na liście płazich dań. Te szkodniki żerują często w nocy i właśnie wtedy polują na nie płazy, które unikają bezpośredniego słońca, ponieważ wysusza ich skórę. Chociaż same są drapieżnikami, płazy stanowią też pokarm większych zwierząt – do ich naturalnych wrogów należą m.in. bocian, czapla, lis, borsuk, jeż, kuna, wydra i zaskroniec.

“Płazy są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania ogrodowego ekosystemu – im będzie ich więcej, tym sprawniej ten mechanizm będzie działał”



Rzekotka drzewna jest zwinną akrobatką – większość życia spędza na roślinach. W ogrodach kryje się wśród gęstego listowia drzew i krzewów. Dobre schronienie zapewniają jej kępy bambusów i wysokich traw ozdobnych, np. mискantów. Potrafi zmieniać swoje ubarwienie jak kameleon – z zielonego na prawie czarne. Osiąga tylko 5 cm długości

ZDJEĆIE JANA KRIZOVA/ADOBESTOCK

Płazy Polski



Grzebiuszka ziemna
(*Pelobates fuscus*)



Ropucha szara
(*Bufo bufo*)



Ropucha zielona
(*Bufotes viridis*)



Ropucha paskówka
(*Epidaleia calamita*)



Kumak górski
(*Bombina variegata*)



Kumak nizinny
(*Bombina bombina*)



Rzekotka drzewna
(*Hyla arborea*)



Rzekotka wschodnia
(*Hyla orientalis*)



Żaba wodna
(*Pelophylax esculentus*)



Żaba jeziorkowa
(*Pelophylax lessonae*)



Żaba śmieszka
(*Pelophylax ridibundus*)



Żaba trawna
(*Rana temporaria*)



Żaba zwinka
(*Rana dalmatina*)



Żaba moczarowa
(*Rana arvalis*)



Traszka zwyczajna
(*Lissotriton vulgaris*)



Traszka karpacka
(*Lissotriton montandoni*)



Traszka górską
(*Ichthyosaura alpestris*)



Traszka grzebieniasta
(*Triturus cristatus*)



Salamandra plamista
(*Salamandra salamandra*)

Zdjęcia płazów nie przedstawiają rzeczywistych wymiarów i proporcji pomiędzy gatunkami

W podłożu jest moc

W ziemi drzemie siła, która napędza rośliny do wzrostu. To od niej w dużym stopniu zależy kondycja roślin rosnących w gruncie. Te posadzone w doniczkach muszą się zadowolić podłożem, które im zapewnimy w trakcie sadzenia, więc już od samego początku warto wybrać takie, któremu możemy w pełni zaufać.

Stare przysłowie mówi, że w marcu, jak w garnku – ale dopiero maj łączy w sobie to, co najlepsze z całego roku. Ogrody wciąż jeszcze wypełnia wiosenna świeżość kwiatów i młodych, delikatnych liści, lecz wszystko to zaczyna stopniowo nabierać dojrzałego smaku zbliżającego się lata. Nadchodzące zmiany czuć też w znacznie cieplejszym powietrzu – za dnia i w nocy. Po połowie miesiąca ogrodnicy mogą w końcu odetchnąć z ulgą, bo na blisko pół roku pożegnają przymrozki. Otwiera to nowe, niesamowite możliwości: pod chmurką będzie można bezpiecznie wysadzić ciepłolubne warzywa i kwiaty jednoroczne oraz wrażliwe kwiaty wieloletnie. Prawdziwa rewolucja czeka też balkony i tarasy: to czas, w którym miejsce wiosennych kwiatów cebulowych w skrzynkach i doniczkach zajmą gwiazdy lata: pelargonie i petunie, surfinie i scewole, niecierpki i nasturcje, a także aksamitki, begonie, fuksje, lobelie i wiele innych. To, jakie dostaną podłoże, wpłynie na ich obfite i ciągle kwitnienie – nie w porządku byłoby od nich oczekiwać, że dadzą z siebie wszystko rosnąc w ziemi pozbawionej mocy.

Wybór właściwego podłoża do uprawy kwiatów balkonowych ma ogromne znaczenie i wpływ na kondycję roślin przez cały sezon. Zależy od niego więcej, niż można przypuszczać. Najlepiej, żeby dobrze chłonęło wodę i jak najdłużej potrafiło ją zatrzymać. Nie może się przy tym zbijać i zbrylać, ponieważ brak swobodnego dostępu powietrza w połączeniu z wysoką wilgotnością prowadzi do gnicia korzeni, na co wiele gatunków roślin ozdobnych jest bardzo wrażliwych. Za dobre napowietrzenie podłoża odpowiada torf wysoki, natomiast torf niski utrzymuje w nim wilgoć. Połączenie tych dwóch składników zapewnia korzeniom doskonałe warunki do rozwoju. Dodatek włókien drzewnych i kory wpływa natomiast na lekką i przepuszczalną strukturę mieszanki, zapewniając odpowiedni drenaż. W takim podłożu każda roślina będzie się dobrze rozwijać, ponieważ z łatwością skorzysta ze wszystkich składników odżywczych, które się w nim znajdują.

Pokusa solidnego nawiezienia roślin tuż po przesadzeniu towarzyszy chyba każdemu, kto pragnie uzyskać szybki efekt burzy kwiatów. To zrozumiałe, chociaż zupełnie niepotrzebne. Roślina posadzona do świeżego podłoża musi się w nim najpierw przyjąć i zadowolić, a więc rozwinąć zdrowy system korzeniowy. Korzenie służą roślinom nie tylko do zakotwiczenia w ziemi, lecz także do aktywnego poszukiwania związków odżywczych. Im bardziej są rozwinięte, tym lepiej mogą zaspokoić tę potrzebę. Standardowe podłoże do kwiatów zawiera przeciętnie taką dawkę składników, które powinny wystarczyć roślinom na sześć tygodni wzrostu. Po tym okresie można rozpocząć regularne nawożenie. Można jednak z tego zrezygnować i uprościć sobie pielęgnację roślin, wybierając podłoże z dodatkiem długodziałającego nawozu o powolnym uwalnianiu składników, takie jak Substral Osmocote®. Extra długo działające nawozy zawarte w mieszance stanowią źródło składników pokarmowych wspierających formowanie korzeni i bujne kwitnienie. Optymalny zakres pH podłoża (5,3-5,8) gwarantuje idealne warunki rozwoju i wzrostu roślin, przyczyniając się do ich zdrowego i pięknego wyglądu. Ten unikalny nawóz uwalnia się do gleby każdego dnia w małej dawce, reagując na temperaturę i wilgoć podłoża. Dzięki temu rośliny są nawożone codziennie – przez cały sezon.



Podłoże do kwiatów balkonowych Substral Osmocote®

- zawiera nawóz extra długo działający, wspierający formowanie korzeni oraz dalszy wzrost
- dodatkowy nawóz startowy wspiera ukorzenianie i aklimatyzację rośliny do 2 tygodni
- odczyn podłoża o zakresie pH 5,3-5,8 zapewnia optymalne warunki rozwoju
- wysokiej jakości skład (torf wysoki, torf niski, kora i włókna drzewne) przyczynia się do zdrowego i pięknego wyglądu roślin



Więcej informacji o podłożu Substral Osmocote® znajdziesz na stronie www.lovethegarden.pl

Jak pomóc płazom?

Najważniejszą zachętą dla płazów będzie zbiornik wodny - im większy, głębszy i bardziej zarośnięty, tym lepiej, lecz nawet małe oczko wodne może stać się nieocenioną oazą. Zadbaj o obsadzenie go różnorodną roślinnością - posadź wyższe rośliny, jak pałka wodna, jeżogłówka gałęzista, strzałka wodna czy tatarak, które zapewnią cięć, oraz rośliny o liściach unoszących się na powierzchni wody jak grzybienie, kotewka orzech wodny czy żabiściek pływający - żaby lubią się na nich wygrzewać do słońca, a kijanki i traszki mogą się pod nimi ukryć przed ptakami. Zadbaj o obecność roślin natleniających wodę, jak moczarka ka-



Żaba moczarowa rozpoczyna gody na przełomie marca i kwietnia. Skóra samców ma wówczas jasnoniebieskie zabarwienie

10 ciekawostek o płazach

- Nauka zajmująca się badaniem płazów to batrachologia
- Żyją na wszystkich kontynentach oprócz Antarktydy
- Są obecnie najszybciej wymierającą grupą kręgowców na świecie
- Wszystkie płazy potrzebują wody do rozmnażania
- Większość płazów należy do drapieżników, lecz nie widzą swojej ofiary, dopóki się nie poruszy
- Są zmiennocieplne – ciepłota ich ciała zależy od temperatury otoczenia
- Opływowy kształt ciała i gładka skóra umożliwiają im bardziej efektywne pływanie
- Oddychają przez skrzela, płuca oraz przez silnie unaczynioną skórę
- Kijanka może być większa od żaby, która się z niej rozwinie
- Salamandry mogą odtworzyć utracone kończyny, ogon, oko, kręgosłup, serce, a nawet fragmenty mózgu

nadyjska, rogatek sztywny czy przętka wodna. Brzeg zbiornika wodnego powinien mieć łagodny spadek, aby zwierzęta mogły bez trudu wchodzić i wychodzić z wody. Śliską folię wyścielającą oczko wodne zakryj kamieniami i żwirem, aby im to ułatwić. Obsadź też brzegi zbiornika gęstą roślinnością, aby płazy szybko mogły się w niej ukryć po wyjściu z wody i nie były narażone na atak drapieżników. Jeśli chcesz stworzyć oczko wodne, które będzie rajem dla płazów, nie wpuszczaj do niego ryb! Karasie ozdobne czy karpie koi wyjedzą cały skrzek i będą zagrożeniem dla mniejszych płazów.



Oczko wodne gęsto obsadzone zróżnicowaną roślinnością zapewni płazom doskonałe warunki do życia i rozmnażania pod warunkiem, że nie wpuścimy do niego ryb

Gdy zbliża się zima, płazy znikają z pola widzenia. To zdumiewająca zmiana, z której rzadko zdajemy sobie sprawę. Wiosną można się na nie natknąć niemal na każdym kroku – rechoć żab niesie się z odległych zbiorników wodnych, a oczka wodne wypełniają się skrzekiem ropuch, wśród którego przemykają traszki. Latem małe żaby i ropuchy, które dopiero co były kijankami, umykają pod stopami. Jednak temperatura ciała płazów, a co za tym idzie ich aktywność, zależy od temperatury otoczenia. Gdy robi się coraz chłodniej, płazy szukają bezpiecznych schronień, w których spędzą zimę – zazwyczaj znajdują sobie kryjówki już w październiku, chociaż przy ciepłej i słonecznej jesieni można je spotkać jeszcze w listopadzie.

Nasze krajowe płazy zimują przeważnie na lądzie. Na zimowe schronienia wybierają sobie nory i jamy w ziemi, zakamarki pod korzeniami drzew lub szczeliny pod kamieniami. Chronią się także pod dużymi stertami gałęzi, pod ułożonymi polanami drewna, a nawet pod grubą warstwą liści. Skrupulatne porządkowanie ogrodu jesienią, grabienie opadłych liści i usuwanie butwiejącego drewna zmniejsza pulę kryjówek, z których płazy mogą skorzystać. Jedyna polska salamandra – salamandra plamista – była dawniej nazywana „jaszczurem ognistym”, ponieważ obserwowano jak „rodzi się w płomieniach”. W rzeczywistości były to zimujące w butwiejących pniakach salamandry, które ratowały się ucieczką z ognisk. Płazy zimują też w zabudowaniach – zagrzebujące się w ziemi ropuchy czy grzebiuszki chętnie wskakują przez uchylone okna do piwnic oraz zakopują się w szklarniach i tunelach foliowych, do których przyciąga je wyższa temperatura. Trzy polskie żaby: trawna, śmieszka i wodna, zimują w wodzie. Zagrzebują się w mule i osadach na dnie rowów melioracyjnych oraz w szuwarach zbiorników wodnych. Traszki, które w kwietniu na okres godów i rozrodu wchodzą do wody, nie pozostają w niej na długo – lato spędzają na lądzie, na wilgotnych łąkach i w zaroślach, po czym na następne pół roku (od października do marca) wchodzą w stan hibernacji, czyli długotrwałego odrętwie-



Dymorfizm płciowy traszek pozwala łatwo odróżnić samca (na dole) od samicy (na górze). Traszki wchodzą do wody jedynie na czas godów



Czy wiesz, że...

Skrzek żab tworzy duże galaretowate kłęby, kumaków – niewielkie pakiety, a skrzek ropuch tworzy długie sznury

nia. Jest to zachowanie łączące wszystkie polskie płazy, dlatego tak bardzo ważnym jest tworzenie dla nich siedlisk i schronień, w których znajdą azyl na zimę.

Oprócz zbiorników wodnych, płazy potrzebują zatem bezpiecznych miejsc do przezimowania. Budowa takiego siedliska (nazywanego hibernakulum) jest prosta: wykop dół o głębokości 0,5-1 m i wypełnij go gałęziami, korą, korzeniami,

liśćmi, mchem i kamieniami. Utwórz z nich kopczyk obsypany z wierzchu ziemią, pozostawiając kilka miejsc, które posłużą jako wejścia do tej kryjówki.

To jeszcze nie wszystko: nawet proste działania, które każdy może podjąć w swoim ogrodzie, przysłużą się polepszeniu sytuacji płazów. Zimą unikaj pogłębiania stawu lub rowu; nie oczyszczaj też oczka wodnego. Zostaw stare, próchniejące pniaki i sterty drewna na opał – szczególnie polana, które leżą na ziemi. Zbuduj suchopłot – ogrodzenie z suchych gałęzi ułożonych w sterty, pod którymi płazy znajdą schronienie. Unikaj maniakalnego porządkowania ogrodu, niszczenia zarośli i koszenia wysokiej trawy we wszystkich zakątkach. Zbuduj drewniany kompostownik, do którego płazy będą mogły łatwo się dostać. Jeszcze więcej ekopomysłów do ogrodu znajdziesz na stronach 48-51.

ZDJĘCIA MF PHOTO, ANDREA, CREATIVENATURE.NL, MUSHY / ADOBESTOCK

Płazy w liczbach

Pierwsze płazy pojawiły się na Ziemi **370** mln lat temu

Dotychczas opisano **8744** gatunki płazów (dane z 2024 roku)

Tylko **3** gatunki płazów żyją w środowisku słonowodnym

W Polsce żyje **19** gatunków płazów i wszystkie są pod ochroną

Od lat **80. XX** wieku obserwujemy współczesne wymieranie płazów

Poznaj dzikie zwierzęta



Maj, mój ulubiony miesiąc w roku, jest pełen

śpiewu ptaków, kwiatów, oczek wodnych wypełnionych kijankami oraz liści ociekających mszycami i gąsienicami. W ciągu dnia pszczoły odwiedzają kwiaty, gromadzą się

w moim hotelu dla owadów i robią tunele w trawniku, by złożyć w nich jaja. Wróble, szpaki i sikorki zlatują się do ogrodu w poszukiwaniu larw owadów dla swoich młodych, a rudziki głęboko w bluszczu budują gniazda. W nocy mogą usłyszeć samice jeży przechodzące ruję lub odgłosy zalecających się do nich samców.

Ogród przyjazny dzikim zwierzętom zapewnia im pożywienie, schronienie i wodę, wspierając całe to niesamowite życie, które toczy się za tylnymi drzwiami naszych domów. Jeśli na twoich rabatach znajdują się jakieś puste miejsca, posadź tam więcej kwiatów. Masz miejsce na drzewo lub krzew? Posadź rodzimy gatunek, aby zwabić do ogrodu więcej bezkręgowców. Nie zapomnij też o uzupełnianiu wody w oczku wodnym i poidelku dla ptaków, ponieważ wszystkie gatunki są uzależnione od wody.

TEKST KATE BRADBURY

Możesz spotkać...

Zorzynka rzeżuchowca

(*Anthocharis cardamines*)

Zorzynek rzeżuchowiec jest jednym z pierwszych motyli pojawiających się w ciągu roku i można go zobaczyć spijającego nektar z hiacyntowców, rzeżuchy łąkowej i innych wiosennych kwiatów.

Samiec jest biały, ze skrzydłami z pomarańczowymi końcówkami, natomiast u samicy końcówki są czarne – u obu płci spód skrzydeł zdobi piękny cętkowany deseń.

Po kopulacji samica składa jaja na łądach rzeżuchy łąkowej, stuliszu lekarskiego, miesięcznicy oraz wieczornika damskiego. Początkowo jaja są zielonkawe, ale w miarę upływu czasu stają się pomarańczowe; pierwsze gąsienice również są pomarańczowego koloru, a po pierwszym linieniu stają się zielone. Gąsienice podjadają łuszczyzny z nasionami i kwiaty, po czym odpoczywają wzdłuż łądy i łuszczyzn. Latem przepoczwarzają się, przyczepiając się do łądy, na której pozostają przez całą zimę, aby następnej wiosny wyłonić się jako dorosłe osobniki.



Oknówki będą zbierać błoto do budowy i naprawy gniazda

Wypatruj też...

■ Kijanek ropuch, które są czarne, a nie złoto nakrapiane, jak kijanki żaby. Mają w zwyczaju zbierać się w „ławice” w dużych oczkach wodnych i innych głębokich zbiornikach wodnych

■ Oknówek poszukujących owadów. Jeśli jest sucho, upewnij się, że w twoim ogrodzie jest trochę błota, aby mogły budować i naprawiać swoje gniazda.

■ Padalców poszukujących partnera. Zwykle skrywają się pod kłodami drewna i kamieniami w ciągu dnia, ale w maju ryzykują wyjście na otwartą przestrzeń, aby spotkać inne padalce.

„Zorzynka rzeżuchowca można spotkać podczas spijania nektaru z hiacyntowców, rzeżuchy łąkowej i innych wiosennych kwiatów”





Dorosłe zorzynki
rzeżuchowce żywią się
nektarem, podczas gdy ich
gąsienice zjadają rzeżuchę
łąkową, a nawet jaja innych
zorzynek rzeżuchowców

CZAS NA PRZYCINANIE

Zobacz, jak uporządkować i uformować przy ścianie delikatne krzewy oraz wykonać inne, ważne majowe zadania – podążaj za prostym poradnikiem cięcia ogrodnika **Toma Browna**

Ogród w maju wypełnia optymizm. Czuję się podekscytowany na myśl o tym, że mroźne noce wkrótce staną się odległym wspomnieniem, więc możemy odważnie marzyć o wypuszczeniu ekstrawaganckich, lecz delikatnych roślin do naszych ogrodów. Jeśli chodzi o przycinanie, możemy zacząć zajmować się tymi krzewami, które kwitły wcześniej lub są wrażliwe na mróz, a wiedza, że niespodziewany atak mrozu staje się coraz mniej prawdopodobny w miarę upływu miesiąca pozwoli nam ciąć z większą pewnością siebie.

Jednym z tych krzewów, które należy chronić przed zimową pogodą, a który o tej porze roku zaczyna się budzić z zimowego spoczynku, jest klonik (zaślaz). Ten krzew potrzebuje słonecznej, osłoniętej ściany, aby przetrwać na zewnątrz, więc jeśli twój ogród leży w chłodniejszej części kraju lub często nawiedzają do mrozy, rozważyłbym uprawę klonika w doniczce, ponieważ wtedy można go zabrać na zimę w miejsce, w którym będzie chroniony przed chłodem i wilgocią [w Polsce kloniki przed zimą zawsze zabieramy do cieplejszych pomieszczeń – red.]



Zajmij się krzewami, które zakończyły kwitnienie – jak forsycja

ZDJEĆIA: SARAH CUTTLE, PAUL DEBOIS
LOCATION: WEST DEAN GARDENS, WEST SUSSEX



Przytnij teraz te rośliny

Priorytetem jest teraz przycięcie roślin zimozielonych, które wykazują oznaki uszkodzeń mrozowych, np. mają spieczone mrozem liście i martwe końcówki pędów. Usunięcie tych osłabionych pędów pozwoli wyrosnąć nowym.



CZOJSIA TRÓJLISTKOWA (*Choisya ternata*)
Zaczekaj z cięciem, aż miną ostatnie prognozowane przymrozki w twojej okolicy, aby mieć pewność, że nowe pędy nie zostaną uszkodzone.



WAWRZYN SZLACHETNY (*Laurus nobilis*)
Topiary z wawrzynów muszą wyglądać perfekcyjnie, więc usuń spieczone liście i nadaj drzewkom pożądany kształt.



TĘGOSZ MOCNY (*Phormium tenax*)
Usuń zniszczone, brązowe liście u nasady rośliny, aby umożliwić odrastanie świeżych, kolorowych liści.



ABELIA WIELKOKWIATOWA (*Abelia x grandiflora*)
Może wyglądać gorzej po zimie. Przytnij ją o około 20%, aby nadać jej kształt i ją odmłodzić.

Byliny kwitnące późnym latem

Czas przyciąć byliny kwitnące późnym latem, takie jak penstemon. Ubiegłoroczne pędy chroniły je zimą, lecz teraz usuń już wszystkie suche liście i zrób miejsce dla świeżych pędów, które właśnie się pojawiają, oraz przytnij wszystkie wybijające łodygi do zdrowego pędu. Latem zrób nowe sadzonki na wypadek potencjalnych zimowych strat.

Tych roślin nie przycinaj



Mieszańce herbatnie i floribundy najlepiej ciąć od późnej zimy do wczesnej wiosny

Najlepiej unikać wycinania teraz jakichkolwiek pędów z krzewów, które wkrótce zakwitną, chyba że są martwe lub uszkodzone, ponieważ istnieje ryzyko usunięcia pąków kwiatowych. Pełnia lata może być dla roślin stresującym czasem, jeśli jest niewiele opadów, ponieważ mogą tracić wodę przez rany powstałe w trakcie cięcia, co dodatkowo zwiększa stres. Róże: mieszańce herbatnie i floribundy mają teraz mnóstwo pąków, lecz nie przycinaj ich teraz, aby uniknąć zamierania pędów. **Malwa drzewiasta** (*Lavatera arborea*) zawiązuje pąki kwiatowe na lato, których nie należy usuwać. **Perukowiec podolski** (*Cotinus coggygria*) jest wrażliwy na przycinanie, szczególnie starsze okazy – może na nie reagować zamieraniem pędów i utratą kwiatów.

Klonik prowadzony przy ścianie

Kloniki to efektowne krzewy, które późnym latem i jesienią mogą nadać naszemu ogrodowi egzotyczny charakter. Ze względu na ich wrażliwą naturę, zimą szkody wyrządzone przez zimno i wilgoć mogą odbić się na zdrowiu tych krzewów i sprawić, że pod koniec wiosny będą wyglądać na zniszczone przez pogodę.

Kiedy pąki zaczynają pęcznieć i pękać, to dobry znak, że sok zaczyna krążyć w pędach, a rośliny zyskują zdolność zagojenia ran po cięciu i tworzenia nowych pędów, które je odmłodzą. Skorzystaj z tej okazji, aby usunąć martwe, uszkodzone i nadmiernie zagęszczone łodygi oraz te, które rosną w niepożądanym kierunku.



Klonik ma piękne, żółkowe kwiaty w kształcie dzwoneczków i uwielbia słońce

Krok po kroku



1 WYTNIJ uszkodzone przez zimę końcówki pędów, a w przypadku krzewu prowadzonego przy ścianie również wszystkie pędy z przodu rośliny, które odchodzą od ściany, aż do żywego pąka.



2 NADAJ roślinie kształt wachlarza, kładąc większy nacisk na pędy prowadzone poziomo, aby pobudzić tworzenie pędów bocznych i kwitnienie. Skróć istniejące pędy boczne do kilku pąków.



3 ZRÓB krok wstecz, aby ocenić kształt rośliny. Pamiętaj, że przycinanie to kwestia czasu i techniki, ale także estetyki – krzew musi dobrze wyglądać oraz mieć wyrównany i symetryczny kształt.

Dobra rada

Nigdy nie dołączyłem do lokalnej grupy skautowskiej; nie mam też umiejętności ani zamiłowania do wiązania węzłów, lecz jeśli chodzi o przymocowanie pnącza do drutów, to czuję się pewnie stosując tę prostą technikę. Zawiąz węzeł na poziomym drucie zostawiając dwa długie końce sznurka. Ten węzeł utrzyma się na miejscu i zapewni amortyzację, zapobiegając ocieraniu się łodygi o drut. Zwiąż dwa końce podwójnym węzłem luźno wokół łodygi, pozostawiając dużo miejsca na wzrost rośliny. Skróć końcówki sznurka, aby węzeł ładnie wyglądał.



Przymocuj sznurek do drutu zanim przywiążesz nim łodygę

W ten sposób przytnij także...

Podobnie można przyciąć inne delikatne krzewy, np. *Fremontodendron 'California Glory'*, *Abutilon megapotamicum*, *kliantus (Ceanothus puniceus)*, *Hardenbergia violacea* czy *ołownik uszkowaty (Plumbago auriculata)*. Późną wiosną i wczesnym latem usuń pędy uszkodzone przez zimę i skróć pędy odchodzące od ściany lub ogrodzenia, jednocześnie tak zmieniając kształt rośliny, aby nadać jej odpowiedni kształt pod nowe przyrosty, które wyrosną latem.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, GETTY IMAGES

Klonik (zaślaz mieszańcowy)

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Kwitnienie												
Cięcie												

Supertunia® VISTA® i MINI VISTA®

PW
PROVEN
WINNERS®

Najlepsze petunie kaskadowe!

- kwiaty o szerokiej palecie kolorów
- długie i obfite kwitnienie przez cały sezon
- wysoka odporność na zmienne warunki atmosferyczne

Plantpol
ZABORZE

poradnikogrodnika.pl

[/Plantpol](https://www.facebook.com/Plantpol)

amiętaj o nawożeniu roślin
PLANTON
sprawdzone nawozy



Producent Supertunii® poleca nawóz PLANTON® S



Przygotuj miejsca, które zostaną obsadzone letnimi roślinami rabatowymi. Przekop je widłami, aby usunąć wszelkie wieloletnie chwasty, a następnie przegrab, aby ułatwić sobie sadzenie. Sadzenie w nierównym gruncie może doprowadzić do tego, że rośliny będą się znajdować na różnych głębokościach, a w czasie pory deszczowej będą się wokół nich tworzyły kałuże wody.



Gotowy do użycia kompost powinien być kruchy i mieć świeży zapach

Wykorzystaj przegniły kompost

Sprawdź, czy domowy kompost jest gotowy do wykopania i rozłożenia w ogrodzie. Pobierz małą próbkę – gotowy do użycia powinien być kruchy i nie powinien brzydko pachnieć, lecz mieć przyjemny, ziemisty aromat.

Jeśli znajdują się w nim kawałki ściętych gałązek, możesz je wybrać i wrzucić z powrotem do kompostownika, gdy tworzy się w nim druga partia kompostu – są one źródłem wolno rozkładającego się węgla i go napowietrzają. Rozłóż kompost na rabatach, szczególnie po deszczu, aby zatrzymać wilgoć wokół korzeni.



Chcąc zachować piękny wygląd nasadzeń w donicach, ogławiaj rosnące w nich tulipany, gdy ich kwiaty przekwitną

Ogłówek tulipany

Ogłówek tulipany, gdy tylko opadną płatki ich kwiatów. Zetnij pęd kwiatowy lub wyłam słupek. Zabieg ten nie pobudzi roślin do wydania większej ilości kwiatów w tym roku, ale sprawi, że uporządkujesz rabatę i być może

wzmocnisz rośliny na tyle, by zakwitły ponownie.

Tulipany botaniczne kwitną niezawodnie każdego roku, dlatego warto posadzić odmiany takie jak tulipan Foster, tulipan dostojny oraz tulipan Viridiflora i pozostawić

je na rabacie, aby zakwitły wiosną. Z mieszańcami bywa różnie. Ogłówek, wykop cebulki, umieść je w skrzyni, aby wyschły, a następnie przechowuj w szopie do przyszłego roku, aby móc je ponownie umieścić w gruncie.



Podlewaj rośliny powoli, aby upewnić się, że kompost jest w pełni nasączony wodą

Podlej drzewa i krzewy w donicach

Podlewaj drzewa i krzewy rosnące w donicach, ponieważ szybko rosną. Ważne, aby zaopatrywać je teraz szczerze w wodę – pomoże to je schłodzić i wspierać zdrowy wzrost. Ustaw pod pojemnikiem duży spodek, aby nie zabrudzić tarasu oraz widzieć, kiedy podłoże jest wystarczająco przesiąknięte wodą.

Podlewaj powoli, aby woda wsiąkała w podłoże, a nie spływała po bokach prosto do podstawki. Ściółka z kamieni na powierzchni podłoża pomaga zachować wilgoć wokół korzeni w czasie upałów.

Nie zapomnij

- ❑ Usuń z pstrych odmian krzewów pędy, na których nie widać wariegacji
- ❑ Uporządkuj krawędzie trawnika i przywróć im odpowiedni kształt, jeśli rośliny zaczęły je przerastać
- ❑ Wyszoruj poidelka dla ptaków, aby usunąć z nich glony i inne zanieczyszczenia. Uzupełnij wodą deszczową
- ❑ Regularnie przerzucaj kompost, aby przyspieszyć proces rozkładu



DOBRA RADA

Jeśli to możliwe, pozostaw w ogrodzie skrawek ziemi porośnięty pokrzywami. Stanowią one siedlisko dla ponad 40 rodzajów owadów, w tym gąsienic rusałki pokrzywnika i rusałki pawika. Liście można również wykorzystać do przygotowania naparu.

Posadź szalwię w doniczkach

Posadź w donicy wieloletnią szalwię i umieść ją na progu przy drzwiach wejściowych, gdzie będzie mogła kwitnąć przez resztę lata. Wybierz dużą doniczkę i częściowo wypełnij ją podłożem na bazie iłu. Najpierw namocz roślinę, a następnie umieść ją na środku i uzupełnij wokół niej podłoże, dociskając je podczas pracy.

Powierzchnia podłoża powinna znajdować się tuż poniżej krawędzi doniczki, aby umożliwić podlewanie. Umieść doniczkę na stanowisku w pełnym słońcu i ponownie podlej. Wybierz odmiany szalwii omszonej (*Salvia nemorosa*) lub szalwii leśnej (*Salvia x sylvestris*). Są one dostępne w kolorze niebieskim, różowym lub białym i – jeśli będziesz regularnie usuwać przekwitłe kwiatostany – będą kwitły aż do października.



Szalwie, w tym szalwia omszona (*S. nemorosa*), tworzą długotrwałą dekorację w donicze



Uważaj, aby nie przywiązać pędów powojnika zbyt mocno do podpory

Podwiąż pędy powojnika

Podwiąż młode pędy powojnika do kratki lub innych podpór, aby powstrzymać je przed rozrastaniem się i zagłuszaniem innych roślin lub uchronić przed potencjalnymi złamaniami.

Powojniki wczesnym latem rosną bujnie i niesforne, dlatego cięcie pozwoli ci nadać roślinom

schludny kształt na czas kwitnienia. Łodygi powojników są dość łamliwe, więc delikatnie przyciągnij każdy pęd do kratki – wybierz na niej taki punkt, aby nie trzeba było go mocno naciągać.

Przywiąż je luźno i przytnij niektóre z przyrostów, jeśli roślina wygląda na zbyt gęstą.



WYPATRUJ siewek drzew

Wyrwij sadzonki drzew, które wykiełkowały w ziemi ze zrzuconych w tym roku nasion. Platany, wierzby i jesiony zwykle pojawiają się teraz w dużych ilościach. Siewki drzew takich jak ostrokrzew, dąb i buk pojawiają się później. Na tym etapie można je wyrwać ręcznie. Bądź dokładny – jeśli któreś przegapisz, w pierwszym roku wypuszczą w głąb ziemi korzenie palowe i trudniej będzie je wyrwać.

KROK PO KROKU Rozmnoż pierwszki

Pierwszki tyszczyki można podzielić po kwitnieniu – zarówno w celu uzyskania większej ilości roślin, jak i pobudzenia do wzrostu młodych przyrostów. Pierwszki te potrzebują dobrego drenażu, dlatego w ich przypadku najlepiej sprawdzi się podłoże dla roślin alpejskich lub John Innes Nr 2 zmieszane ze żwirem lub perlitem oraz doniczka z terakoty. W okresie ukorzenia należy trzymać je z dala od bezpośredniego światła słonecznego.



1 PRZYTRZYMAJ rośliny u podstawy i delikatnie je rozdziel na mniejsze części. Rozetki liści dają się łatwo oddzielić z własnym systemem korzeniowym.



2 PRZYTNIJ korzenie – nie więcej niż jedną trzecią długości – aby pobudzić wzrost gęstego systemu korzeniowego oraz ułatwić sobie przesadzanie.



3 UMIEŚĆ roślinę na środku doniczki i wypełnij ją podłożem. Docisnij ziemię palcami, tak by korona rośliny znajdowała się na powierzchni.

WYPATRUJ poskrzypki liliowej

Wypatruj tego jaskrawo-czerwonego owada na liliach i szachownicach. Podczas jedzenia robią dziury w liściach, więc zauważysz na roślinach również pewne uszkodzenia. Larwy zjadają liście od spodu, co objawia się zasychaniem i brązowieniem końcówek liści. Owady spadną na ziemię, jeśli potrząsniesz rośliną, więc umieść coś na ziemi, aby je złapać lub zbierz je, jeśli możesz. Usuń koralowe larwy spod liści. Ptaki, osy, a nawet żaby chętnie je zjedzą, dlatego zachęć je do uczty.



Po odświeżeniu podłoża u roślin uprawianych w pojemnikach wymień ściółkę z kamieni, usuwając przy okazji chwasty



Wyściółkuj i odśwież podłoże

Uzupełnij podłoże w doniczkach z roślinami, które mają w nich pozostać przez dłuższy czas. Rośliny te będą się dobrze rozwijać, jeśli ich korzenie otrzymają zastrzyk energii. Usuń najpierw

ściółkę i odłóż ją na bok. Następnie z pomocą łopatkę rozluźnij górne 5-10 cm podłoża.

Włóż palce między większe korzenie, aby nie trzeba było ich przecinać. Usuń jak najwięcej

poluzowanego podłoża, a następnie zastąp je świeżą, ilastą ziemią. Dociśnij ziemię wokół odsłoniętych korzeni, dobrze podlej i rozłóż ściółkę z powrotem na powierzchnię.



Siewnik do nawożenia trawnika pomaga rozprowadzić nawóz na dużej powierzchni

Popraw kondycję trawnika

Pomimo wczesnych majowych przymrozków, nasza trawa intensywnie rośnie. Po pierwszych dwóch koszeniach kosiarką ustawioną na większą wysokość należy zasilić trawnik, aby uzyskać zdrową i bujną murawę. W naszym przypadku najlepszy czas na nawożenie trawnika to początek maja, a następnie koniec października. Istnieją nawozy granulowane o szybkim i spowolnionym działaniu: te pierwsze są idealne, jeśli trawnik wygląda na zmęczony po zimie i słabo rośnie; te z drugiej grupy służą do wzmocnienia trawnika, który jest już w dobrej kondycji. Nawozy wiosenno-letnie mają wyższy poziom azotu niż nawozy jesienno-zimowe. Azot dostarcza korzeniom energii, wspomaga tempo wzrostu i zapobiega chorobom.

Nie zapomnij

- W razie potrzeby przygotuj się do ochrony delikatnych roślin przed mrozem
- W pomieszczeniu kontynuuj siew bazylii do doniczek
- Ułóż warstwę ściółki ze słomy wokół sadzonek truskawek
- Wysiej w pomieszczeniu w doniczkach jesienne kalafiory
- Zbierz szparagi, gdy pędy osiągną 15 cm wysokości
- Zasilaj ziemniaki nawozem o wysokiej zawartości azotu co dwa tygodnie

KROK PO KROKU

Przesadź dalej uprawiane w doniczkach

Wysadź do ogrodu zahartowane dalej, sprawdzając wcześniej, czy prognozy nie zapowiadają spadków temperatury lub burz. Namocz rośliny przed sadzeniem. Wyższym odmianom zapewnij podpory i rozsyp na ziemi wokół nich nawóz o wysokiej zawartości potasu, aby pobudzić je do kwitnienia.



1 PRZYTRZYMUJĄC roślinę dłonią z rozstawionymi palcami, przechyl doniczkę do góry dnem, tak żeby roślina z niej wypadła.



2 WSYP do dolka uniwersalne podłoże bez torfu lub przegniły obornik, a następnie umieść w nim roślinę, tak by znajdowała się na tym samym poziomie, co w doniczce.



3 DOCIŚNIJ roślinę i podlej zarówno ją, jak i ziemię wokół niej. Przez kilka następnych tygodni podlewaj ją w okresach suszy, aż się zakorzeni.



Monty w osłoniętym miejscu sadi ostróżki, aby dodać nasadzeniom wysokości i wprowadzić letnie kolory

Dodaj rabatom bylinowym wysokości

Posadź wysokie byliny, takie jak parzydło, ostróżki i dziewanna, aby dodać rabatom kwiatowym wysokości. Znajdź lub samodzielnie przygotuj dużą lukę w pobliżu tylnej części rabaty lub między niższymi, rosnącymi kępami

roślin, gdzie te nowe będą mogły górować nad resztą i zająć centralne miejsce.

Im więcej światła i miejsca wokół rośliny, tym silniejszy będzie jej wzrost. Podleń sadzonkę, gdy jest jeszcze

w doniczce. Następnie zrób w ziemi głęboki dołek, wlej do niego wodę i wsyp na dno materię organiczną oraz nawóz. Umieść w dołku roślinę, dobrze dociśnij i w pobliżu najwyższych kwiatów zamontuj podpory.

Posadź cebule mieczyka abisyńskiego

Teraz, gdy gleba się już rozgrzała, posadź na rabatach kilka ładnych, pachnących, kwitnących późnym latem mieczyków abisyńskich (*Gladiolus murielae*). Wybierz słoneczne stanowisko z przepuszczalną glebą, a jeśli jest ona ciężka, dodaj do niej żwir.

Posadź cebulki w odległości 15 cm od siebie, umieszczając je wierzchołkiem do góry, na głębokości 2-3 razy większej od ich wysokości. Będą kwit-

nać przez sierpień i wrzesień.

Te afrykańskie cebule są w stanie przetrwać w dobrze przepuszczalnej glebie i osłoniętych ogrodach. W innych warunkach należy je wykopać na zimę i przechowywać w suchym, ciemnym miejscu, a następnie na nowo posadzić w przyszłym roku [w Polsce zawsze należy wykopywać cebule jesienią – red.].



Posadź cebulki spiczastym wierzchołkiem skierowanym do góry



10
MINUT
WOLNEGO

Wykop młode pędy powoju, usuwając jak najwięcej korzeni. Jeśli uda ci się uporać z tym chwastem w tym miesiącu, powstrzymasz go przed zagnieżdżeniem się w ogrodzie na dobre i zagłuszeniem innych roślin.



Uporządkuj rabaty i przedłuż okres kwitnienia takich roślin, jak floksy, jeżówki i dzielniany

Przytnij byliny metodą „Chelsea chop”

Przytnij lekko byliny, aby pobudzić je do obfitszego kwitnienia, zmniejszyć jego czas lub zredukować wysokość roślin. To wykonywane w połowie sezonu cięcie jest również znane jako ‘Chelsea chop’. Pelargonie i przywrotniki można skrócić w ten sposób, aby

powstrzymać je przed nadmiernym rozrastaniem się na boki oraz pobudzić do wypuszczania nowych liści i produkcji większej ilości kwiatów.

Jeśli przytniesz teraz rozchodnikowce, zachęcisz je do produkcji zwartych, wyprostowanych pędów,

które do lipca zakwitną. Inne gatunki, takie jak astry, floksy i dzielniany można przyciąć po to, by zmienić wysokość kwiatów oraz opóźnić kwitnienie. Wystarczy lekko przyciąć kilka pędów, aby zróżnicować termin kwitnienia oraz wysokość kwiatnych kobierców.

Zamontuj paliki dla wysokich roślin

Wokół wysokich bylin na rabacie umieść paliki, aby zapobiec ich opadaniu pod ciężarem kwiatów i oszczędzić sobie nieestetycznego, awaryjnego montowania podpór z tyczek i sznurków po burzy.

Naturalne paliki wykonane ze ściętych gałęzi są łatwe w użyciu, darmowe i niewidoczne wśród liści, a jeśli wcisniesz je mocno w ziemię dookoła kępy roślin, a następnie wpleciesz kilka poprzecznych gałązek, będą bardziej solidne.

Innym rozwiązaniem jest zainwestowanie w zestaw metalowych palików, które można łatwo wbić w ziemię tak, by znajdowały się nad kępami i wokół nich, stanowiąc podporę dla roślin latem.



Paliki ze ściętych gałązek są darmowe i nadają roślinom naturalny wygląd

Podziel pierwiosnki

Teraz, gdy pierwiosnki zakończyły kwitnienie, możesz je rozmnożyć. Ich kępy mają tendencję do zagęszczania się, więc podzielenie ich odmłodzi rośliny, zachęci do wypuszczania nowych rozłogów i zapewni bujniejsze kwitnienie w przyszłym roku. Wykop je z ziemi, a następnie delikatnie rozdziel kępy dłońmi, rozrywając je u podstawy.

Każda rozетка będzie miała własne korzenie. Długie korzenie należy przyciąć o jedną trzecią, a następnie przesadzić rozetki na rabatę.

Rozmieść je w odległości około 15 cm od siebie, dociśnij i porządnie podlej, aby dobrze się przyjęły.



Wybierz roślinę z dużą koroną, aby ją podzielić i otrzymać więcej egzemplarzy za darmo

Nie zapomnij

- Posadź groszek pachnący przy siatce lub przy podpórkach z gałązek
- Podaj żonkilom nawóz w płynie, gdy ich liście są jeszcze zielone
- Przytnij wcześniej kwitnące krzewy, takie jak porzeczki i pigwowce
- Po kwitnieniu przytnij mocno żagwiny, a następnie podlej je i zasil nawozem



Rozstaw wigwam z tyczek, aby poprowadzić wzrost pnączy w odpowiednim kierunku

Posadź pnącza

Rozmieść pnącza w obrębie wigwamu z tyczek umieszczonego w doniczce lub na rabacie, aby dodać im wysokości. Wybierz gatunek, który nie przerosnie konstrukcji lub który będzie można łatwo przyciąć, aby kontrolować jego wzrost.

Istnieje wiele odmian powojników kwitnących latem, które się tu sprawdzą, a także roślin jedno- i dwurocznych, takich jak wilce i tunbergie, które należy sadzić co roku. Jeśli używasz doniczki, wybierz jak największą i wypełnij ją beztorfowym podłożem na bazie ilu.

W przypadku sadzenia na zewnątrz, dobrze przygotuj ziemię, dodając do niej trochę materii organicznej i podstawowego nawozu do roślin.



Fasola szparagowa z czasem staje się coraz odporniejsza, ale młode rośliny bywają wrażliwe na zimno

Wysadź rozsadę fasolki szparagowej do gruntu

Koniec maja to zazwyczaj dobry czas na sadzenie pnącej fasolki szparagowej. Jeśli rośliny są już zahartowane, możesz zaryzykować ich wcześniejsze wysadzenie, ponieważ spośród wszystkich odmian fasoli pnącej, szparagowa jest najodporniejsza.

Dodaj do podłoża dużo materii organicznej oraz zalecaną dawkę wieloskładnikowego nawozu. Fasolę możesz uprawiać również w doniczkach o szerokości i głębokości co najmniej 30 cm, lecz wówczas użyj ziemi do roślin doniczkowych z dużą ilością itu i zachowaj szczególną czujność przy podlewaniu.

Rośliny rosną szybko, tworząc dużą koronę z liści i zanim fasola będzie gotowa do zbioru, staną się ciężkie i będą podatne na przewrócenie przez wiatr, dlatego upewnij się, że podpory są wbite w ziemię przynajmniej na głębokość 30 cm.

Możesz również wysiać nasiona bezpośrednio do gruntu, u podstawy podpory. Dzięki takim później plonującym roślinom będzie można cieszyć się zbiorami fasoli aż do jesieni.

Zacznij zbierać plony, gdy tylko uformują się strąki – im więcej zbierzesz, tym więcej nowych wyrośnie.

KROK PO KROKU Uprawa fasolki szparagowej przy wigwamie



1 SPRAWDŹ, czy podpory są wystarczająco głęboko wbite w ziemię. Przygotuj dołki do sadzenia w odległości 5-10 cm od podstawy palików.



2 NAMOCZ rośliny i podlej dołki w ziemi. Następnie zasadź rośliny i dociśnij je tak, by znajdowały się na tym samym poziomie, co w doniczkach, lecz pozostaw wokół nich małe wgłębienie, aby ułatwić sobie podlewanie.



3 DODAJ mniejsze tyczki, aby pomóc delikatnym pędom znaleźć główne podpory. Przywiąż rośliny do podpory lub tyczki bardzo luźno nad pierwszym liściem, w zależności od tego, która z nich znajduje się bliżej.



4 NAMOCZ porządnie rośliny, aby pobudzić je do ukorzenienia się. Podleń ponownie po upływie tygodnia, a następnie rób to co tydzień – częściej w okresach suszy.

KROK PO KROKU Wiszący kosz z sukulentami



1



2



3



4

Obsadź kosz sukulentami, aby stworzyć łatwą w utrzymaniu kompozycję, która będzie potrzebować mniej wody niż tradycyjne zestawienia roślin. Przechowuj go w maju w szklarni, a następnie powieś w miejscu, gdzie można będzie go podziwiać z bliska oraz gdzie będzie do niego docierać dużo światła słonecznego.

Jeśli wybierzesz rośliny zimozielone, takie jak rojniki i rozchodniki, poradzą sobie ze złą pogodą, lecz bardziej wrażliwe sukulent, takie jak eonium i eszeweria, trzeba będzie na zimę umieścić z powrotem w szklarni.

1 WYPEŁNIJ wiszący kosz uniwersalnym podłożem doniczkowym bez torfu, zmieszanym z dużą ilością perlitu, który poprawi drenaż, ale zbyt nie obciążą kompozycji. Sukulent radzą sobie najlepiej, gdy woda będzie szybko spływać, a nie gromadzić się wokół korzeni.

2 WYBIERZ roślinę, która stanie się punktem centralnym aranżacji i umieść ją pośrodku. Jeśli kosz będzie oglądany z jednej strony, możesz ją posadzić nieco bardziej z przodu. Zanim posadzisz resztę roślin, rozmieść je najpierw w koszu na próbę, abyś mógł zaplanować ich ostateczną pozycję.

3 WYPEŁNIJ przestrzeń między roślinami podłożem i dociśnij je wokół korzeni, jednocześnie podtrzymując rośliny. Upewnij się, że wszystkie zostały dobrze dociśnięte, ale tak, by żadne z pędów nie znalazły się pod ziemią. Usuń nadmiar podłoża z liści.

4 PODLEJ rośliny i odczekaj, aż nadmiar wody odcieknie. Sprawdzaj rośliny raz w tygodniu i podlewaj oszczędnie, gdy podłoże jest suche, upewniając się, że korzenie nigdy nie stoją w wodzie.



DOBRA RADA

Uprawiaj bazylię wokół pomidorów. Obie rośliny lubią te same warunki, a zapach bazylii dodatkowo pomaga odstraszyć mącznika szklarniowego. Uszczykuj wierzchołki pędów, aby pobudzić roślinę do wypuszczania większej liczby pędów bocznych i rób to regularnie podczas zbiorów, gdyż sprzyja to rozkrzewianiu się rośliny.

Zbieraj warzywa liściaste

Podjadaj młode liście warzyw, takich jak rukola i odmiany tworzące rozety liściowe, dodając je do sałatek i kanapek. Obrywaj najbardziej zewnętrzne liście, aby rośliny jak najdłużej były produktywnie. Ścięcie wszystkich liści na raz jest szybsze, ale roślina znacznie wolniej się wówczas regeneruje.

Umieść liście od razu w torebce lub pudełku z pokrywką, aby uchronić je przed wędnięciem. Podleń rośliny po zbiorach, aby rośliny nie wybiły w pędy kwiatostanowe. Wysiewaj trochę nowych nasion co dwa-trzy tygodnie, a będziesz mógł cieszyć się zbiorami liści przez całe lato.



Ścinaj liście w pochmurny dzień – wówczas istnieje mniejsze prawdopodobieństwo, że zwiędną podczas zbierania

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: JASON INGRAM

KROK PO KROKU

Posadź pomidory

Nadszedł czas, aby posadzić pomidory na ich docelowym miejscu w szklarni. Mogą one wyprzedzić te, które mają trafić na zewnątrz, gdyż w przypadku tych drugich trzeba poczekać, aż minie ryzyko wystąpienia przymrozków. Ostoń rośliny przed bezpośrednim działaniem promieni słonecznych i upewnij się, że masz gotowe podpory, na których możesz powiesić pędy.



1 SPRAWDŹ, czy korzenie sadzonek sięgają aż do krawędzi doniczki, ale zbyt mocno się nie splątały.



2 USUŃ dolne liście i umieść rośliny głęboko w dołkach; zachęci je to do wypuszczania korzeni z łodygi.



3 PODLEJ rośliny, a następnie codziennie do nich zaglądaj. Podlewać regularnie, a po pojawieniu się pierwszych kwiatów, raz w tygodniu, dodawaj do wody nawóz do pomidorów.



Pelargonie są wytrzymałe, ale będą się lepiej rozwijać przy regularnym podlewaniu i nawożeniu

Podlej i zasil pelargonie

Chcąc zapewnić piękny wygląd i kwitnienie pelargonii, regularnie je podlewaj i dokarmiaj płynnym nawozem wspomagającym owocowanie i kwitnienie.

Pelargonie nie lubią przemoczenia, dlatego zanim je podlejesz, wciśnij palec w podłoże, aby sprawdzić, czy nie jest mokre wokół korzeni.

Nie zapomnij też pobrać kilku dodatkowych sadzonek

nowych pędów. Po pierwszym podlaniu pozwól im wyschnąć i nie podlewaj ponownie do czasu, aż się ukorzenią. Dzięki temu nie zgniją.



Siatka cieniująca pomaga utrzymać latem stabilną temperaturę

Zastosuj siatkę cieniującą

Użyj klipsów lub haków, aby zamontować siatkę cieniującą wewnątrz szklarni. Przyczep ją do rozpórek na jednym końcu, a następnie naciągaj, upewniając się, że jest wystarczająco dużo luzu, aby ramiona otworów wentylacyjnych w dachu mogły swobodnie się wysunąć. Bez

cienia temperatura w szklarni może gwałtownie wzrosnąć, powodując oparzenia i stres u roślin.

Agrowłóknina i stare firanki też się sprawdzą. Najlepiej użyć materiału, który można wyprać pod koniec lata i przechować do następnego roku.

Nie zapomnij

- ❑ Regularnie piel grządki w szklarni, aby nie dopuścić do nadmiernego rozwoju chwastów
- ❑ Zakup biologiczne środki ochrony roślin zwalczające szkodniki szklarniowe, takie jak mączlik
- ❑ Rozpocznij uprawę słodkich ziemniaków z rozsady
- ❑ Rozwiesz pułapki lepowe w pobliżu okapu szklarni
- ❑ W cieplejsze dni otwieraj w szklarni otwory wentylacyjne

KROK PO KROKU Wyszadz rozsadę sałaty

Wyszadz teraz na zewnątrz kilka sadzonek sałaty, aby miały szansę przystosować się do cieplejszej pogody. Dokładnie namocz korzenie przed umieszczeniem sadzonek na grządce.

W przeciwieństwie do odmian tworzących główki, sałaty na cięte listki tolerują odrobinę cienia, co sprawia, że nadają się do uprawy wraz z innymi warzywami, takimi jak szpinak i buraki. Powinny szybko rosnąć, więc będzie można rozpocząć zbiory już po kilku tygodniach.



1 UMIEŚĆ rośliny na powierzchni ziemi, aby zaplanować odpowiednie odstępy: około 15 cm dla odmian uprawianych na cięte listki oraz 30 cm dla sałat głowiastych.



2 POSADŹ sadzonki w ziemi, tak by pierwszy zestaw liści znajdował się nad powierzchnią, a następnie dobrze je dociśnij. Następny rząd należy umieścić w odległości co najmniej 30 cm od pierwszego.



3 PODLEWAJ rośliny powoli, aby ziemia się nie przemieszczała. Jeśli zauważysz jakiegokolwiek korzenie wystające ponad powierzchnię, ponownie je dociśnij. Dopilnuj, aby przez całe lato grządki były dobrze nawodnione.



Podpory dla dyniowatych sprawdzają się lepiej na osłoniętych stanowiskach, ponieważ istnieje tam mniejsze ryzyko, że zostaną zniszczone przez wiatr

Okop ziemniaki

Ziemniak zawiązuje bulwy na łodygach, w miarę jak te rosną w górę, więc zwiększ swoje plony, zgrabiając ziemię na dolne części pędów. Jeśli ziemia jest nieco zbita, pomocne może okazać się przejechanie po niej widłami po obu stronach rzędu, aby ją rozluźnić.

Ponawiaj okopywanie ziemniaków za każdym razem, gdy pędy zaczynają wyrastać ponad redlinę, aż do momentu, gdy osiągniesz maksymalną wysokość. Za każdym razem usuwaj też chwasty i podlewaj rośliny.

Gdy nadejdzie czas zbiorów, odkryjesz, że większość bulw znajduje się w szerszej części redliny.



Cieźsze gleby mogą być łatwiejsze do zagrabienia dzieł lub dwa po deszczu

Zamontuj podpory dla dyniowatych

Chcąc zaoszczędzić miejsce na grządce warzywnej, zainstaluj na niej podpory dla roślin dyniowatych, aby rosły w górę, zamiast rozrastać się po ziemi.

Użyj mocnych podpór, takich jak gałęzie leszczyny. Wbij

je głęboko w ziemię i usztynwij u dołu, aby były odporne na wiatr, gdy na roślinach pojawiają się ciężkie owoce. Przepleć co 30 cm poziome gałązki przez te sterzące pionowo i przywiąż mocno

sznurkiem ogrodowym. Możesz użyć złączy krzyżowych do stworzenia łuku, a następnie podwijać do niego rośliny, tak by owoce mogły z niego zwisać. Zapewnij każdej roślinie dużo miejsca.

Nie zapomnij

- Podlewaj borówki w doniczkach wodą deszczową, gdy podłoże jest suche
- Wysiej nasiona sałaty na cięte listki w dowolne puste miejsce na działce
- Wysiej marchew, boćwinę, cykorię, karłowe odmiany fasoli szparagowej i groch
- Wyrwij wszystkie pędy malin rosnące tam, gdzie nie powinny
- Zbierz szparagi, gdy pędy osiągną 20 cm wysokości, ścinając je tuż pod powierzchnią ziemi

Hartuj pomidory przeznaczone do uprawy na zewnątrz

Przeñoś w ciągu dnia sadzonki pomidorów na zewnątrz, aby przygotować je do wysadzenia do ogrodu. Dopilnuj, żeby były osłonięte od wiatru i wnoś je na noc z powrotem do środka. Zimne inspeky z pokrywą są idealne i oszczędzają ci przenoszenia roślin – jedyne, co musisz zrobić, to otworzyć i zamknąć pokrywę.

Stopniowo wydłużaj czas przebywania roślin na zewnątrz lub w otwartym inspeku, aż do momentu, gdy będą mogły pozostać na zewnątrz przez cały czas. Podlewaj je regularnie i nie martw się, gdy liście zaczną się marszczyć, bo to reakcja na spadek temperatury (wkrótce z tego wyrosną).

Po 10-14 dniach powinny być gotowe do wysadzenia, o ile prognozy nie przewidują dalszych przymrozków.



Stopniowe wydłużanie czasu ekspozycji roślin na warunki zewnętrzne pozwala im dobrze się zaaklimatyzować

Usuń chwasty wokół cebuli

Drobne liście cebuli przepuszczają dużo światła i wody, co oznacza, że znajdujące się w pobliżu nasiona chwastów swobodnie kiełkują. W ich przypadku lepszym rozwiązaniem jest cotygodniowe pielenie ręczne, niż używanie motyki lub łopaty, ponieważ

zmniejsza się ryzyko uszkodzenia ich płytkich korzeni.

Podczas wrywania chwastów dociskaj palcami ziemię wokół podstawy cebuli. Na koniec podlej rośliny wzdłuż rzędu, aby ich korzenie z powrotem osadziły się w ziemi.



Usuś chwasty, gdy są młode i mają słaby system korzeniowy



Nie marnuj końcówek pędów bobu; są pyszne w sałatkach

Uszczykuj wierzchołki pędów bobu

Czarne mszyce burakowe mogą stanowić problem u bobu, lecz usunięcie delikatnych wierzchołków wzrostu pędów, gdy rośliny osiągną wysokość 120 cm – lub gdy po raz pierwszy zauważysz skupiska mszyc na szczycie rośliny – sprawi, że rośliny będą mniej atrakcyjne dla tego szkodnika. Dzięki zabiegowi uszczykiwania wierzchołków roślina koncentruje energię na produkcję kwiatów i strąków.

Jeśli znajdziesz mszyce na strąkach, nasiona w środku będą nadal jadalne, ale inwazja tego szkodnika może sprawić, że rośliny utracą wigor oraz spowolni się późniejszy rozwój strąków. Kontynuuj uszczykiwanie wierzchołków w kolejnych tygodniach i szybko zbierz strąki.



Rozsyp suchy nawóz na lekko wilgotną glebę, w przeciwnym razie może rozwiać go wiatr

Zasil nawozem porzeczki

Teraz, gdy zawiązują się owoce porzeczki, dobrze jest podać roślinom nawóz, aby wspomóc ich rozwój.

Wybierz zbilansowany nawóz wspomagający kwitnienie i owocowanie. Sprawdź wielkość dawki,

a następnie rozsyp granulki u podstawy rośliny, tak by wsiąkły w głąb ziemi i dotarły do korzeni. Roślina nie będzie w stanie wykorzystać nawozu, jeśli ten się nie rozpuści, dlatego podlej to miejsce, jeśli przez jakiś

czas nie zapowiada się na deszcz.

Mączka z krwi, ryb lub z kości jest nawozem organicznym, który podany na wiosnę wraz ze ściółką z obornika doskonale zaopatrzy rośliny w składniki odżywcze.

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci udzielają odpowiedzi na wasze pytania, w tym dotyczące przegrzanej szklarni, nieudanej uprawy nasturcji i inwazji wygłodniałych gryzoni

Bob Flowerdew

Bob jest autorem dziesiątek książek ogrodniczych, a także prezenterem radiowym i ogrodnikiem ekologicznym.



Christine Walken

Pisarka ogrodnicza. Występuje w programie The One Show BBC 1, wykłada i pilotuje wycieczki.



Matt Biggs

Matt szkolił się w Kew i od ponad 30 lat profesjonalnie zajmuje się ogrodnictwem.



P Jak mogę uprawiać rośliny w mojej bardzo nagrzanej szklarni?

Vikki Summers, Lancashire

O BOB ODPOWIADA Pomiędzy rzadko kiedy jest zbyt gorąco lub jasno pod warunkiem, że dostarczasz im wystarczającą ilość wody, więc uprawiaj je na grządce w szklarni lub w większych pojemnikach umieszczonych na podstawkach. Preferuję one jaśniejsze i mniej wilgotne warunki niż ogórki i melony, które lubią rozproszone światło i wyższą wilgotność. Dlatego sugeruję rozmieszczenie roślin w taki sposób, aby pomidory znajdowały się w dobrze nasłonecznionym miejscu, a pozostałe rośliny znajdowały się w ich cieniu.

Prawdopodobnie konieczna będzie również poprawa cyrkulacji powietrza. Pomoże

to roślinom pobrać więcej CO₂ i utrzymać niższą temperaturę w szklarni. Wentylator, najlepiej zasilany energią słoneczną, również zwiększy ruch powietrza i obniży odczuwalną temperaturę w najgorętszych miejscach szklarni.

Rozwieszenie arkusza półprzeźroczystej folii niczym „namiotu” dla roślin dyniowatych zapewniłoby im zarówno rozproszone światło, jak i wyższą wilgotność w jednej części szklarni. Tkanina cieniująca również się sprawdzi, lecz jest trudniejsza w montażu i trzeba uważać, by nie zasłonić żadnych otworów wentylacyjnych. Biała farba jest łatwa do nałożenia – ale nie tak łatwo ją potem usunąć!



Zachowaj ostrożność podczas umieszczania materiałów zacieniających w pobliżu otworów wentylacyjnych

O CHRISTINE ODPOWIADA

Istnieje pewna granica, po przekroczeniu której u większości roślin ustaje fotosynteza. Ma to związek z wysokimi temperaturami i różni się w zależności od gatunku. Rośliny są w stanie przetrwać bardzo wysokie temperatury, lecz mogą wówczas słabo plonować.

Dodatkowe cieniowanie sprawi, że szklarnia nazbyt się nie nagrzeje. Istnieją preparaty, którymi można pomalować ją z zewnątrz, lecz nie pozwalają one na zbyt dużą elastyczność działania, jeśli przez dłuższy czas będzie dominować pochmurna pogoda.

Dostępne są też różne formy rolet cieniujących. Są łatwe w obsłudze, ale drogie i może będzie trzeba zatrudnić kogoś, kto je zainstaluje. Możesz też wypróbować agrowłókninę i z pomocą drutów zawiesić ją na dachu. Zamontowanie jej w ten sposób wymaga trochę wysiłku, ale później można ją łatwo regulować – wystarczy rozciągnąć ją na dachu, jeśli istnieje taka potrzeba.

P Chrzęszcze zjadają liście moich roślin.

Co mogę zrobić?

Carolyn Keeling, Derbyshire

O BOB ODPOWIADA Mogą to być hurmaki olchowce – do niedawna uważano je za wymarłe, kiedy to pojawiły się ponownie ze zdwojoną energią. Na szczęście większość drzew jest w stanie powrócić do zdrowia po całkowitej utracie liści, pod warunkiem, że nie zdarza się to nagminnie. Wielkie zarazy rzadko wybuchają co roku, raczej nadchodzą i odchodzą.

Opryskiwanie pestycydami może przynieść tymczasową poprawę, ale zabije również większość drapieżników, więc tego nie polecam. Wyrządzone przez tego szkodnika szkody można nieco naprawić, regularnie splukując chrzęszcze węzłem ogrodniczym – wiele z nich wróci, ale ich liczba się zmniejszy.

Popraw stan zdrowia, a tym samym wspomóż regenerację roślin, stosując kompost, dobrze przegniły obornik lub popiół drzewny. Przede wszystkim należy je dobrze podlewać.



Chcąc poradzić sobie z atakami hurmaka olchowca, popraw stan zdrowia swoich roślin



PiO
ODPOWIEDŹ
EKSPERTÓW
Szklarnie

Cieniowanie farbą jest najłatwiejszą, lecz najmniej elastyczną metodą chłodzenia szklarni

P Bardzo podoba mi się ta roślina. Co to takiego?
Clive, email

O MATT ODPOWIADA

To rutewka orlikolistna (*Thalictrum aquilegifolium*), bylina zielna rozrastająca się w kępy, ceniona za fioletowe pędy i wspaniałe, przypominające paproć niebieskawo-zielne liście. Jej kwiaty pojawiają się od maja do początku lipca i są bardzo lubiane przez pszczoły. Jest bezproblemowa, lubi żyzną, stale wilgotną glebę w pełnym słońcu lub półcieniu, a na wietrznych stanowiskach może potrzebować podparcia palikiem. Na suchej glebie jej pokrój jest bardziej zwarty.

Po kwitnieniu należy przyciąć pędy kwiatostanowe, ponieważ w sprzyjających warunkach roślina sama się wysiewa. Dostępna jest szeroka gama różnych rutewek, od niskich odmian okrywowych po idealne na posadzenie na tyłach rabaty giganty o wysokości 4 m. Istnieje biała odmiana o nazwie 'Album', natomiast 'Thundercloud' ma kwiaty w głębokim fioletowym kolorze. Rutewka Delavay'a (*T. delavayi*) 'Hewitt's Double', wytwarzająca chmury białofioletowych kwiatów i jedną z najciekawszych odmian.



Po kwiatkach rutewki wkrótce pojawią się piękne główki nasienne

P Dlaczego liście mojej piwonii brązowieją?
Gail, Dorset

O CHRISTINE ODPOWIADA

Może to być spowodowane niedoborem składników odżywczych lub chorobą znaną jako plamistość liści.

Spróbuj zasilić roślinę nawozem wieloskładnikowym, stosując dawkę zalecaną na opakowaniu i utrzymuj ją dobrze nawodnioną w okresach suszy.



Wysiewaj nasiona bezpośrednio na oczyszczone miejsce na rabacie lub na grządce

P Dlaczego nasze rośliny przestały się samodzielnie rozsiewać?

Jenny, email

O CHRISTINE ODPOWIADA Obecne w wierzchniej warstwie gleby nasiona mogły zostać po prostu zużyte w miarę upływu czasu. Spróbuj lekko przegrabić powierzchnię gleby, aby sprawdzić, czy głęboko zakopane nasiona wydostaną się na zewnątrz i z czasem wykiełkują i wyrosną.

Rozsypanie nasion kupionych w sklepie również pomoże zapewnić ciągłość wzrostu roślin i odświeżyć wygląd kompozycji na rabacie.



Chrzan uprawia się ze względu na korzenie, ale jest również uważany za chwast

P Czy potraficie zidentyfikować ten na pierwszy rzut oka niemożliwy do zniszczenia wieloletni chwast?

Beryl Holley-Rush, email

O BOB ODPOWIADA Wygląda mi to na chrzan, który jest niezwykle wytrzymałą rośliną. Miałem go trochę na obszarze, który zamieniłem na krótko przycięty trawnik i pojawiał się na nim przez trzy lata mimo regularnego koszenia – w czwartym roku jednak nie wrócił.

Wykopanie wszystkich korzeni chrzanu jest prawie niemożliwe. Zamiast tego obserwuj każdy nowy pęd i kiedy tylko rozwinie się w liść i zużyje maksimum zasobów z korzenia, po prostu zetnij go, a następnie pozostaw do wyschnięcia na słońcu i wyrzuć na kompost.

P Jak pozbyć się przetacznika z trawnika?

Chris G, email

O MATT SAYS Przetacznik rozprzestrzenia się poprzez wykształcanie korzeni wzdłuż łodyg, dlatego jest w stanie przetrwać ciągłe koszenie. Właściwie to podczas koszenia drobne fragmenty łodyg rozsąją się po całym trawniku, a następnie ukorzeniają.

Aby temu zapobiec, latem wyreguluj wysokość cięcia na wyższą. Dzięki temu trawa zyska większy dostęp do słońca i wyprzedzi przetacznik. Każdego roku należy także przeprowadzić zabiegi pielęgnacyjne, takie jak wertykulacja, w celu usunięcia filcu, i poprawę drenażu przy użyciu

widel ogrodowych lub aeratora rurkowego, aby zapewnić zdrowy wzrost trawy.

Gęsto porośnięte przetacznikiem płyty trawnika można usunąć, wycinając je szpadlem, a następnie wymienić wierzchnią warstwę gleby i rozsiać w tym miejscu nasiona trawy. Wykop rozłogi przetacznika i wyrzuć je do kosza na odpady zielone.

Inną opcją – jeśli w okolicy występuje przetacznik – jest zaakceptowanie i polubienie jego jasnoniebieskich kwiatów oraz przekształcenie murawy w trawnik z dzikimi kwiatami.



Przetacznik łatwo usunąć z rabat, ale trudno z trawnika



Zapewnij krwawnikom możliwie najbardziej nasłonecznione miejsce, aby mogły bujnie kwitnąć

P Dlaczego moje krwawniki nie kwitną?

Madeline Short, Staffordshire

O MATT ODPOWIADA Prawdopodobnie chodzi o warunki, w jakich rosną. Odmiany, takie jak krwawnik pospolity (*Achillea millefolium*) 'Teracotta' lubią lekką, przepuszczalną glebę i słońce. Te o srebrzystoszarych liściach są zwykle krótkowieczne, podczas gdy te o bardziej zielonych liściach, takie jak krwawnik wiązówkowaty (*Achillea filipendulina*) 'Gold Plate' lubią słońce, ale także wilgoć i żyzniejszą glebę.

P Widziałem szczura w moim ogrodzie. Pomocy!

Graham, email

O BOB ODPOWIADA Zauważyłeś jednego szczura, ale na pewno jest ich więcej. Mówi się, że rzadko kiedy jesteśmy dalej niż niecałe dwa metry od szczura, więc jest ich znacznie więcej, niż nam się wydaje.

Ludzie często uważają, że szczury do ogrodów zwabiają się przez kompostowniki, ale zależy to od ich zawartości.

Bardziej prawdopodobną przyczyną jest pozostawianie pokarmu dla ptaków, zwierząt domowych lub jeży na ziemi, co niemal na pewno przyciągnie szczury do ogrodu. Lubią przebywać pod deskami tarasu, lecz tak naprawdę – poza konstrukcjami z litego betonu – mogą dostać się prawie wszędzie.

Upewnij się, że nigdzie nie ma resztek jedzenia i uprzątnij spadły z jabłoni. Głównym zagrożeniem są choroby, które szczury przenoszą, dlatego noś rękawiczki podczas dotykania miejsc, w których przebywały. Więcej informacji znajdziesz w arkuszu informacyjnym RSPCA na stronie bit.ly/rats-garden.



Szczury wędrownie mogą rozmnażać się przez cały rok i odwiedzać ogrody w poszukiwaniu pożywienia

P Nie udaje mi się uprawa nasturcji. Gdzie popełniam błąd?

David, email

O MATT ODPOWIADA Wysiewaj nasiona w pomieszczeniu od marca – pojedynczo do doniczek o średnicy 9 cm, a następnie aklimatyzuj sadzonki do warunków zewnętrznych, gdy późną wiosną pogoda się ociepli. Dołek do sadzenia powinien być tej samej wielkości co doniczka, a nasada rośliny znajdować się na poziomie podłoża. Najpierw jednak dobrze podlej dołek.

Możesz ewentualnie wysiać je później na zewnątrz do dobrze zagranej, odchwaszczonej ziemi. Podlej przygotowany w ten sposób obszar, po czym wysiej nasiona na głębokość 1,5 cm i w odległości 10 cm od siebie, wciskając je w ziemię palcem lub umieszczając w dołkach wykonanych tyczką bambusową, a następnie zasypanych. Przerzedź sadzonki, tak by rosły

w mniej więcej 30-centymetrowej odległości od siebie.

Zbyt żyzne gleby spowodują nadmierny rozwój liści kosztem kwiatów, dlatego w przypadku nasturcji, aby bujniej kwitły, lepiej wybrać gleby uboższe, przepuszczalne. Potrzebują one również ciepłego słońca przez co najmniej pół dnia, więc idealne jest dla nich stanowisko o wystawie południowej lub zachodniej.



Klony z zamierającym drewnem są podatne na ataki gruzelka cynobrowego

P Na pniach moich klonów zauważyłem gruzelka cynobrowego. Czy mam te drzewa spisać na straty?

WL Archibald, email

O CHRISTINE ODPOWIADA

Gruzelek cynobrowy to grzyb, który przedostaje się do tkanek przewodzących wodę i powoduje wędnięcie rośliny. Gdy dostanie się do głównego pnia drzewa, niewiele da się zrobić.

Nie podaleś, w którym miejscu głównego pnia klonu zauważyłeś infekcję. Możesz zaryzykować i – jeśli grzyb zaatakował wyższe partie drzewa – ściąć je aż do miejsca zdrowego drewna nieco poniżej zainfekowanej części.

Klony zazwyczaj rozmnażają się przez szczepienie, więc może się okazać, że zabieg ten pobudzi do wzrostu podkładkę, a nie roślinę szlachetną. Proponuję zobaczyć, co się wydarzy. Można też je wykopać i usunąć z ogrodu. Nie kompostuj tego materiału, ponieważ infekcja może się rozprzestrzenić.



Uprawa sadzonek w doniczkach umożliwia większą kontrolę nad ich wzrostem



Gdy pojawią się nowe pędy, należy je przerzedzić i podwiązać

P Moje maliny są niskie. Dlaczego?

Peter, Buckinghamshire

O CHRISTINE ODPOWIADA Wygląda na to, że wierzchołki pędów malin zostały uszkodzone, co spowodowało produkcję pędów bocznych. Mogło to być spowodowane suszą lub uszkodzeniami wyrządzonymi przez owady, które doprowadziły do zahamowania wzrostu górnych części głównych pędów, w wyniku czego energia została zużyta do produkcji pędów bocznych w dolnych partiach krzewów.

Pozwoliłabym malinom letnim w tym roku normalnie

zaowocować na tych pędach bocznych, a następnie, natychmiast po owocowaniu, przycięłabym wszystkie pędy do zaledwie 15 cm długości. W ten sposób otrzymasz silne, pełne energii łodygi, które należy podwiązać oraz zredukować ich liczbę, tak by odstęp między nimi wynosił około 15 cm.

Nawożenie dobrej jakości nawozem do róż po koniec czerwca oraz nawadnianie roślin w okresach suszy pomoże łodygom zdrewnieć.



Truskawki najlepiej ściółkować słomą

P Czy żwir powstrzyma wzrost chwastów na moich grządkach z truskawkami?

Mark Medhurst, Surrey

O BOB ODPOWIADA Tak i nie. Stłumi jedynie nowe chwasty kiełkujące z nasion w glebie pod spodem, ale nie powstrzyma tych, które już się w tym miejscu przyjęły.

Żwir nie rozchlapuje się jak ziemia, ale nie jest idealny do ściółkowania owoców, ponieważ czasami osiadnie na nim woda, co doprowadzi do gnicia owoców.

P Muszę wyścielić moje nowe podwyższone grządki. Który materiał będzie najlepszy?

Anne, email

O BOB ODPOWIADA Niemal każda naturalna tkanina gnieje zbyt szybko, by stanowić skuteczną izolację. Użyłbym plastikowej folii, która wygląda okropnie, lecz jest najlepszym materiałem do wykonania tego zadania.

Wykładzina z butylu jest najtrwalsza, ale dość droga. Zwykły, czarny arkusz z tworzywa sztucznego jest tani i trwały, pod warunkiem, że nie zostanie wystawiony na działanie promieni słonecznych.



Jeśli obawiasz się, że dojdzie do zanieczyszczenia podwyższonych grządek, wyłóż je materiałem izolacyjnym

P Dlaczego moje hortensje zmieniają kolor z białego na różowy?

Judy Stewart, email

O MATT ODPOWIADA Hortensje zwykle kwitną na różowo lub niebiesko, w zależności od odczynu gleby: na glebach kwaśnych kwiaty stają się niebieskie, a na glebach zasadowych różowe. Nie jest niczym niezwykłym, że na pojedynczej roślinie występują kwiaty w barwach niebieskich, różowych i odcieniach pomiędzy nimi, zwłaszcza gdy rosną one przy murze, gdzie zmywane z niego wapno przedostaje się do gleby, zmieniając jej pH. Większość zmienia kolor w miarę rozkwitania, chociaż wiele z nich przez dłuższą część sezonu wegetacyjnego pozostaje białe i dopiero pod koniec zmienia kolor.

Wypróbuj hortensję bukietową (*Hydrangea paniculata*) 'Great Star' o nieskazitelnie białych kwiatach, które z czasem stają się różowe, hortensję krzewiastą (*H. arborescens*) 'Annabelle' z kulistymi, sterylnymi kwiatami, które z czasem bledną i robią się limonkowo-zielonkawe lub hortensję 'Sundae Fraise' z masą zielono-białych kwiatów, które w miarę kwitnienia, pod koniec lata, przechodzą w róż. Zmiana koloru wraz z upływem czasu jest naturalnym zjawiskiem zachodzącym w procesie kwitnienia, więc ciesz się białym zabarwieniem, póki możesz.



Hortensja 'Sundae' zmienia kolor w miarę rozkwitania kwiatostanów



Jeśli chcesz mocno przyciąć zdrewniałe pędy fuksji, zrób to wcześniej wiosną

P Moje duże fuksje wypuszczają pędy tylko u podstawy. Pomocy!

Aly Hayward, email

O CHRISTINE ODPOWIADA Fuksje często wypuszczają nowe pędy z podstawy. W tej sytuacji przycięłabym wszystkie pędy do 15 cm. Zakwitną jeszcze w tym roku. Dokarmiaj je nawozem wieloskładnikowym i podlewaj porządnie w okresach suszy, a będziesz zadowolona z rezultatów i roślina obdarzy cię mnóstwem kwiatów.

P Jak się nazywa ten pachnący, kwitnący wiosną krzew?

Carol Vallance, email

O MATT ODPOWIADA Pospornica (*Pittosporum tenuifolium*) tworzy krzew lub drzewko o krzaczastym pokroju, które osiąga wysokość do sześciu metrów; nadaje się też na piękny żywopłot. Często uprawia się ją nad morzem, ale potrzebuje osłony przed zimnymi wiatrami, a liście mogą ulec uszkodzeniom pod wpływem niskich temperatur. W mroźne, wilgotne zimy mogą całkowicie obumrzeć.



Pittosporum tenuifolium ma pachnące kwiaty pod koniec wiosny



Sroki są ciekawskie i często sięgają po przedmioty wykonane przez ludzi

P Co zaatakowało mój piękny hotel dla pszczoł?

Chris Moore, Surrey

O BOB ODPOWIADA Mogła to być wiewiórka, a nawet szczur lub nornica, ale o wiele bardziej prawdopodobne, że był to ptak szukający przekąsek.

Rozmiar rurek sugeruje, że był to dość duży ptak, taki jak kos lub drozd, a może coś jeszcze większego, jak sroka lub dzięcioł.

P To wyrosło z nasion. Co to takiego?

Michael Turner, Cambridgeshire

O MATT ODPOWIADA To miesięcznica roczna (*Lunaria annua*) – zwana również srebrnikami Judasza – tradycyjna dwuletnia roślina uprawiana w ogrodach wiejskich. Kwitnie w drugim roku uprawy i świetnie sama się wysiewa.

Jej kwiaty przekształcają się w okrągłe, przejryste owocostany, które są często używane w kompozycjach kwiatowych. Wymaga stanowiska słonecznego lub częściowo zacienionego z żyzną glebą i jest bardzo atrakcyjna dla motyli i pszczoł.



Kwiaty miesięcznicy przekształcają się w piękne owocostany

PRENUMERATA

Czytaj więcej, płac mniej!



Zyskaj
20%
rabatu

W prenumeracie tylko

143,20 zł

/roczna prenumerata drukowana

- ✓ 10 wydań z rabatem 20%
- ✓ darmowa dostawa
- ✓ dostęp do e-wydań GRATIS
- ✓ zniżka 30% na UlubionyKiosk.pl na pojedyncze czasopisma

Zamów prenumeratę na
www.UlubionyKiosk.pl



AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
prenumerata@avt.pl | 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)
rachunek bankowy:
ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Opowieści Titchmarsha



Skupienie się na prostych radościach płynących z ogrodnictwa pozwala zachować właściwą perspektywę – stwierdza **Alan**. Ale co jeszcze sprawia, że dusza śpiewa?

„**Raindrops on roses and whiskers on kittens...**” * [„Krople deszczu na różach i wąsy kociąt...”] Maria von Trapp miała całkowitą rację, ale musimy poczekać, „When the dog bites, when the bee stings” [„Aż ugryzie nas pies, a pszczoła użądli!”], żeby przypomnieć sobie, co lubimy najbardziej. Naprawdę nie zaszkodzi myśleć o tym regularnie, aby problemy tego świata, podawane nam na tacy przez całą dobę w codziennych wiadomościach, nie przygniatały nas i nie doprowadzały do fatalnego samopoczucia.

Ogród daje perspektywę; szansę, aby widzieć wszystko w odpowiednich proporcjach. Gdy wyglądamy przez okno, ciesząc oczy drzewami i roślinami, które rosną jak szalone bez względu na tak zwaną „sytuację międzynarodową”, widzimy świat, który jest równie realny jak ten, o którym opowiadają środki masowego przekazu, lecz o którego stałość i piękno dba, czyniąc swoje posługi, tak zwany „ogrodnik”.

Nie usłyszymy o nim ani słowa, gdy w wiadomościach omawiane są „globalne ocieplenie” i „zmiany klimatyczne”, bo wykonuje

W sześćdziesiątym roku zawodowego zajmowania się ogrodnictwem czerpię z tej profesji jeszcze więcej frajdy, niż gdy miałem piętnaście lat

pracę na niewielką skalę. Jest ona osiągalna i sprawia, że posługa ogrodnika może faktycznie coś zmienić na lokalnym poziomie. Jeśli połączymy wszystkie skrawki odpowiedzialnie pielęgnowanej ziemi, otrzymamy coś rzeczywiście znaczącego – nie tylko dla planety i dziko żyjących istot, ale też dla stanu naszego umysłu.

Dlatego rzucam wyzwanie: zróbcie sobie spis rzeczy, które naprawdę lubicie. I zaglądajcie do niego, gdy poczujecie spadek nastroju.

Na mojej liście ujmę zapach goździków postrzępionych i groszków pachnących, deszcz padający na spieczoną ziemię, ale też tak prozaiczne czynności jak koszenie trawy. Wiem, że to kontrowersyjne – mnóstwo ludzi nie cierpi tego robić co tydzień, ale ja za każdym razem cieszę się z tej możliwości zadbania o ogród. No dobrze, wiem, że to dziwaczne...

Nie wszystkie moje przyjemności polegają na porządkowaniu chaosu, choć z pewnością i tych wiele ująłem na swojej liście. Uwielbiam przesadzać pelargonie o pachnących liściach do większych, już glinianych, doniczek. Przepadam za przytulaniem się do drzewa, które sam zasadziłem, gdy było jeszcze sadzonką – czuję wówczas napięcie w jego już znacznie bardziej muskularnym pniu. Kocham chodzić na bosaka po pełnej rosy trawie w letnie poranki (i cenię ciepło i wygodę neoprenowych kaloszy zimą).

W styczniu ogromnie cieszę mnie pierwsze wychodzące spod ziemi przebiśniegi, w marcu skupiska kwitnących żonkili, a w kwietniu szalona paleta barw tulipanów.

Wykopywanie dolka szpadlem dziadka łączy mnie z przodkiem, który dbał o swoją działkę. Gdy w zimowe ranki dokarmiam ptaki, czuję, że robię coś dobrego dla pięćdziesięciu trzech gatunków skrzydlatych istot, które rozpoznałem w ogrodzie (oprócz wielu wróblopodobnych gatunków, których wciąż nie udało mi się zidentyfikować).

W wiosenne popołudnie lubię sobie usiąść i posłuchać śpiewającego

na kominie kosa – podnosi mnie na duchu równie skutecznie jak *Gloria Vivaldiego* czy *Whitney Houston* wyznająca *I will always love you*, zaś delikatny szmer strumyka płynącego przez środek trawnika znajdującego się na lekkim wzniesieniu wycisza mnie, gdy wracam z pełnego rozgłoszowanego gwaru miasta.

Wykopywanie pierwszych ziemniaków i podlewanie roślin w szklarni pogłębiają mój związek z moim kawałkiem ziemi i wszystkimi roślinami, które tu rosną. Widok pierwszego motyla – latolistka cytrynka – niebawem podnosi mnie na duchu. Cieszę też dźwięki: odgłosy wydawane przez wracające wiosną jaskółki i śmiech wnućzających po łące kwietnej.

W tym roku będę świętował sześćdziesiątą rocznicę pracy w charakterze ogrodnika. Chyba nigdy nie wyobrażałem sobie, że po tak długim czasie będę czerpał ze swojego zawodu jeszcze więcej przyjemności i głębokiej satysfakcji, niż gdy miałem piętnaście lat. Wówczas, pierwszego dnia pracy w lokalnej szkółce roślin, bardzo się cieszyłem, że miałem się opiekować „prawdziwą” wiktoriańską szklarnią. Szczytem mojej ambicji był wcześniej jej malutki odpowiednik, który zbudowałem własnoręcznie z resztek folii i drewna w naszym ogródku za domem w hrabstwie Yorkshire.

Wszystko to sprawia, że jestem wdzięczny za to, że mogłem podążać za tym, co daje mi szczęście i poczucie sensu, że robię coś, co jest trwałe i pożyteczne. W rzadkich chwilach przygnębienia patrzę na te wszystkie lata z miłością i zachwytem, i błogosławię wszystkim, którzy mnie wspierali. „And then I don't feel so bad” [„I już nie czuję się źle”].

*fragmenty piosenki Julie Andrews z filmu „The Sound of Music” z 1965 roku – red.



Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz,
Bożka Piotrowska,
Katarzyna Kaczan-Borowska,
Marta Karcz,
Grzegorz Falkowski,
Katarzyna Bellingham,
Małgorzata Kalemba-Drozd

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

GARDENERS' WORLD
MANAGING DIRECTOR
Jemima Dixon

HEAD OF CONTENT
Kevin Smith

SENIOR ART EDITOR
Joe Cloke

BBC STUDIOS, UK PUBLISHING
CHAIR, EDITORIAL REVIEW BOARDS
Nicholas Brett

SVP GLOBAL LICENSING
Stephen Davies

COMPLIANCE MANAGER
Cameron McEwan

SVP GLOBAL LICENSING
Mandy Thwaites

UK.publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

IMMEDIATE MEDIA CO LTD

CHAIR, EDITORIAL REVIEW BOARDS
Nicholas Brett

CEO
Sean Cornwell

DIRECTOR OF INTERNATIONAL LICENSING
AND SYNDICATION
Tim Hudson

INTERNATIONAL PARTNERS MANAGER
Molly Hope-Seton

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska”
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazyngardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne
pochodzą z miesięcznika
brytyjskiego „Gardeners' World”.

© Copyright 2025 AVT

Mimo wszelkich starań przy
opracowaniu materiału do tego
czasopisma, wydawca nie ponosi
odpowiedzialności za jakiegokolwiek
błąd w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności
za zamieszczone na łamach pisma
„Gardeners' World. Edycja Polska”
treści reklamowe oraz artykuły
promocyjne.



Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99



Wydawnictwo AVT należy do Izby
Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 5/2025



Magazyn jest wydawany na licencji
brytyjskiego wydawnictwa
Immediate Media Co Ltd



oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corporation. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

czerwcowe wydanie

w sprzedaży pod koniec maja



Uprawa
agapantów

Projekty do
zrealizowania
z dziećmi



Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn

Szkółka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabelawni.pl
www.sklep.szkolkabelawni.pl

Nowodworce

Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Płońsk

Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Tuczępy

Centrum Ogrodnicze Piotrów
Alicja Piotrów
37-514 Tuczępy, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn
„Gardener's World. Edycja Polska” oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl





na dobre
w ogrodzie!

Pełna gama
produktów do ogrodu!



Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie”.

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrypcja pozwoli Wam być na bieżąco!



Zeskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

Mieszanki traw, nawozy, cebule kwiatowe, podłoża, agrotekstyla,
kamienie ogrodowe, **nasiona**, akcesoria ogrodnicze



BOSCH

Technologia bliżej nas



Odbierz darmowy akumulator już teraz!



1 Kup elektronarzędzia systemu 18V Bosch Home & Garden**



2 Zarejestruj zakup



3 Otrzymasz akumulator 18V Gratis!*

AKUMULATOR GRATIS!



Okres promocji: 1.05.2025 r. - 30.06.2025 r.

Rejestracja do: 07.07.2025 r.

Weź udział na: <https://www.bosch-diy.com/pl/pl/diy-deals>

*Za zakupy elektronarzędzi 18V Bosch Home & Garden o wartości min. 340 zł - akumulator 18V 2,5 Ah.

Za zakupy elektronarzędzi 18V Bosch Home & Garden o wartości min. 590 zł - akumulator 18V 4,0 Ah.

**Narzędzia Bosch Zielony 18V i narzędzia Ogrodowe Bosch Zielony 18V.

Uczestnik może zgłosić się tylko raz w trakcie trwania promocji. Robot koszący Indego nie jest objęty tą promocją. Oferty tej nie można łączyć z innymi promocjami rabatowymi od Bosch Home & Garden.